

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 0

Wyd. T. Okasa. Polityka. Państw. Techniki. Polaca 3.

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SOCIÉTÉ FERRIÈRE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.
RYNEK, L. 915**

TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972.

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU
Z KOPALNÍ KRÓL BIELSZOWICE, KNURÓW.

ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.

Do budowy międzymiastowej linii telefonicznej

WARSZAWA — ŁÓDŹ

której uroczyste otwarcie odbyło się w dn. 30 września r. b.

użyte zostały

KABLE DALEKOSIĘŻNE PRODUKCJI

POLSKICH ZAKŁADÓW SKODY

SP. AKC.

Zarząd i Fabryka:

Warszawa - Okęcie

Skrzynka pocztowa 418



Telefony: 315-61, 530-49,
532-75, 555-80

Biuro Zakupów:

Warszawa, ul. Złota 68
telefony: 674-84 i 514-28

Adres telegraficzny: „SKODALOT — WARSZAWA”

FORTUNE!!! DOBROBYT!!! SZCZĘŚCIE!!!

zdobędziesz kupując los

Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

w najszcześniejszej kolekturze w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka

Warszawa, Marszałkowska 146

CENA
LOSÓW: $\frac{1}{4}$ zł 10 — $\frac{1}{2}$ zł 20 — $\frac{1}{1}$ zł 40

Co drugi los wygrywa!!!

Konto P. K. O. 9.374

Firma egz. od 1835 r.

WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

**JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO
INFORMACYJ, NIEZBĘDNE
DLA WSZYSTKICH**

biur i instytucyj: państwowych,
społecznych, kulturalnych, prze-
mysłowych i handlowych oraz
dla osób wszelkich zawodów,
zbiera i na zamówienie dostar-
cza, tudzież załatwia prenumera-
ty dzienników i czasopism
krajowych i zagranicznych

**INFORMACJA
PRASOWA
POLSKA**

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:

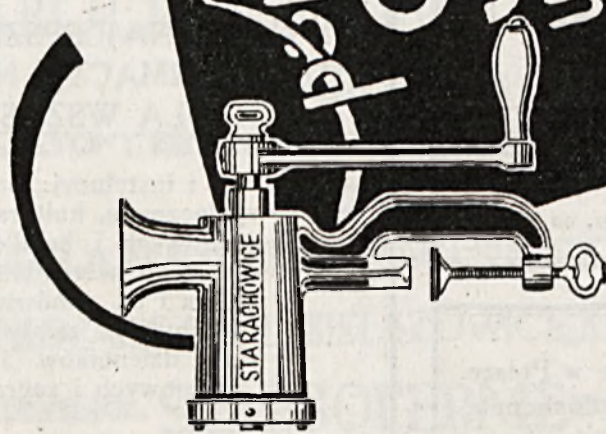
Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORRESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH



Czy wiesz, że w Polsce
od 8 lat mamy doskonałą
sieć komunikacji powietrz-
nej, łączącą Warszawę
z Poznaniem, Katowica-
mi, Krakowem, Bydgosz-
czą, Wiedniem, Lwowem

i Gdańskiem, że samoloty kursują codziennie
z pełnym 100% bezpieczeństwem i najwyższą
regularnością, a wreszcie, że bilety lotów są
tanie i taryfy towarowe — niskie.



Wszystkie maszyny
z polskiego mięsa
Starachowice
w niczym nie gorsze
od zagranicznych



POLSKA GOSPODARCZA

DAWNIEJ
PRZEMYSŁ: HANDEL

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI
WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
PO KONFERENCJI ROLNICZEJ W BUKARESZCIE — <i>ADAM ROSE</i>	1963	PRAWO I SAD W ŻYCIU GOSPODARCZYM: ORZECZNICTWO SADOWE	1987
W SPRAWIE GOSPODARCZEJ DZIAŁALNOŚCI KON- SULATÓW — <i>Dr. T. NIEDUSZYŃSKI</i>	1965	KRONIKA BIEŻĄCA:	
ŻYCIE GOSPODARCZE:		PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ	1988
Ruch strajkowy w 1929 r. — <i>K.</i>		NOWE SPÓŁKI AKCYJNE	1988
Z MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU	1970	POWIEKSZENIE KAPITAŁÓW ZAKŁ. W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1988
GÓRNICTWÓ I PRZEMYSŁ:		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH	1988
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1971	SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
PRZEMYSŁ LUDOWY	1972	PODATKI I OPŁATY.	1991
Stan przemysłu ludowego w Polsce — <i>St. Kopczyński</i>		KREDYT.	1991
ROLNICTWO	1974	RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1992
Handel zagraniczny wytworami rolnymi w roku gospodarczym 1929/30 — <i>J. Płc de Replonge</i>		Z BANKU POLSKIEGO	1993
HANDEL:		PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
HANDEL ZAGRANICZNY	1976	SKRÓCONY TYDZIEŃ PRACY JAKO SPOSÓB WALKI Z BEZROBOCIEM W NIEMCZECH — <i>Z. R. G.</i>	1993
Stosunki gospodarcze polsko-tureckie — <i>Sd.</i>		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
Reforma standaryzacji bekonów — <i>M. Pogorzelski</i>		OGÓLNE	1995
OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ	1979	FRANCJA	1996
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1980	NIEMCY	1996
RYNEK AKCYJNY	1981	TURCJA	1997
CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO	1982	KANADA	1997
KOMUNIKACJA I TRANSPORT.	1982	IRAK	1998
Przewóz towarów na obszarze W. M. Gdańska w 1929 r. — <i>J.</i>		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH	1998
ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1984	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1999
POCZTA I TELEGRAF	1985	BIBLIOGRAFIA	2002

DO ZESZYTU NINIEJSZEGO DOŁĄCZONY JEST Nr. 21 „WIADOMOŚCI STATYSTYCZNYCH GŁ. URZ. STATYST.”

PO KONFERENCJI ROLNICZEJ W BUKARESZCIE

SPOSÓB, w jaki zareagowała opinia publiczna na wyniki Międzynarodowej Konferencji Rolniczej, która obradowała od 18 do 21 października 1930 r. w Bukareszcie, jest niezmiernie charakterystyczny. Cała obiektywna opinia uważa, że uchwały bukareszteńskie stanowią poważny krok naprzód na drodze do utworzenia stałej współpracy państw rolniczych, większość prasy natomiast niemieckiej i rosyjskiej, a również opozycyjna prasa rumuńska, a częściowo i polska stara się udowodnić, że Konferencja Bukareszteńska jest cofnięciem się w stosunku do Kon-

ferencji Warszawskiej. „Gazeta Warszawska” próbuje udowodnić niepowodzenie obrad bukareszteńskich i stwierdza, że rolnicy polscy nie powinni spodziewać się po nich szybkiej poprawy ich położenia gospodarczego.

Nie wiemy, czy przed temi obradami „Gazeta Warszawska” uważała, że wystarczy szereg uchwał międzynarodowej konferencji, aby załamała się zniżkowa konjunktura produktów rolniczych, aby ustał stan nadmiernej podaży i powstało gospodarcze podłoże dla wyżki cen. Jeśli takie było przekonanie „Gazety

Warszawskiej", to dobrze, że zdanie zmieniła, gdyż inaczej niepotrzebnie łudziłaby siebie i innych; istotnie, zgodzimy się zupełnie z tezą, przez nią wysuwaną, że uchwały bukareszteńskie nie wywołają w szybkim czasie poprawy cen produktów rolniczych. W naszym przekonaniu nie w tym celu zebrali się jednak w Warszawie przedstawiciele 8 państw rolniczych i przypuszczamy, że byłoby źle, gdyby zjeżdżali się, wierząc w możliwość zależenia formulek cudotwórczych. Zjechali się natomiast dlatego, aby opracować podstawy i formy organizacyjne dla współpracy stałej, obliczonej na dłuższą metę i mogącej przyczynić się do usunięcia przyczyn tegorocznego przesilenia rolniczego. Badając wyniki Konferencji Bukareszteńskiej pod tym kątem widzenia i odrzucając na bok nadzieje przedczesne i niedojrzałe, stwierdzić można, że Konferencja Bukareszteńska w pełni wywiązała się ze swego zadania.

Jakie są główne praktyczne wyniki tej Konferencji? Mamy wrażenie, że na pierwsze miejsce wysunąć trzeba uchwalenie stałych form współpracy, eliminujących moment przypadkowości i tymczasowości, który ciążył dotychczas nad współpracą państw rolniczych. Dzięki uchwaleniu statutu Stałego Komitetu Badań Ekonomicznych blok agrarny uzyskał niezbędny organ wykonawczy, który czuwać będzie nie tylko nad wykonaniem już powziętych uchwał, ale również przygotowywać będzie teren dla akcji dalej idącej.

Współpraca państw rolniczych, jak to już niejednokrotnie stwierdzono, winna się rozwijać w dwóch kierunkach: w kierunku obrony wspólnych interesów rolniczych oraz w kierunku usuwania niedomagań, istniejących w organizacji gospodarczej państw agrarnych i potęgujących trudności, wynikające z niemożliwości należytego eksportu artykułów rolniczych. Konferencja Bukareszteńska powzięła cykl uchwał, idących tak w jednym, jak i w drugim kierunku.

W zakresie wspólnej obrony eksportu artykułów rolniczych przedyskutowano raz jeszcze projekt konwencji antypremjowej i postanowiono przystąpić do natychmiastowego opracowania projektu międzynarodowej konwencji, zmierzającej do zniesienia premii eksportowych na produkty rolnicze. Realizacja tego projektu nie tylko uwolni państwa rolnicze od konieczności obarczania swych budżetów sumami na akcję antidumpingową, ale, co ważniejsze, uniemożliwi konkurencję na rynkach trzecich państwom, mającym wyraźnie wyższe koszty produkcji niż państwa rolnicze.

Stanowisko państw rolniczych w sprawie kapitalnego zagadnienia kredytu średnioterminowego również będzie uzgodnione, a co najważniejsze, jasno sprecyzowane. Już w najbliższych dniach zbierze się w Warszawie Konferencja Ekspertów Finansowych, która opracuje wspólny projekt kredytu średnioterminowego, odpowiadający istotnym potrzebom państw rolniczych. Wolno przypuszczać, że tego rodzaju wspólna i jednolita akcja zdoła wzbudzić zainteresowanie dla formy kredytu rolniczego, dotychczas niemal nieznaną w Europie.

Zupełna jednomyślność zapanowała również między ekspertami 8 państw w sprawie ratyfikacji t. zw. konwencji handlowej, zawartej w marcu r. b. w Genewie. Jak wiadomo, konwencja ta obowiązywać ma narazie do dn. 31 marca 1931 r., i eksperci stwierdzili jednomyślnie, że nie może leżeć w interesie państw rolniczych dalsze istnienie tej konwencji, o ileby w najbliższym czasie nie były spełnione postulaty państw agrar-

nych, dotyczące przede wszystkim wolnego zbytu produktów rolniczych i zawarcia międzynarodowej konwencji weterynaryjnej.

W sprawie zwołania przez Międzynarodowy Instytut Rolniczy w Rzymie II Światowej Konferencji Zbożowej eksperci stwierdzili, że konferencja ta tylko wówczas może mieć rację bytu z punktu widzenia rolnictwa, o ile zwołana będzie dość wcześniej, t. j. w roku 1931, a nie 1932, lub 1933, jak to obecnie jest zamierzone. Idzie zatem o to, aby tempo prac rzymskich dostosowane było do powagi położenia państw rolniczych.

Sprawa żądania preferencji celnych dla artykułów rolniczych pochodzenia europejskiego wywołała najdłuższą dyskusję, gdyż zaznaczyła się ta różnica interesów państw, będących znacznymi eksporterami zbóż, i pozostałych państw, należących do bloku. Różnica ta doprowadziła do wyjaśnienia bardziej zasadniczej kwestji, a mianowicie, czy wszystkie państwa, należące do bloku, winny jednomyślnie występować nawet w takich sprawach, które nie dotyczą ich równomiernie. W dyskusji wyjaśniono, że niejednokrotnie zapewne zdarzy się, że omawiane będą zagadnienia, ważne dla pewnych państw, należących do bloku, a bez znaczenia dla innych. Stwierdzono, że w wypadkach tego rodzaju będzie musiało nastąpić między państwami zainteresowanymi daną sprawą dalej idące, wewnętrzne porozumienie, nie angażujące całego bloku. Takie dalej idące porozumienie nastąpiło w zakresie preferencji celnych między Rumunją, Polską, Węgrami i Jugosławią, a częściowo i Bułgarią. Śmiemy twierdzić, że jest to dowód siły oraz szerokiej polstaw, na których oparty jest blok, jeżeli mimo różnic, dzielących państwa, w nim uczestniczące, w pewnych sprawach specjalnych, zasadniczo celowość oraz konieczność jego istnienia nie jest kwestjonowana. W odniesieniu do preferencji celnych postanowili eksperci 5 państw wyżej wymienionych przystąpić natychmiast do konkretnych badań nad możliwością szybkiej realizacji tego postulatu. W dalszym ciągu zwrócili eksperci tych państw uwagę na to, że obecne położenie rolnictwa jest tak ciężkie, że państwa rolnicze mogłyby stanąć wobec konieczności kontyngentowania przywozu artykułów przemysłowych z państw, uniemożliwiających dowóz artykułów rolniczych na ich terytorjum. Rezolucja ta potwierdza słuszność motywów, które kierowały Rządem polskim w chwili, gdy na wiosnę r. b. odmówił on ratyfikacji t. zw. konwencji antyreglamentacyjnej.

Streściliśmy dotychczas w ogólnych zarysach uchwały, dotyczące wspólnej akcji państw rolniczych w celu obrony wspólnych interesów, nie mniej ważne są jednak uchwały, zmierzające do reorganizacji stosunków gospodarczych na terenie państw rolniczych. Eksperci raz jeszcze wskazali na konieczność utworzenia w każdym państwie centralnej instytucji, mogącej kontrolować i normować wywóz artykułów rolniczych. Powołanie do życia tego rodzaju organizacji nie tylko umożliwi prowadzenie racjonalnej polityki eksportowej, ale stworzy podstawy dla zawarcia między państwami rolniczymi umów międzynarodowych, mogących wyeliminować szkodliwą konkurencję między niemi.

Odnośna uchwała ekspertów stwierdza w dalszym ciągu, że tego rodzaju regionalne porozumienia stanowią winny podstawę dla dalej idących porozumień z innymi zorganizowanymi państwami eksporterskimi

lub importerskimi — europejskimi lub pozaeuropejskimi. Uchwała ta wskazuje wyraźnie na to, że blok nie zamierza prowadzić z nikim walki, a przeciwnie zmierza do tego, żeby zreorganizować się wewnętrznie i dostosować do potrzeb porozumienia międzynarodowego. Trzeba przyznać, że dotychczas zamorskie państwa eksportowe więcej uczyniły w zakresie organizacji i racjonalizacji eksportu niż państwa wschodnio-europejskie i one są w pierwszym rzędzie w tem zainteresowane, aby państwa, należące do bloku, nadal skutkiem braku organizacji nie wprowadzały chaosu do międzynarodowego handlu płodami rolniczymi.

Powyższy przegląd uchwał bukareszteńskich świadczy wyraźnie o tem, że współpraca państw rolniczych pogłębiła się w Bukareszcie i skonkretyzowała pod niejednym względem. W listopadzie zbierze się w Warszawie wyżej wspomniana Komisja Ekspertów Finan-

sowych, a w Belgradzie konferencja w sprawie wywozu zboża. Zapewniony jest nadto wspólny front na listopadowej konferencji gospodarczej w Genewie i na przedwstępnej grudniowej konferencji zbożowej w Rzymie, powołanej do przygotowania II Światowej Konferencji Zbożowej. W tym samym czasie zacznie funkcjonować Stały Komitet Badań Ekonomicznych, stanowiący, jak wyżej wspomniano, organ wykonawczy bloku agrarnego. Fakty powyższe przemawiają za sobą i świadczą o tem, że blok państw agrarnych stał się faktem dokonany. Choć zatem rację ma publicysta „Gazety Warszawskiej”, dowodząc, że cena żyta nie zaraz skutkiem tego się podniesie, to jednak wolno twierdzić, że w zakresie organizowania współpracy państw rolniczych zdołano już przeprowadzić prace ważne i niepozbowione praktycznego znaczenia.

Adam Rose

W SPRAWIE GOSPODARCZEJ DZIAŁALNOŚCI KONSULATÓW

NIEJEDNOKROTNIJE już spotkałem się ze strony naszych konsulów z pytaniem, jak sobie wyobrażam najbardziej celowo dla naszej ekspansji gospodarczej pracującą placówkę konsularną, przyczem ze sposobu postawienia zapytania tego wynikało jasno, iż stawiający je oczekiwał ode mnie odpowiedzi nie tyle w formie wskazania na obowiązującą w dziedzinie ekonomicznej instrukcję konsularną lub jej interpretacji, lecz raczej zupełnie praktycznego ujęcia tego problemu.

Dlatego też, przyjmując zgóry należyte wykonywanie wspomnianej instrukcji za samo przez się rozumiejący się warunek dobrego funkcjonowania placówki, starałem się w odpowiedzi na te pytania zebrać poniżej parę poglądów, nie wynikających bezpośrednio z ducha tej instrukcji, względnie z jej ścisłej interpretacji, lecz podyktowanych mi przez praktykę jej stosowania.

Przedewszystkiem pragnąłbym z całym naciskiem podkreślić rolę, jaka w zakresie sprawowanej przez placówkę funkcji gospodarczej przypadać winna jej kierownikowi. Czynię to dlatego, iż w praktyce kierownicy niejednokrotnie zdają się wychodzić z fałszywego założenia, jakoby przypadający im ustawowo do spełnienia obowiązek „obrony gospodarczych interesów Rzeczypospolitej” był całkowicie wykonany, a rola ich w tym zakresie skończona z chwilą zorganizowania i puszczenia w ruch osobnego referatu ekonomicznego.

Otóż, w dziedzinie tej, niezależnie od rozmiarów poszczególnych agend kierowanego urzędu, konsul winien być osobiście gruntownie zorientowany w życiu gospodarczym okręgu swego urzędowania i być stale „au courant” najżywotniejszych jego problemów.

Sposób, w jaki zaznajomienie to ma nastąpić, jest oczywiście nader różnorodny, abstrahując już nawet od stopnia ogólnego przygotowania konsula do spraw gospodarczych. Żaden jednak z podanych poniżej środków nie powinien być pominięty:

1) studjum najważniejszych sprawozdań poprzednika, zwłaszcza zaś pochodzących z ostatniego roku jego urzędowania oraz gruntowne zapoznanie się z jego

poczynaniami i zamierzeniami we wszystkich dziedzinach pracy gospodarczej;

2) zbadanie wszystkich istniejących publikacji, monografij, podręczników towaroznawczych i innych dzieł, zawierających wiadomości, dotyczące sytuacji gospodarczej kraju względnie okręgu urzędowania i jego potrzeb;

3) studjum wydawnictw statystycznych i t. p., dotyczących okręgu, a wydawanych periodycznie przez izby handlowe, urzędy statystyczne, związki gospodarcze i inne czynniki miejscowe;

4) regularne czytanie najważniejszych czasopism ekonomicznych;

5) nawiązanie i utrzymywanie jak najściślejszego kontaktu osobistego z głównymi przedstawicielami świata gospodarczego i urzędowego;

6) osobiste podpisywanie przez kierownika wszystkich wychodzących z konsulatu ważniejszych sprawozdań i pism z dziedziny ekonomicznej.

Niezależnie od tego konsul winien znać i ustawicznie śledzić główne dziedziny rozwoju życia gospodarczego Polski, a już zwłaszcza interesować się temi gałęziami ekspansji polskiej, które posiadają lub mogą posiadać znaczenie dla jego terenu działania.

W tym celu konsul powinien pilnie czytywać polskie dzienniki, czasopisma ekonomiczne i wydawnictwa urzędowe, nadto zaś korzystać z każdej sposobności nawiązania osobistego kontaktu z krajowymi sferami kupieckimi i przemysłowymi. Zwłaszcza każdorazowy pobyt w Polsce powinien być przez konsula wykorzystany na to, aby — zapomocą specjalnie organizowanych i odpowiednio zapowiadanych konferencyj handlowych, odbywanych w Państwowym Instytucie Eksportowym oraz zależnie od okoliczności w poszczególnych izbach handlowych — zaznajamiać naszych przemysłowców i eksporterów z praktycznymi możliwościami wprowadzenia lub wzmoczenia naszego eksportu na dany rynek. Konferencje takie są zarazem dla konsula doskonałą sposobnością zaznajomienia się ze sposobem ujmowania kwestji przez naszych kupców, wybadania ich zdolności do ekspansji, ich desideratów i planów na przyszłość. Aby tego rodzaju

konferencje dały jak najwięcej pozytywnych rezultatów, konsul winien o ile możliwości przed wyjazdem swym z placówki do kraju przygotować się do nich specjalnie przez przegłądnięcie swoich sprawozdań handlowych i korespondencji z firmami i przez odbycie rozmów z miejscowymi kupcami, zainteresowanymi handlem z Polską.

Punktem wyjścia przy tej pracy przygotowawczej powinno być zestawienie artykułów, importowanych przez kraj urzędowania konsula, z wyszczególnieniem ilości ich, jakości oraz źródeł importu, przyczem w odniesieniu do tych ostatnich wskazane jest zwrócić uwagę na powody importowania danego towaru z danego kraju, które tkwić mogą w momentach takich, jak położenie geograficzne, przynależność rasowa, łatwość komunikacji, ulgi celne, stosunki kredytowe, przyzwyczajenia konsumentów i t. d. Niezmiernie ważne jest przytem, aby konsul mógł szczegółowo przedstawić metody penetracji na dany rynek, a więc metody sprzedaży, kwestję wysyłania przedstawicieli, sposoby reklamy, stosunki bankowe, kredytowe, transportowe, celne, szczegóły, dotyczące opakowania i t. p.

Po powrocie swym na miejsce urzędowania lub też bezpośrednio przed odjazdem z kraju konsul powinien złożyć szczegółowy raport o przebiegu i rezultatach odbytych w ten sposób konferencji handlowych.

Tyle, co się tyczy roli kierownika placówki.

Przechodząc z kolei do omówienia istoty funkcji gospodarczej, którą instrukcja o ekonomicznej działalności konsulatów określa jako „przyczynianie się do zwiększenia polskiego eksportu”, „propagandę polskiego eksportu i przygotowywanie zbytu dla polskich towarów”, „inicjowanie bezpośrednich stosunków z Polską” lub wreszcie jako „współdziałanie w nawiązywaniu stosunków handlowych między Polską a krajem urzędowania”.

Przedewszystkiem należy podkreślić, że wprowadzenie naszego produktu na dany rynek zagraniczny jest oczywiście głównym i ostatecznym celem działalności gospodarczej naszych placówek zagranicznych, często jednak warunki zewnętrzne są takie, że nie można go w danym momencie uważać za bezpośredni, najbliższy cel tej działalności, lecz iż realizacja jego musi być poprzedzona urzeczywistnieniem całego szeregu bliższych, pośrednich celów. Tę wstępną niejako, a niejednokrotnie długą i żmudną pracę instrukcja określa pojęciem „propagandy polskiego eksportu i przygotowywania zbytu dla polskich towarów”.

Bez porównania dobitniej jednak myśl tę oddaje amerykańska instrukcja konsularna, wydana w listopadzie 1926 r., w dziale swym o „ochronie i wzmaganiu amerykańskiego handlu” określając w sposób elastyczny a trafny główne zadanie konsula w dziedzinie gospodarczej jako „dążenie do stworzenia w okręgu swego urzędowania sytuacji, sprzyjającej importowi i sprzedaży towarów amerykańskich”.

Pod to pojęcie wytwarzania „przychylnej atmosfery” dla eksportu podpada szereg funkcji, jak czuwanie nad wykonaniem traktatów międzynarodowych, zapewniających Stanom Zjedn. swobodę handlu i żeglugi, usuwanie przeszkód dla wolnego importu w postaci przepisów i zarządzeń władz, ujemnie na import ten oddziałujących, wywoływanie jak najsilniejszego popytu na towar amerykański ze strony miejscowego kupiectwa, organizowanie zagranicznych izb handlowych w najważniejszych ośrodkach handlowych i t. p.

W ten sposób zatem instrukcja amerykańska, pozostawiając właściwą działalność eksportową w rękach kupiectwa, na konsulów nakłada zadania, które można określić mianem rozbudowy i umacniania środków ekspansji gospodarczej.

W odniesieniu do naszej ekspansji z pośród tego rodzaju zadań na pierwsze miejsce w obecnym stadium organizacyjnym wysuwa się kwestja rozbudowy naszej sieci informacyjnej, która, jak to już w jednym z poprzednich moich artykułów wykazałem, jest wyjątkowo uboga.

W ogólnej swej strukturze zagraniczny aparat gospodarczo-informacyjny, mający służyć do celów naszej ekspansji, wykazuje w porównaniu do innych państw duże luki; obejmuje on obecnie: 30 placówek dyplomatycznych (w tem 11 radców handlowych), 80 placówek konsularnych etatowych i 37 honorowych, 13 izb handlowych zagranicznych, 11 zagranicznych korespondentów Państw. Inst. Eksportowego; w stadium organizacji znajduje się poza tem instytucja radców do spraw handlu zagranicznego.

W powyższem na pierwszy rzut oka uderza rażąco niedorozwój sieci „nieetatowej” (konsulowie honorowi, korespondenci P. I. E., radcowie dla handlu zagranicznego) w stosunku do sieci etatowej, której dalsza rozbudowa może być tylko powolna, bo ze zrozumiałych względów hamowana jest przez trudności natury budżetowej.

Jeśli się zważy, iż na terenie każdego niemal konsulatu etatowego, zwłaszcza zaś tych, których okręgi urzędowania są rozległe i obejmują poza rezydencją konsulatu leżące znaczniejsze ośrodki życia handlowego, istnieje możliwość stworzenia jednego lub kilku konsulatów honorowych, wynalezienia z dużym pożytkiem dla naszej ekspansji gospodarczej pracujących korespondentów P. J. E. oraz radców dla handlu zagranicznego, musimy przyjść do przekonania, iż sieć „nieetatowa”, będąca dalszem rozgałęzieniem sieci etatowej i naturalnym jej przedłużeniem, powinna liczebnie kilkakrotnie przewyższać tę ostatnią, będącą niejako jej rdzeniem i ośrodkiem.

Wobec zupełnie dotąd niedostatecznej rozbudowy tej nieetatowej sieci gospodarczo-informacyjnej, będącej nader ważnym czynnikiem naszej ekspansji, leżą jeszcze przed Polską całe domeny niewyzyskanych wartości w postaci dobrowolnych usług szeregu wybitnych osobistości zagranicznego świata kupieckiego i przemysłowego, biorących czynny udział w życiu gospodarzem swoich krajów i mogących zarówno posiadane przez nich fachowe wiadomości i znajomości potrzeb miejscowych, jak i osobiste swe stosunki wśród sfer gospodarczych zagranicy oddać na usługi sprawie naszego eksportu, wzamian za honorowy, nie Polskę nie kosztujący, a nawet do podniesienia jej prestige'u zagranicą się przyczyniający, tytuł lub godność.

Na tym zatem odcinku pracy około „rozbudowy środków ekspansji” aktualne potrzeby naszego gospodarstwa narodowego stawiają przed konsulem szereg doniosłych a nader pilnych zadań.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przystąpiło do rozszerzenia ram działalności konsulatów honorowych, a zarazem opracowało specjalną instrukcję, normującą szczegółowo zadania konsulów honorowych w dziedzinie gospodarczej.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaś przystąpiło ostatnio do wprowadzenia w życie w drodze rozpo-

rzządzenia wykonawczego instytucji „radców do spraw handlu zagranicznego Polski”, ustanowionej rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej z dn. 17 listopada 1927 r. Zadaniem radców tych ma być informowanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawach handlowo-przemysłowych oraz współdziałanie przy organizowaniu wzajemnej wymiany handlowej pomiędzy Polską a zagranicą. Radcowie do spraw handlu zagranicznego, osiadli zagranicą, winni ponadto informować naszych przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych oraz radców handlowych o wszelkich kwestiach, dotyczących przemysłu, handlu i finansów danego kraju, które mogą interesować sfery gospodarcze polskie i przyczynić się do znalezienia korzystnych źródeł surowców i rynków zbytu dla wytwórczości polskiej. Radcami takimi mogą zostać bez różnicy narodowości osoby, które wykonywają (w Polsce lub zagranicą) zawód kupca, przemysłowca lub inny w dziedzinie, pozostającej w związku z handlem zagranicznym Polski, w szczególności w charakterze szefów przedsiębiorstw, dyrektorów, kierowników, współników lub też przedstawicieli firm przemysłowych, handlowych lub wreszcie zakładów kredytowych, które współpracują w eksporcie.

Niezależnie od tego Państwowy Instytut Eksportowy wszczął energiczną akcję w kierunku rozszerzenia sieci swych korespondentów zagranicznych, instytucji, przewidzianej w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dn. 17 września 1927 r. o Państwowym Instytucie Eksportowym, w myśl którego Instytut może posiadać własnych korespondentów zagranicznych, powoływanych w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych. W dotychczasowym okresie próbnym Instytut nawiązał już kontakt z szeregiem wybitnych przedstawicieli sfer kupieckich zagranicą, wprowadzając metodę rocznej próbnej współpracy z wysuniętym przez placówkę konsularną kandydatem celem zorientowania się co do jego kwalifikacji i na podstawie tego rodzaju praktyk zamianował kilkunastu pierwszych swych korespondentów, z którymi współpraca dała pewne, pozytywne wyniki. W najbliższym czasie wydana zostanie specjalna instrukcja dla korespondentów tych, która — nie krępując ich inicjatywy osobistej — nakłada na nich obowiązki informacyjno-sprawozdawcze o charakterze dorywczym i fragmentarycznym głównie z dziedziny sytuacji terenu, wiadomości branżowych oraz nadarzających się okazji i możliwości dla naszego handlu eksportowego. Specjalny nacisk położony jest przytem na praktyczny charakter działalności korespondentów w tem znaczeniu, iż Instytut oczekuje od nich czynnego oddziaływania na korzyść naszego eksportu, wskazywania zainteresowanym czynnikom możliwości wywozowych z Polski, prostowania błędnych poglądów o towarze polskim, a przede wszystkim bezpośredniego współdziałania w nawiązywaniu transakcyj. W tym względzie korespondenci mogą okazać się szczególnie użytecznymi dla placówek, które przekazywać im mogą inicjatywy swoje, w wypadkach gdy realizacja tychże przez same placówki nie dałaby się pogodzić z ich urzędowym charakterem.

Z powyżej przedstawionych poczyniań rządowych w przedmiocie rozbudowy honorowej sieci gospodarczo-informacyjnej widzimy, jak doniosłą jest rola, która z kolei przypada w udziale konsulom naszym w dziedzinie wykonania ich i praktycznego zastosowania na terenie zagranicy.

Bez przesady powiedzieć można, iż cała praktyczna wartość tych instytucji dla naszej ekspansji gospodarczej zależy od sposobu, w jaki konsulaty nasze przeprowadzą selekcję kandydatów na te stanowiska, od kryterjów, jakie przy wyborze ich zastosują, a wreszcie od pieczołowitości, z jaką następnie czuwać będą nad właściwym zużytkowaniem osób tych i posiadanych przez nich wiadomości fachowych dla celów naszej ekspansji.

O ile cechą wspólną kandydatów na wymienione powyżej trzy kategorie honorowych stanowisk jest warunek przynależności ich do sfery gospodarczej, czynnego udziału w życiu gospodarczym danego kraju, solidności handlowej i lojalności dla Polski, o tyle w odniesieniu do poszczególnych kategorii dalsze kwalifikacje kandydatów wykazują potrzeby pewnego zróżniczkowania, które przy stawianiu odnośnych wniosków nominacyjnych winno być przez placówki nasze uwzględnione.

Podczas gdy przy wyborze kandydatów na konsula honorowego z łatwo zrozumiałych względów na pierwszy plan wysuwają się momenty stanowiska społecznego, jakie kandydat zajmuje, jego stanu majątkowego oraz opinji, jakiej zażywa, zwłaszcza u władz danego kraju, momenty te, jeśli chodzi o kandydatów na radców do spraw handlu zagranicznego lub na korespondentów P. I. E., mają zupełnie drugorzędne znaczenie, ustępując miejsca wymaganiom co do fachowych wiadomości w dziedzinie spraw gospodarczych względnie handlu zagranicznego lub poszczególnych jego gałęzi.

Aby uczynić zadość potrzebom naszej ekspansji zagraniczna sieć jej winna ulec dalszej rozbudowie, wymaga głębiej jeszcze w życie gospodarcze zagranicy wnikać rozgałęzienia. Kontrolowane przez nas kończyny jej muszą wyjść poza sferę teoretycznej informacji gospodarczej i dotknąć samego żywego organizmu transakcyj handlowych.

Mam tu na myśli ewidencję i baczne śledzenie przez placówki działalności osób względnie firm, które na danym rynku zagranicznym praktycznie zajmują się wprowadzaniem względnie sprzedają naszego towaru, w pierwszej linii zaś osób, którym zostały lub mają zostać powierzone przedstawicielstwa polskich firm. W tej dziedzinie informacji, od której trafności w dużej mierze zależą losy naszej ekspansji, placówki winny w każdym poszczególnym wypadku szczegółowo zbadać i zakomunikować zapytującej firmie polskiej, czy dany kandydat na przedstawiciela posiada już zaufanie innych (i jakich) firm polskich lub obcych, na jakich je prowadzi warunkach, jak się w stosunku do nich z zadań swych wywiązuje, czy zastępstwa te nie będą kolidowały z interesami polskiego przedstawicielstwa, oraz wypowiedzieć — w uwzględnieniu wszystkich w grę wchodzących okoliczności — ostateczną opinię konsulatu co do celowości powierzenia kandydatowi przedstawicielstwa. Nie poprzestając na tem, konsul winien działalność przedstawicieli naszych eksporterów stale śledzić, zwłaszcza z punktu widzenia ich lojalności w stosunku do reprezentowanych przez nich interesów polskiego handlu.

Na zakończenie chciałbym dorzucić parę uwag na temat koordynacji pracy naszych czynników zagranicznych, która zwłaszcza w dziedzinie rozdziału kompetencji między konsulatami a poselstwami natrafia częstokroć na mylną interpretację. Punktem wyjścia dla ustosunkowania się wzajemnego obu tych

czynników musi być zasada, iż wiadomości specjalne, własny sąd i zainteresowanie, jakie kierownik konsulatu wykazuje w stosunku do spraw ekonomicznych swojego okręgu, muszą być w pełni uszanowane i — pod warunkiem unikania dwutorowości pracy i niepotrzebnych wysiłków — każdemu konsulowi winna być dana zupełna swoboda opracowywania sprawozdań we wszelkich sprawach gospodarczych jego okręgu, a zarazem pełna odpowiedzialność za wzmaganie i ochronę handlu polskiego na tym terenie. Organ, nadzorujący konsula, nie powinien władzy swej wykonywać w sposób, tłumiący lub zniechęcający niepotrzebnie inicjatywę lub dobrowolny wysiłek konsula w dziedzinie gospodarczej.

Nie sądzę przytem bynajmniej, aby pod pojęcie „dwutorowości wysiłków” należało podciągać wypadki, w których dane zjawisko gospodarcze, występujące także na terenie działania konsula, jest równocześnie raportowane przez niego i przez posła względnie radcę handlowego, w tych wypadkach bowiem przedstawienie tego samego zjawiska przez dwóch różnych obserwatorów, badających je z różnych punktów widzenia, może przyczynić się do lepszego wyświetlenia sprawy.

Oczywiście, ta swoboda, zastrzeżona konsulowi w sprawach gospodarczych na terenie jego działalności, podlega pewnym ograniczeniom na rzecz poselstwa względnie radcy handlowego, które instrukcja ekonomiczna w sposób wyczerpujący wymienia. Wyłączone są zatem z kompetencji konsulatów:

1) sprawy ogólnej polityki ekonomicznej, sprawy traktatów handlowych i umów gospodarczych między państwami;

2) ogólne kierownictwo i prowadzenie propagandy gospodarczej oraz akcji popierania eksportu, o ile chodzi o kroki, pociągające za sobą zaangażowanie się polskich sfer gospodarczych lub Rządu (np. organizowanie udziału Polski w targach i wystawach, udział Polski w publikacjach zagranicznych, organizowanie firm polskich zagranicą i t. p.);

3) stosunki z władzami centralnymi i centralnymi organizacjami gospodarczymi;

4) sprawy finansowe, nie wymagające specjalnego mandatu Ministerstwa Skarbu, oraz wymagające tego mandatu w jego ewentualnych granicach.

Jak widzimy, ograniczenia te podyktowane są wyłącznie względami na potrzebę jednolitości naszych wystąpień zagranicznych w dziedzinie polityki ekonomicznej, propagandy i finansów.

Poza tem z istoty stosunku służbowego konsula do posła Rzeczypospolitej, akredytowanego przy rządzie kraju urzędowania, wypływa obowiązek konsula wypełniania wszelkich poleceń posła, informowania go o swej działalności gospodarczej, przesyłania mu odpisów ważniejszych raportów, a wreszcie zwracania się do niego o wskazówki i instrukcje w sprawach, mających charakter polityczno-ekonomiczny, oraz w tych, które sam konsul uzna za szczególnie ważne.

Dr. T. Nieduszyński

ŻYCIE GOSPODARCZE

RUCH STRAJKOWY W 1929 R. — Ruch strajkowy w Polsce wykazał w r. ub. znaczne osłabienie, osiągając poziom rekordowo niski — jeśli chodzi o ilość strajków, a w każdym razie niższy niż w 2 poprzednich latach — 1927 i 1928 — jeśli brać pod uwagę liczbę zakładów, objętych strajkiem i liczbę strajkujących.

To osłabienie ruchu strajkowego wiąże się z osłabieniem konjunktury, a w związku z tem z pewnym spadkiem zatrudnienia i wzrostem bezrobocia. Wogóle linja strajków w Polsce dość dobrze odpowiada linii zatrudnienia, wykazując zgodne z nią zmiany, i linii bezrobocia, wykazując zmiany odwrotne, tylko że odchylenia linii strajków są znacznie ostrzejsze.

Największy ruch strajkowy w Polsce odbywał się w latach 1921 — 1923, w okresie silnych wahań cen i płac; wpływała na to konjunktura inflacyjna, a w jeszcze większym stopniu konieczność nadążania z płacami nominalnymi za spadkiem waluty i wzrostem cen. Szczególnie poważne, rekordowe natężenie osiągnął ruch strajkowy w 1923 r., kiedy w Polsce zaplanowała hiperinflacja ze wszystkimi katastrofalnymi dla sfer pracowniczych jej konsekwencjami. Rok 1924 przynosi osłabienie ruchu strajkowego, choć liczba dni straconych — naskutek dłuższego trwania strajków — nawet nieco wzrosła. Na osłabienie ruchu wpłynęło pogorszenie się konjunktury i związane ze stabilizacją waluty perturbacje gospodarcze, lecz jednocześnie podtrzymywała ruch strajkowy walka przy ustalaniu poziomu płac, a zwłaszcza co do zaniechania stosowania ruchomej skali płac zależnie od kosztów utrzymania. W roku 1925 kryzys gospodarczy wywołuje załamanie się ruchu strajkowego, choć zwyżka cen obniża realną wartość płac, a redukcje pracy powodują spadek zarobków. Od 1926 r. ruch strajkowy wzma-

ga się, zwłaszcza zaś w latach 1927 — 1928, w okresie wysokiej konjunktury; w 1926 r. znaczny wzrost uruchomienia przemysłu powoduje silną zwyżkę zarobków nawet przy niezmiennych płacach, tak, że żądania podwyżki płac nie ujawniają się jeszcze w większych rozmiarach, z drugiej zaś strony pracodawcy akceptują dość łatwo żądania podwyżki płac, których realna wartość w okresie 1925 — 1926 znacznie spadła. W latach 1927 — 1928 żądania robotnicze w związku właśnie z tem, że płace w większości wypadków od 1925 r., a nawet od 1924 r. nie były podnoszone i realna ich wartość doszła do niesłychanie niskiego poziomu i w związku z dalszym lekkim podnoszeniem się kosztów utrzymania — stają się coraz liczniejsze i uporczywsze, doprowadzając nieraz do strajków, przeważnie o charakterze grupowym. Dopiero przeprowadzenie w latach 1927 — 1928 podwyżek, a jednocześnie osłabienie konjunktury (przy zahamowaniu wzrostu kosztów utrzymania) wpłynęło na spadek ruchu strajkowego w 1929 r. Ruch strajkowy w okresie dziesięciolecia 1921 — 1929 ilustruje następujące zestawienie (uwzględniające strajki, rozpoczęte w poszczególnych latach):

(p. tablicę na następnej stronie)

W latach 1927—1928 — w okresie wzrostu konjunktury — liczba zakładów, objętych przez strajki, a w jeszcze większym stopniu liczba strajkujących wzrastają znacznie silniej niż liczba strajków; a więc strajki — przeciętnie biorąc — obejmowały coraz większe liczby zakładów (więcej strajków grupowych) i coraz większą liczbę robotników. W 1929 r. liczba strajków spada gwałtownie do poziomu, nienotowanego w omawianem dziesięcioleciu, natomiast liczba zakładów obniża się w znacznie mniejszym stopniu, liczba strajkujących zaś w mniej więcej takim

	Strajki	Zakłady objęte przez strajk	Strajku- jący	Stracone dni robotnicze ¹⁾	Strajki wygrane ¹⁾ :		Strajki przegrane:	
					strajki	strajkujący	strajki	strajkujący
1921	720	9.143	479.327	4.117.925	487	269.442	165	138.673
1922	800	8.093	607.011	4.630.833	626	447.787	155	88.415
1923	1.263	7.451	849.051	6.378.680	952	536.799	267	288.073
1924	915	5.400	564.134	6.544.852	586	209.796	295	338.067
1925	532	1.910	148.527	1.284.553	352	84.382	166	51.036
1926	590	2.827	145.493	1.422.540	397	84.151	179	49.635
1927	616	3.838	234.938	2.455.270	457	196.319	146	29.077
1928	769 ²⁾	5.230 ²⁾	354.018 ²⁾	2.787.775 ²⁾	540	273.327	169	33.448
1929	488	3.894	214.493	963.907	348	61.883	130	30.233

samym stopniu co strajki, przyczem zauważyć należy, że liczby zakładów i strajkujących w 1929 r. bardzo są zbliżone do analogicznych liczb w 1927 r.; a więc charakter grupowy zatargów w 1929 r. w stosunku do 1928 r. raczej się jeszcze zwiększa i jest znacznie mocniejszy niż w 1927 r. Liczba dni straconych po gwałtownym wzroście w 1927 r. (lecz nie tak wiele silniejszym niż wzrost liczby strajkujących) w 1928 r. wykazuje niewielką zwyżką, a w 1929 r. gwałtownie spada — prawie do $\frac{1}{3}$ liczby z 1928 r., osiągając — podobnie jak liczba strajków — poziom nienotowany w okresie 1921—1928, a więc strajki stają się coraz mniej długotrwałe, tendencja w kierunku szybkiej likwidacji strajków wybitnie wzrasta³⁾.

Powyższe wnioski zilustrują wyraźniej następujące zestawienia:

	1927	1928	1929
Przypada na 1 strajk, rozpoczęty w danym okresie:			
zakładów	6'2	6'8 ²⁾	8'0
strajkujących	381	460 ²⁾	439
straconych dni	3.941	3.592 ²⁾	1.932
Przypada na 1 robotnika:			
straconych dni	10'4	7'9 ²⁾	4'5
Strajki grupowe:			
strajki	133	166	94
strajkujący	163.776	247.533	158.114
Strajki pojedyncze:			
strajki	483	563	394
strajkujący	68.023	98.127	56.379

Jak widzieliśmy, strajki zmierzają do coraz szybszej likwidacji, są mniej długotrwałe. Rezultaty strajków — przy ich krótkotrwałości — okazują się (na podstawie statystyki strajkujących) coraz pomyślniejsze do 1928 r., w r. ub. zaś dają słabe rezultaty. I tak, w 1926 r. stosunek strajkujących, którzy strajk wygrali, do strajkujących, którzy przegrali, wynosił 1'7, w 1927 r. — 6'8, w 1928 r. — 8'2 i w 1929 r. — 2'0. Zauważyć należy że w 1929 r. więcej niż połowa liczby strajkujących przypada na strajki o niewiadomych rezultatach; chodzi tu w lwiej części o strajki manifestacyjne, mianowicie o strajk protestacyjny na Śląsku w początku listopada 1929 r. W latach ubiegłych strajki manifestacyjne nie odgrywały prawie żadnej roli, np. w 1928 r. było ich 4 i objęły 32.004 strajkujących przy 34.340 dniach straconych, w 1929 r. zaś było też 4 strajki, ale o 118.156 strajkujących i mniej więcej takiej samej liczbie dni straconych (strajk 1-dniowy). O liczbach tych trzeba pamiętać przy porównywaniu danych ogólnych ruchu strajkowego za poszczególne lata.

W Głównym Urzędzie Statystycznym obliczono (artykuł P. J. Ettinger w „Kwartalniku Statystycznym” zes. 3/1930, str. 227) zasięg zatargów pracy, t. j. stosunek liczby strajkujących i zlokautyżowanych do ogółu zatrudnionych, i wagę zatargów pracy, t. j. stosunek dni straconych do ogólnej liczby przepracowa-

wanych dniówek (otrzymanej przez pomnożenie liczby zatrudnionych przez 300 dni pracy w roku), opierając się częściowo na statystyce ubezpieczonych w kasach chorych, częściowo zaś na statystyce zatrudnionych w zakładach przemysłowych I—VII kategorii. Ponieważ ruch lokautowy jest minimalny (w 1928 r. np. wcale nie było lokautów), możemy obliczenia powyższe, i tak tylko bardzo przybliżone, przyjąć za ilustrujące zasięg i wagę strajków. Obliczenia te dla ostatnich 4 lat wypadają następująco:

	Zasięg	Waga
1926	6'2%	2'0%
1927	9'2%	3'2%
1928	12'4%	3'2%
1929	7'2%	1'2%

Jak widzimy, liczby względne podkreślają jeszcze silniej spadek natężenia ruchu strajkowego w 1929 r., bowiem zatrudnienie wykazało w tym roku jeszcze wzrost. Spadek byłby o wiele silniejszy, gdyby wyeliminować strajki manifestacyjne, które w liczbie strajkujących w 1929 r. odgrywają tak ogromną rolę (przeszło połowa).

Gros ruchu strajkowego w 1929 r., podobnie jak i w latach poprzednich, miało za tło żądania robotników, dotyczące płac, a więc przedewszystkiem podwyżki płac; jedynie jeśli wziąć pod uwagę liczbę strajkujących, to pierwsze miejsce zajmują strajki manifestacyjne, o czym wspominaliśmy już wyżej. Strajki, dotyczące płac — z wyłączeniem strajków, dotyczących wypłaty zaległych zarobków, których w 1928 r. było 79 (10.494 strajkujących), a w 1929 r. — 76 (13.418 strajkujących)²⁾ — zarówno co do swych rozmiarów, jak i wyników przedstawiają się następująco (uwzględniono strajki, trwające w danym okresie):

	1928	1929
Ogółem:		
strajki	481	286
strajkujący	207.710	49.489
stracone dni	2.273.652	597.165
Wygrane całkowicie:		
strajki	53	38
strajkujący	4.313	11.156
stracone dni	45.170	115.105
Wygrane częściowo:		
strajki	335	171
strajkujący	186.719	23.801
stracone dni	2.114.959	402.514

Strajki, oparte o żądania, dotyczące wysokości płac, wykazały więc w 1929 r. gwałtowny spadek i to było decydującą przyczyną obniżenia się ogólnego ruchu strajkowego w r. ub. I choć więcej strajkujących (nie tylko stosunkowo, ale nawet w liczbie bezwzględnej) wygrało zupełnie strajk w r. ub. niż w r. b., to jednak łącznie z wygranymi częściowo strajkami rezultaty walki o płace okazały się w 1929 r. dla strajkujących mniej korzystne niż w 1928 r., kiedy strajki przegrane stanowiły znikomy tylko procent.

¹⁾ We wszystkich strajkach, trwających w danym roku.

²⁾ Liczby poprawione.

³⁾ O wpływie na liczbę ruchu strajkowego wielkiego jednodniowego strajku protestacyjnego górników — p. niżej.

¹⁾ Całkowicie lub częściowo.

²⁾ Z tego 36 strajków (8.860 strajkujących) zostało wygrane całkowicie, 38 strajków (4.430 strajkujących) zostało wygrane częściowo, a tylko 2 strajki (228 strajkujących) były przegrane.

Strajki, oparte o inne żądania, odgrywają w ogólnym ruchu strajkowym rolę minimalną. Tylko w r. ub. poważniej zaznaczyły się — jeśli chodzi o liczbę strajkujących — strajki manifestacyjne. Poza tem poważniejsze pozycje stanowią zazwyczaj strajki, mające za przyczynę żądania, dotyczące godzin pracy i innych warunków pracy, oraz strajki, dotyczące przyjęcie do pracy wydalonych robotników.

Podział strajków według głównych przyczyn przedstawiał się w roku sprawozdawczym i poprzednim następująco:

Żądania dotyczące:	1 9 2 8		1 9 2 9	
	strajki	strajku- jący	strajki	strajku- jący
płac	560	218.204	362	62.807
godzin i innych warunków pracy	68	73.448	61	19.483
przyjęcia do pracy wydalonych robotników, nieredukowania personelu	13	1.819	16	2.114
uznania organizacyj zawodowych	17	2.374	9	721
strajki solidarności	8	4.669	2	148
strajki polityczne i manifestacyjne	5	32.726	5	118.215
inne	15	2.157	8	2.038

Dane, dotyczące rozwoju ruchu strajkowego w poszczególnych miesiącach, wykazują, że naogół ruch strajkowy silniejszy był w II półroczu. Pomijając listopad, kiedy miał miejsce wspomniany strajk protestacyjny, stwierdzamy, że maksimum zakładów, objętych strajkiem, przypada na czerwiec (970), drugie zaś miejsce zajmuje maj (784), maksimum strajkujących przypada

na sierpień (27.245), następnie na czerwiec (22.382), maksimum dni straconych przypada na lipiec (159.635), z kolei idzie również czerwiec (146.100). Najślabszy ruch strajkowy był w pierwszych miesiącach roku i w grudniu.

Statystyka strajków według województw wykazuje, że ogromna większość strajków — jeśli brać pod uwagę ich liczbę — przypada na województwa centralne; liczby strajkujących i straconych dni były największe w wojew. śląskiem ze względu na wspomniany strajk protestacyjny.

Odpowiednie zestawienie przedstawia się następująco (uwzględniono wszystkie strajki, trwające w okresie sprawozdawczym):

Województwa	strajki	zakłady objęte	strajkujący	stracone dni
Centralne	312	2.574	68.568	523.569
Południowe	57	179	14.963	90.364
Wschodnie	49	885	4.688	56.755
Poznańskie i Pomorskie	46	143	7.473	47.720
Śląskie	35	132	119.872	245.499

Najsilniejszy ruch strajkowy w 1929 r. odbywał się w przemyśle włókienniczym (największa liczba strajków), metalowo-elektrotechnicznym (największa liczba dni straconych), górniczym (największa liczba strajkujących) i mineralnym, poza tem — w przemyśle odzieżowym (największy zasięg i waga — według obliczeń „Kwartalnika Statystycznego”), drzewnym i garbarskim. Liczby, dotyczące strajków w 1929 r. w poszczególnych gałęziach gospodarstwa, przedstawiają się następująco (uwzględniono strajki, trwające w okresie sprawozdawczym):

	S t r a j k i :			Zakłady objęte przez strajki	S t r a j k u j ą c y :			Stracone dni robocze	Zasięg strajków ¹⁾	Waga strajków ¹⁾
	ogół- tem	poje- dyń- cze	gru- powe		ogółem	pojedyn- czych	grupo- wych			
Rolnictwo	29	28	1	33	1.110	902	208	7.610	%	%
Górnictwo	25	19	6	38	19.621	9.758	9.863	49.921	12,7	1,1
Przemysł mineralny	72	61	11	110	11.990	7.256	4.734	115.917	13,9	4,5
Hutnictwo	13	13	—	13	1.272	1.272	—	4.911	2,0	0,3
Przemysł metalowy i elektrotechn.	61	55	6	116	15.865	12.471	3.394	187.075	13,2 ²⁾	6,1 ²⁾
„ chemiczny	20	19	1	22	1.944	1.934	10	12.950	2,6	0,6
„ włókienniczy	77	69	8	100	14.518	12.862	1.656	109.212	7,2 ²⁾	1,8 ²⁾
„ papierniczy	5	5	—	5	243	243	—	4.333	1,0	0,7
„ garbarski	9	6	3	34	1.181	379	802	10.341	11,6 ²⁾	4,2 ²⁾
„ drzewny	50	44	6	110	6.906	5.412	1.494	77.290	8,4 ²⁾	3,1 ²⁾
„ spożywczy	25	17	8	199	1.768	1.119	649	12.238	1,5	0,3
„ odzieżowy	27	11	16	1.106	7.797	321	7.476	173.885	32,1	23,9
„ budowlany	27	22	5	72	2.318	1.682	636	9.754	3,6	0,5
„ poligraficzny	22	14	8	97	881	379	502	7.261	4,5	1,2
Zakłady użyteczności publicznej i przedsiębiorstwa komunalne	2	1	1	17	140	120	20	560	10,9	0,4
Handel i kredyt	13	10	3	489	1.477	206	1.271	10.447		
Komunikacje, poczta, telegraf i telefon	10	6	4	122	7.006	988	6.018	43.050		
Przemysł hotelarski, gastronomiczny i usług osobistych	4	—	4	1.087	3.008	—	3.008	2.568		
Inne	5	3	2	34	237	80	157	6.457		
Strajki powszechne	3	—	3	109	116.282	—	116.282	118.127		

Jak widzimy, wybitna przewaga w r. ub. w niektórych gałęziach przemysłu strajków grupowych w tym roku nie jest widoczna. Zwraca uwagę, że największe naogół natężenie wykazuje ruch strajkowy w przemyśle o charakterze wybitnie sezonowym, najmniejsze zaś — w przemyśle, które ze względu na warunki techniczne lub potrzeby konsumpcji nie znośzą przerw w pracy.

K.

**Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU
NOWY KIEROWNIK DEPARTAMENTU MOR-
SKIEGO.** — Dotychczasowy Dyrektor Departamentu

Morskiego P. Inż. Teodozy Nossowicz, który wniósł na ręce Pana Ministra Przemysłu i Handlu prośbę o dymisję, otrzymał urlop, z którego już na zajmowane stanowisko nie powróci.

Kierownikiem tymczasowym Departamentu Morskiego M. P. i H. został mianowany P. Dr. Feliks Hilchen, Przewodniczący Delegacji Polskiej w Radzie Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku.

¹⁾ Według „Kwartalnika Statystycznego” zesz. 3/1930 — art. P. J. Ettinger.

²⁾ Łącznie z lokautami.

GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ

PRZEMYSŁ NAFTOWY

STAN PRZEMYSŁU NAFTOWEGO WE WRZEŚNIU 1930 R.¹⁾ — Sytuacja w przemyśle naftowym we wrześniu polepszyła się w dalszym ciągu. Przeciętna dzienna produkcja ropy w Borysławiu nieco wzrosła. Dalszy wzrost wykazuje wydobywanie ropy również w okręgu jasielskim. Ruch przeróbki w rafinerjach ożywił się znacznie i przeróbka ropy osiągnęła, w związku ze zbliżaniem się sezonu jesiennego, oddawna nie notowany poziom. Zarówno konsumpcja produktów naftowych w kraju, jak i eksport tych produktów — wykazały we wrześniu r. b. wzrost w stosunku do miesiąca poprzedniego.

Wydobycie ropy naftowej we wrześniu wynosiło (według danych tymczasowych — w tonnach):

Okrąg	Wrzesień 1930	Sierpień 1930	Lipiec 1930	Wrzesień 1929
Jasło	7.530	7.200	6.894	6.002
Drohobycz	44.638	45.672	45.118	45.592
Stanisławów	4.143	4.093	4.118	3.897
Razem:	56.311	56.965	56.130	55.491

Z tych ilości przypadało w okręgu górniczym drohobyckim:

	Wrzesień 1930 ²⁾	Sierpień 1930	Wrzesień 1929
Ropa marki Borysław . .	37.474	38.465	38.909
„ marek specjalnych	7.164	7.207	6.683

Przeciętne dzienne wydobywanie ropy w Borysławiu wynosiło zatem 1.249 t (w sierpniu 1.240 t, we wrześniu 1929 r. 1.297 t).

Prace nad odbudową ciśnienia w złożu na kopalni w Lipinkach zostały doprowadzone do pomyślnych rezultatów. Produkcja otworów, objętych działaniem ciśnienia, wzrosła o 100%. Ukończoną pierwszą gazolinarnią w rejonie jasielskim na kopalniach w Równem poddano próbie sprawności, zasilając ją gazem z pobliskich otworów.

Prężność zamkniętych gazów w otworze Nr. 11 w Strachocinie doszła do 95 atm.

Produkcja nawierconej w sierpniu ropy w otworze „Ignacy” w Równem osiągnęła poważną ilość 458 t miesięcznie. Przeszło 10-krotny wzrost produkcji — na 15 t dziennie — po podwierceniu uzyskanym na sąsiedniej kopalni „Alma XIX” w Wietrznem. Na innej zaś sąsiedniej kopalni w Rogach w otworze „Emilja XI” produkcja ropy przy dalszym pogłębieniu stale wzrasta.

W rejonie marki podstawowej większy wzrost produkcji uzyskano po instrumentacji w otworze „Aldona III”. Poza tem zwiększyła się nieco produkcja w otworach: „Standard IV”, „Pasteur II”, „Arkadja I”, „Konrad II”, „Banzay” i „Statelans XVI”. Największy spadek produkcji wykazały otwory: „Violetta I” (— 380 t) i „Equivalent II” (— 190 t).

Wyniki nowych do wierceń były we wrześniu mniej pomyślne niż w miesiącu poprzednim. Większą produkcję ropy nawiercono w mrażniczkach otworach: „Zygmunt IV” (12 t dziennie), „Galicja Bitumen A” (7 t dziennie) i „Generał Sikorski I” (24 t).

W rejonie marek specjalnych nową produkcję ropy nawiercono w Rypnem, Schodnicy, Szymbarku, Tarnawie Dolnej, Męcynie Wielkiej i Lipinkach. Dowiercenie w Tarnawie Dolnej wykazało, że tereny Tarnawy Dolnej i Woli Postołowej, leżąc na przedłużeniu siodła Zagórza i starej kopalni w Tarnawie, są produktywne i nie uległy zawodnieniu.

Ślady lekkiej ropy o charakterze gazoliny nawiercono w otworze Nr. IV w Męcince.

Ślady ropy, gazów, bądź ropy i gazów nawiercono w kilku otworach Męciny Wielkiej, w Potoku, Libuszy, Poroszwówce, Turzempolu, Brzozowie i Jabłonce. Zainteresowanie terenami naftowymi słabe.

Ruch wiertniczy w borysławskim rejonie pozostał bez większych zmian. Na nowych terenach borysławskich zakłada się obecnie 3 nowe wiercenia: jedno — na parceli grecko-katolickiej 689, drugie — na terenie kopalni „Violetta” i trzecie — na kopalni „Faustyna”. Oprócz tego dwa nowe wiercenia rozpoczęto w Mrażnicy i Popielu. Na innych terenach, szczególnie w okręgu jasielskim, ruch wiertniczy nieco się ożywił. „Polmin” pracuje w Turzempolu 3 rygami. Pomyślne wyniki pogłębienia otworów w Wietrznem, Równem i Rogach zachęciły do dalszych wierceń. W rejonie drohobyckim czyni się przygotowania do wiercenia nowego otworu w Orowie. Ożywienie ruchu wiertniczego dało się też odczuć w Schodnicy, gdzie przygotowuje się do wiercenia 5 nowych otworów. W pełnym toku znajdują się również prace przygotowawcze nad uruchomieniem 4 nowych otworów w Rypnem. Poza tem rozpoczęło wiercenia w Dubie, Strzelbicach, Bieczu, Libuszy, Harklowej i Turzempolu. Z budzących większe zainteresowanie wierceń otwór „Ropa I” doszedł do głęb. 1.490 m. „Minister Kwiatkowski” wierce normalnie w inoceramach, uzyskując głęb. 1.034 m, „Petain II” ostatnio wierceł w głęb. 992 m w nasunięciu. Z wierceń poszukiwawczych marek specjalnych — „Pionier” w Jankowcach przy śladach gazów osiągnął głęb. 970 m, „Izabella I” w Woli Postołowej 622 m, wiercenie w Stańkowej „Standard I” — 156 m. w Jeżowie „Pułkownik Boerner” — 605 m.

Liczba robotników na kopalniach nafty wynosiła w dn. 30 września (dane tymczasowe):

Okrąg Jasło	2.460
„ Drohobycz	7.266
„ Stanisławów	1.119
Razem:	10.845

podczas gdy w końcu sierpnia było zatrudnionych 11.065 robotników.

Według raportu Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Drohobyczu, znajdowało się w końcu września na terenie tegoż urzędu ogółem 4.422 bezrobotnych (o 240 więcej niż w końcu sierpnia), w tem 1.916 w zagłębiu borysławskim (o 63 mniej).

Płace robotników w przemyśle naftowym na czas od I/III do 30/IX r. b. zostały ustalone na podstawie porozumienia między pracodawcami a delegatami związków robotniczych na posiedzeniu w dn. 26/III r. b. we Lwowie. Żadnych zatargów pracy we wrześniu nie notowano.

Zapasy ropy marki borysławskiej w towarzystwach magazynowych i na kopalniach okręgu drohobyckiego wynosiły w dn. 30 września ogółem 1.141 t, a więc zmniejszyły się w dalszym ciągu (w końcu sierpnia zapasy te wynosiły 1.581 t, w końcu lipca zaś 5.469 t). Zapasy ropy w okręgu stanisławowskim wynosiły w końcu września 2.019 t, a więc pozostały na poziomie z końca miesiąca poprzedniego (dn. 31/VIII 2.09 t).

Cena ropy marki borysławskiej wynosiła dla ropy bruttowej, zakupywanej przez „Polmin”, zł 1.900 za cysternę 10-tonnową (w sierpniu zł 1.894).

Ceny produktów naftowych w kraju nie uległy żadnym zmianom.

Przemysł gazów ziemnych przedstawiał się we wrześniu następująco:

¹⁾ Dane tymczasowe za sierpień — p. zesz. 43/1930, str. 1895, dane ostateczne — p. zesz. 44/1930, str. 1931.

²⁾ Dane przybliżone.

	Wrze- sień 1930	Sier- pień 1930	Wrzesień 1929
Wydobycie gazów ziemn. — tys. m ³ .	38.953	40.100	37.978
Ilość przerobionego gazu — tys. m ³ .	23.673	24.306	23.147
Wydobycie gazoliny — tonn	3.143	3.133	2.773
Zbyt gazoliny w kraju — tonu	3.051	2.993	2.566
Eksport gazoliny — tonn	—	—	36
Liczba robotników w gazolinarniach	241	230	209

We wrześniu było czynnych 20 zakładów gazolinowych. Galiicyjska Fabryka Narzędzi Wiertniczych „Perkins, Mac Intosh i Zdanowicz” we Lwowie przystąpiła we wrześniu do montowania gazolinarni olejowej na swej kopalni ropy „Polanka” w Bitkowie.

Ze 100 m³ gazu ziemnego wyrabiano we wrześniu przeciętnie 13,3 kg gazoliny (w sierpniu 12,9 kg, przeciętnie w 1929 r. 12,45 kg).

Przeciętna cena gazu ziemnego na podstawie faktycznie uskuteczniczanych dostaw w zagłębiu borysławskim została ustalona przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie w wysokości zł 4,62 za 100 m³ gazu (w sierpniu również zł 4,62).

Produkcja gazu w okręgu borysławskim wzrosła wskutek dowieńczenia w otworze Nr. 1 kopalni „Karol” w Mrażnicy w głębokości 1.550 m produkcji w ilości 15,10 m³ na minutę. W okręgu daszawskim eksploatowano gaz ziemny w ilościach tych samych co w miesiącu sierpniu.

Stan przemysłu rafineryjnego we wrześniu przedstawia zestawienie następujące (dane tymczasowe — w tonnach):

	Wrze- sień 1930	Sierpień 1930	Wrzesień 1929
Przeróbka ropy	57.776	51.979	60.671
Wytwórczość produktów naftowych	53.716	47.470	55.091
Rozchód prod. naftowych w kraju .	40.546	35.163	47.305
Eksport produktów naftowych . . .	17.942	15.129	21.805
Zapasy produktów naft. w końcu mies.	211.551	213.185	225.744
Liczba robotników w rafinerjach .	3.900	3.870	4.553

Przeróbka ropy była zatem większa niż przeciętna przeróbka miesięczna w r. ub. (54.680 t).

Państw. Fabryka Olejów Mineralnych w Drohobyczu przerobiła we wrześniu 9.148 t ropy (w sierpniu 8.066 t).

Konsumcja produktów naftowych w kraju zwiększyła się znacznie w porównaniu z sierpniową, nie osiągnęła jednak poziomu z września r. ub.

Produkcja i zbyt wosku ziemnego — w sierpniu 1930 r.

MIESIĄC I ROK	Pro- dukcja	E K S P O R T								Zapasy w końcu miesiąca	LICZBA ROBOTNIKÓW			
		Austria	Czecho- słowacja	Francja	Niemcy	Anglia	Włochy	Ameryka	Razem		Na kopal- niach		W topiar- niach	Razem
		na dole	na górze	T O N N Y										
Lipiec . . . 1930	87	—	—	—	21	—	—	30	51	125	345	150	102	597
Sierpień . . 1930	79	—	—	—	70	—	—	15	85	100	348	141	90	579
Sierpień . . 1929	70	8	—	—	61	—	—	—	69	79	326	103	90	519
Stycz.—sierp. 1930	590	17	21	—	293	—	—	137	368	100	—	—	—	—
Stycz.—sierp. 1929	608	48	—	75	324	—	20	58	525	79	—	—	—	—

PRZEMYSŁ LUDOWY

STAN PRZEMYSŁU LUDOWEGO W POLSCE. — Coraz mocniej i coraz wyraźniej wylania się u nas zagadnienie przemysłu ludowego. Akcja zorganizowania go staje się dzisiaj jedną z ważniejszych spraw naszej ekonomiki.

Większość surowców rolniczych, wyprodukowanych w kraju, przerabia sam ich wytwórca — lud wiejski — na rolnicze artykuły i przedmioty, potrzebne mu do własnego użytku w zakresie jego otoczenia, ubioru, żywności, narzędzi pracy i t. d.

Stan przemysłu rafineryjnego według poszczególnych produktów naftowych przedstawia zestawienie następujące (dane tymczasowe — w tonnach):

	Ben- zyna	Nafta	Ol. gaz.	Ol. smar.	Para- fina	Ogó- łem
Produkcja	10.916 ¹⁾	15.729	9.987	5.480	2.548	53.716
Spożycie w kraju	9.490 ²⁾	13.614	7.520	5.530	1.083	40.546
Eksport	4.592 ²⁾	2.656	4.230	2.725	2.054	17.942
Zapasy w dn. 30/IX	25.651 ²⁾	32.605	12.404	31.276	5.052	211.551

Eksport produktów naftowych był w dalszym ciągu znacznie mniejszy od przeciętnego eksportu miesięcznego w 1929 r. (20.730 t).

Eksport produktów naftowych we wrześniu według krajów (wraz z wysyłką do Gdańska) przedstawiał się następująco (w tonnach):

Produkt	Austria	Czechosłow.	Niemcy	Szw carja	Inne kraje	Gdańsk	Razem
Benzyna	160	3.162	138	12	743	377	4.592
Nafta	—	568	—	89	932	1.067	2.656
Olej gazowy i opa- łowy	183	11	30	646	634	2.726	4.230
Oleje smarowe	429	590	46	45	649	966	2.725
Paraf. i świece	271	—	293	—	1.223	267	2.054
Inne produkty	134	190	957	—	—	404	1.685

Razem: 1.177 4.521 1.464 792 4.181 5.807 17.942

PRODUKCJA I ZBYT WOSKU ZIEMNEGO W SIERPNIU 1930 R.

— Wydobycie wosku ziemnego w miesiącu sprawozdawczym nieco spadło, utrzymując się jednak na poziomie wyższym niż w r. ub. Przeciętna dzienna produkcja wynosiła 25 ctn. wobec 28 ctn. w mies. poprzednim i 22 ctn. w sierpniu r. ub. Konjunktura eksportowa wosku ziemnego była dobra; wysłano znacznie więcej nie tylko w porównaniu z mies. poprzednim i sierpniem r. ub., ale nawet więcej niż wyprodukowano. Z ogólnej ilości 85 tonn wyeksportowano 70 t do Niemiec i 15 t do Ameryki.

Zapasy zamagazynowanego wosku na kopalniach zmniejszyły się do 100 t. Liczba robotników ograniczyła się do 579.

Na kupienie tych rzeczy nie stać wieśniaka, dochody jego są małe, a towar fabryczny jest drogi, a przytem brak go na rynku.

Cała produkcja przemysłowa ludu, służąca tylko do własnego użytku, nie wychodząca najczęściej poza chałę wytwórcy, znajduje się jeszcze w najpierwotniejszych warunkach pracy, gdzie ręka ludzka, zaopatrzona w siekiere, nóż, dętko i osnik i ma-

¹⁾ Bez gazoliny.

²⁾ Z gazoliny.

jąca do rozporządzenia wrzeczono, prymitywny warsztat tkacki, nożyce owczarskie, igłę i żarna, a czasem pierwotne koło garncarskie, drewnianą prasę ręczną lub najprostsze narzędzia kowalskie, jest tej pracy najglówniejszym czynnikiem.

Znajdujący się w tym stanie przemysł ludowy nie jest już w możności dostatecznie zaspokoić potrzeb licznej dziś ludności wiejskiej. Potrzeba dużo wolnego czasu i obfitości surowca dla wykonania prób i wyrobienia pewnej zręczności u wytwórcy przy rozlicznych czynnościach, z jakimi jest związane opracowanie każdego, chociażby pojedynczego przedmiotu; dlatego przemysł ludowy jest mało wydajny, dla przeciętnego wieśniaka, niezamiatowanego w nim, uciążliwy i nie zawsze daje odpowiednio wykończoną, przyjemną w użytku produkcję.

Wprawdzie ten system pracy, pozostawiający wytwórcy swobodę rozporządzania dowolnie czasem i surowcem, wiążący go ściśle z narzędziem pracy i tworzywem, daje mu możliwość, przy opanowaniu tych ostatnich, zrealizowania swoich pomysłów i całkowitego wypowiedzenia się w swoim rękodziele, ale w dobie dzisiejszej jest ten system zbyt powolny.

Praca wytwórcy przy takim wyrobie graniczy z pracą artysty, a rękodzieła jego nabierają cech sztuki. Tak też rozumie swoją wytwórczość i sam lud, który w kulturalniejszych ośrodkach nie szczędzi czasu ani pracy dla mozolnego zdobienia przedmiotów, sprzętów i towarów, które ma w częstym użytku, a które pomimo tego nie podlegają szybkiemu psuciu się, lub które służą do zdobienia otoczenia, ewentualnie własnego ubioru.

Takie ustosunkowanie się wytwórcy do swojego przemysłu znajdujemy w tych okolicach, gdzie lud był bardziej swobodny, gdzie kmieć w królewskich, duchownych lub magnackich dobrach nie odrabiał dużej pańszczyzny, a był czynszownikiem z tego kawałka ziemi, na którym pracował. Las i knieja dawały nielicznej wówczas ludności w znacznej części utrzymanie, niewyczerpaną ilość surowca, a ziemia nie potrzebowała dużej uprawy i zachodu dla zdobycia tych paru miar zboża, koniecznych do uzupełnienia pożywienia kmiecia. Podobnej wytwórczości przemysłowej nie spotykamy już tam, jak np. w Łęczyckiem, Sieradzkim lub Poznańskim, gdzie przeważała własność jednowioskowa, nie przekraczająca co do wielkości kilku lub kilkunastu włók, zmuszająca swoich poddanych do stałej pracy po dworach. Produkcja ludowa w tych okolicach jest o wiele biedniejsza i gorsza pod względem technicznego wykonania niż u kmieci-czynszowników, chociaż przemysł jest rozpowszechniony we wszystkich chatach wieśniaczych.

Rzeczy, niszczące się prędko lub wytwarzane masowo na szerszy zbył, a szczególnie wyrabiane z nieopanowanego przez wytwórcę surowca, są i były przeważnie robione niedbale, a w ostatnim wypadku nawet często nieudolnie. Przy wyrobie ich wytwórca zmuszony jest do prędszej pracy i oszczędniejszego zużycia surowca, co zwykle silnie odbija się na dokładności i wykończeniu przedmiotu.

Podobne przetwórstwo surowców wymaga od ludu wyrobienia zawodowego w wielu kierunkach, do czego dochodzi on długą, mozolną pracą przy znacznym zniszczeniu surowca. Dziś lud na to sobie pozwolić nie może. Szybki przyrost ludności spowodował zwiększenie produkcji rolniczej i konieczność dużego nakładu pracy przy gospodarstwie wiejskim, a więc zmniejszenie wolnego czasu. W tem należy szukać przyczyny, iż dziś w każdej chacie znajdziemy produkcję przemysłową.

Wytrzebiecie lasów, upadek hodowli inwentarza dla celów przemysłowych (szczególniej owiec) spowodowały bardzo znaczne zmniejszenie się surowców, potrzebnych dla przemysłu ludowego,

Podstawowe więc warunki przetwórstwa ludowego zasadniczo się zmieniły obecnie w stosunku do czasów dawniejszych.

Podniesienie kultury rolnej i hodowlanej w drobnych gospodarstwach wiejskich spowodowało ich częściową mechanizację, potrzebę lepszych zabudowań i urządzeń gospodarczych, melioracji, lepszego przygotowania surowców na rynki zbytu i lepszego przerobu ich na półprodukty, a więc potrzebę współpracy fachowców w tych dziedzinach, co znowu wyłoniło zagadnienia zorganizowania rzemiosł ludowych na wsi i większej specjalizacji pracy w dziedzinie jej produkcji przemysłowej. Zagadnienie to schodzi się z zagadnieniem bezrolnych i małorolnych na wsi, których liczba zwiększa się z roku na rok na tle przyrostu ludności wiejskiej i coraz szybszego przechodzenia do gospodarki drobno-rolniczej. Więcej rzutka, ale mała jeszcze część tego elementu wiejskiego ima się pracy na polu przemysłowym, czyto wstępując w szeregi rzemieślników ludowych, czyto wytwarzając na własny rachunek w celu odprzedaży swojej produkcji bliższym i dalszym sąsiadom.

Wprowadzenie nowoczesnych surowców i nowoczesnych form bytowania na wsi spowodowało również znaczny wyłom w poprzednich metodach pracy przemysłu ludowego. Na tle tych zmian wiele rękodzielnictw, znajdujących się poprzednio wyłącznie w rękach ludu wiejskiego, jak farbiarstwo, kuśnierstwo, wyrób obuwia, krawiectwo, albo zupełnie zanika, albo w większej swojej części przechodzi do rąk małomiasteczkowych rzemieślników — elementu odmiennego pod względem kulturalnym i narodowościowym, co spowodowało znaczną dezorganizację w tych rękodzielnictwach na terenie wsi i obniżenie dawniejszych walorów ich produkcji.

W przemyśle ludowym na terenie Polski możemy więc znaleźć dziś najrozmaitsze formy produkcji przemysłowej, poczynając od pierwotnych, pochodzących z przed kilku wieków, aż do współczesnych, w większości jednak wypadków lud wiejski, trzymając się tradycyjnych form produkcji, jest w sprzeczności ze współczesnymi metodami pracy.

Rzeczywisty stan przemysłu ludowego nie jest znany społeczeństwu; luźne i dorywcze badania lub pokazy rękodzieł nie dawały dokładnego obrazu jego. Dopiero od roku towarzystwa popierania przemysłu ludowego zaczęły systematyczną pracę w tym kierunku. Opublikowanie wyników pracy da społeczeństwu możliwość bliższego zapoznania się z istotnym stanem przemysłu ludowego i zastanowienia się nad jego wartościami i sposobami przyjścia ludowi z pomocą przy organizacji jego wytwórczości przemysłowej. W tym celu na lamach tyg. „Polska Gospodarcza” podawać będziemy krótkie sprawozdania z powyższych badań.

Dotychczasowa samorzutna akcja ludu przy pomocy niekulturalnych czynników małomiasteczkowych w kierunku podniesienia i ulepszenia metod pracy dała w rękodzielnictwach ludowych tylko złe rezultaty, pogłębiając chaos i dezorganizację przemysłu ludowego.

Akcja pomocy przemysłowi ludowemu, prowadzona przez interesujące się nim sfery inteligencji, utożsamiające przemysł ludowy ze sztuką ludową i widzące w nim jedynie tradycyjne i pierwotne formy produkcji ludowej o wartościach muzealnych, nie wprowadziła żadnych realnych reform do jego chaotycznej pracy.

Pamiętając o powyższym, powinniśmy przystąpić do reform w tej dziedzinie produkcji naszego ludu z całą świadomością zagadnienia, uwzględniając jej „par excellence” ekonomiczny charakter, i koordynując powyższe reformy z całokształtem poczynania gospodarczych w kraju.

St. Kopczyński

ROLNICTWO

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA ROLNICTWA

HANDEL ZAGRANICZNY WYTWORAMI ROLNEMI W ROKU GOSPODARCZYM 1929/30.

— Bilans handlowy roku gospodarczego (sierpień-lipiec) kształtuje się dodatnio, po raz pierwszy od roku 1926/27; po tym bowiem roku zrównoważonego bilansu obrotów przychodzą 2 lata niezwykle silnej nadwyżki przywozu nad wywozem—w związku ze znacznym przyływem kapitałów zagranicznych po zaciągnięciu pożyczki stabilizacyjnej. W szczególności stwierdzić należy duży wzrost przywozu w 1927/28 r. Rok ten zamyka się saldem ujemnym w wysokości przeszło zł 800 miljn. W następnym roku zarysowuje się już tendencja do aktywizacji obrotów z zagranicą; rok ten przynosi saldo ujemne zmniejszone o c-a zł 170 miljn., a w roku sprawozdawczym bilans handlowy zamyka się już nadwyżką wywozu nad przywozem w poważnej kwocie zł 217 miljn.

	Przywóz:			Wywóz:			Saldo:		
	ogólny	wytwory rolne	inne wytwory	ogólny	wytwory rolne	inne wytwory	ogólny	wytwory rolne	inne wytwory
1926/27	2.842.7	448.4	2.034.3	2.484.3	1.324.2	1.263.9	+ 1.6	+ 772.0	- 770.4
1927/28	3.299.5	504.2	2.795.3	2.499.1	1.503.5	995.6	- 800.4	+ 999.3	- 1.799.3
1928/29	3.232.1	334.6	2.897.5	2.603.9	1.484.2	1.119.7	- 628.2	+ 1.149.6	- 1.777.8
1929/30	2.529.3	243.3	2.286.3	2.746.0	1.546.7	1.199.3	+ 216.4	+ 1.303.4	- 1.087.0

W zakresie obrotów wytworami rolnymi obserwujemy spadek przywozu o zł 91 miljn., czyli o 27%, i zwiększenie wywozu o zł 62.5 miljn., co stanowi przeszło 4%.

Dla zilustrowania ewolucji wzrostu udziału procentowego obrotu wytworami rolnymi w ogólnych kwotach bilansu handlowego zamieszczamy poniższe zestawienie (w %):

	Przywóz	Wywóz
1926/27	18.1	53.3
1927/28	15.3	56.2

Przywóz Wywóz

	Przywóz:				Wywóz:			
	wytwory roślinne	zwierzęta i wytwory zwierzęce	wytwory przemysłu rolnego	drzewo surowe i nawpół-obrobione	wytwory roślinne	zwierzęta i wytwory zwierzęce	wytwory przemysłu rolnego	drzewo surowe i nawpół-obrobione
1928/29	116.4	179.4	34.4	4.3	278.2	576.5	181.5	448.0
1929/30	61.2	154.4	21.6	6.2	327.3	598.9	255.9	364.7

Obserwujemy znaczny spadek przywozu w dziale wytworów roślinnych, jakkolwiek nieco mniejszy niż w roku poprzednim w stosunku do 1927/28 r., w którym przywóz wyniósł zł 272.8 miljn. Przywóz w innych działach wytworów rolnych kształtuje się mniej niż w roku poprzedniego, jednak w większym stopniu niż w 1928/29 r. w porównaniu z rokiem 1927/28. Jedynie przywóz drzewa — zresztą stanowiący drobną pozycję — ma tendencję wzrostu, obserwowaną w ciągu ubiegłych 4 lat, z tem, że w roku sprawozdawczym tempo wzrostu znacznie zmalało. Gdy w r. ub. wzrost wyraża się 50%, w ciągu poprzednich 3 lat różnica ta stanowiła c-a 100%.

Wywóz artykułów roślinnych, jak również wytworów zwierzęcych wzrasta. Tendencja ta zarysowuje się już począwszy od 1927/28 r. Szczególnie duży wzrost obserwujemy w wywozie wytworów przemysłu rolnego. Wywóz drzewa kształtuje się niżkowo.

Jako ostateczny wynik liczbowy kształtowania się obrotów podajemy poniżej ich salda (w miljn. zł):

	Wytwory roślinne	Zwierzęta i wytwory zwierzęce	Wytwory przemysłu rolnego	Drzewo surowe i nawpół-obrobione
1928/29	+ 161.8	+ 397.1	+ 141.1	+ 443.7
1929/30	+ 266.1	+ 444.5	+ 234.3	+ 385.5

Ta silna tendencja do aktywizacji wynika ze stałego wzrostu wywozu obok spadku przywozu — w zakresie wytworów rolnych, jak również wskutek znacznego spadku przywozu wytworów nierolnych.

Zjawisko powyższe należy przypisać z jednej strony wysokim urodzajom zbóż, które miały miejsce w ostatnich latach, i znacznemu postępowi w zakresie racjonalizacji eksportu artykułów rolnych. Z drugiej zaś strony, panujące przasilenie gospodarcze wpłynęło na kurczenie się importu, obok spadku przywozu kapitałów zagranicznych, co również spowodowało zmniejszenie się strony importowej bilansu handlowego.

Poniższe zestawienie ilustruje obroty wytworami rolnymi na tle obrotu ogólnego w latach gospodarczych 1926/27—1929/30 (w miljn. zł):

1928/29	10.4	57.0
1929/30	9.7	56.5

Z zestawienia tego widać, że rolniczy charakter wywozu, a przemysłowy przywozu niezmiennie utrzymał się i w roku sprawozdawczym, przyczem silną jest tendencja spadku udziału wytworów rolnych w przywozie.

Kształtowanie się obrotów według 4 działów wytworów rolnych w ostatnich 2 latach gospodarczych przedstawia się, jak następuje (w miljn. zł):

Jak widać z powyższego, wytwory roślinne dały w ubiegłych 2 latach znaczne saldo aktywne, podczas gdy w poprzednich 2 latach bilans temi wytworami kształtował się biernie. Wytwory zwierzęce dają z roku na rok wyższe saldo aktywne. Wytwory przemysłu rolnego dają silny wzrost w roku sprawozdawczym — wobec tendencji niejednorodnej w latach poprzednich, i wreszcie obroty drzewem zamykają się saldem, zmniejszającym się stale od 1927/28 r.

W dziale wytworów roślinnych obroty zbożem w roku sprawozdawczym stanowią c-a 50% obrotów całego działu. Obrót zbożem w latach gospodarczych 1929/30 i 1928/29 przedstawiał się następująco (w miljn. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
1928/29	55.7	104.4	+ 48.7
1929/30	12.9	178.8	+ 165.9

Mieliśmy zatem w ub. roku gospodarczym przeszło 4-krotnie mniejszy przywóz przy przeszło 70%-owym wzroście wywozu w porównaniu z poprzednim rokiem i w rezultacie osiągnęliśmy saldo dodatnie przeszło 3-krotnie zwiększone.

Obrót poszczególnymi zbożami przedstawiał się w ubiegłych 2 latach gospodarczych następująco:

	P r z y w ó z:				W y w ó z:			
	w miljn. zł		w tys. tonn		w miljn. zł		w tys. tonn	
	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29
Pszenica	60	32.0	15.0	6.0	5.3	0.7	13.0	1.5
Zyto	0.2	7.9	0.9	17.8	77.7	23.7	330.8	74.0
Jęczmień	0.04	0.7	0.1	1.8	72.1	72.6	262.8	188.1
Owies	0.7	5.6	3.0	14.8	17.9	3.6	81.8	10.5
Gryka	—	0.2	—	0.5	5.8	3.6	18.1	8.3
Proso	1.2	0.7	4.5	1.8	0.01	0.03	0.02	0.05
Kukurydza	4.9	8.6	18.5	20.6	0.05	0.2	0.2	0.4
Ryż ¹⁾	19.6	42.6	40.1	77.0	3.6	0.3	5.7	4.0

W grupie strączkowych wywóz utrzymał się na wysokim poziomie i wyniósł 75.9 tys. t wartości zł 43 miljn. wobec 76.6 tys. t wartości c-a zł 50 miljn. w 1928/29 r. (w 1927/28 r. wywieźliśmy niespełna 48 tys. t). W szczególności wywieziono grochu 38 tys. t za zł 18.8 miljn. i fasoli 30 tys. t za zł 21.1 miljn.

Wywóz nasion traw i pastewnych już od 3 lat ujawnia tendencję spadku. Za ubiegły rok gospodarczy wywóz wyniósł zł 36.6 miljn. wobec zł 43.4 miljn. w roku poprzednim. Szczególnie nasiona koniczyny wykazują poważny spadek wywozu.

Wartość przywozu nasion oleistych w 1929/30 r. wyniosła zł 14.3 miljn. wobec zł 21.6 miljn. w 1928/29 r. Wywieziono w 1929/30 r. za zł 20.8 miljn. wobec zł 12.8 miljn. w 1928/29 r.

Nasiona buraka cukrowego wykazują wyraźną tendencję rozwoju eksportu. W roku sprawozdawczym wywieziono 63.1 tys. q za sumę zł 10.1 miljn. wobec 44.6 tys. q wartości zł 6.6 miljn. w roku poprzednim.

Rośliny przemysłowe przynoszą w rubryce przywózowej blisko 50%-owy spadek (zł 4.5 miljn. wobec zł 8.2 miljn. w 1928/29 r.), wywóz również kształtuje się zniżkowo, mniej więcej w tym samym stosunku (zł 23.8 miljn. wobec zł 43.8 miljn.). Spadek ten powstał głównie (z wyjątkiem lnu) wskutek silnego obniżenia się cen, gdyż w rubryce ilościowej poważniejszych zmian nie obserwujemy.

Grupa „owoce, jagody i grzyby” wykazała w przywozie wzrost do zł 19 miljn. wobec zł 15.7 miljn. w 1928/29 r., przy jednoczesnym skurczeniu się wywozu z zł 4.7 miljn. w 1928/29 r. do zł 3.3 miljn. W wartości wywozu ziemniaków zaznaczył się silny spadek, bo przeszło 4-krotny, częściowo naprawiony przez wzmożony wywóz artykułów przemysłu ziemniaczanego, jak płatków, krochmalu, spirytusu i t. p.

Przechodząc do handlu zagranicznego zwierzętami i wytworami zwierzęcymi, należy podkreślić, iż dział ten, przynoszący najwyższą kwotę wartości z pośród 3 pozostałych, ujawnia stałą i pomyślną tendencję rozwoju.

Poniższe zestawienie ilustruje postęp eksportu zwierząt i wytworów zwierzęcych:

	P r z y w ó z:		W y w ó z:	
	1929/30	1928/29	1929/30	1928/29
	w m i l j o n a c h zł			
Zwierzęta i wytwory zwierzęce	154.8	179.4	598.9	576.4
	w t y s i a c a c h s z t u k			
Trzoda	1.3	13.2	742.3	1.095.5
Bydło	0.2	0.2	45.8	9.1
Konie	0.7	0.7	37.9	18.5
Drób bity i żywy	198.0	119.0	2.047.0	1.638.2
	w t o n n a c h			
Mięso i przetwory mięsne	91	148	36.515	31.238
Nabiał	594	712	16.136	14.625
Skóry	19.879	18.738	9.680	5.705
Tłuszcze zwierzęce	23.446	25.851	95	187

Jak widzimy, handel zagraniczny zwierzętami i wytworami zwierzęcymi kształtował się w roku sprawozdawczym nadal korzystnie, nie odbiegając od zasadniczej linii rozwoju, zaryso-

wującej się od kilku lat, mimo przejawiającego się przesilenia w tym dziale produkcji.

W dziale wytworów przemysłu rolnego notujemy w r. ub. znaczny wzrost, suma bowiem, uzyskana z eksportu w tym dziale, z zł 181.5 miljn. w 1928/29 r. dochodzi w r. ub. do c-a zł 256 miljn. przy równoczesnym spadku przywozu o c-a 30%. Pozycją, ujawniającą największy spadek przywozu i wzrost wywozu, są przedewszystkiem maki, których wywieźliśmy w okresie sprawozdawczym za c-a zł 7.7 miljn. wobec zł 2.1 miljn. w 1928/29 r. Ogólna waga wywozu artykułów młynarskich wzrosła w r. ub. 5-krotnie. Wywóz cukru wzrósł o blisko 50%, osiągając sumę zł 163.6 miljn.

Przywóz drzewa, który ma stałą tendencję wzrostu, jest spowodowany eksportem do Polski drzewa na warunkach dumpingowych z zagranicy. Eksport drzewa wymaga zmiany jego struktury w kierunku zmiany surowca na półfabrykaty i fabrykaty.

Drzewo surowe i nawpółobrobione w ciągu 3 lat ostatnich ujawnia dość silną tendencję spadku w wywozie. W 1927/28 r. wywieźliśmy ogółem 5.5 miljn. t wartości zł 572 miljn., w 1928/29 r. — 3.9 miljn. t wartości zł 448 miljn., rok sprawozdawczy wykazuje 3.29 miljn. t na ogólną sumę zł 364.7 miljn.

Przywóz pasz treściwych (otręby i makuchy) spadł prawie 2-krotnie wobec wzrostu wywozu z zł 50 miljn. w 1928-29 r. do zł 68 miljn. w roku sprawozdawczym. Powyższe ukształtowanie się obrotów należy przedewszystkiem przypisać silnemu spadkowi cen zboża, którego włościanie często używali jako paszę dla inwentarza.

Obserwujemy poważny wzrost pozycji wywózowej spirytusu, która z niespełna zł 3 miljn. w 1928/29 r. wzrasta do przeszło zł 6.5 miljn.

Obroty nawozami sztucznymi kształtowały się korzystnie, w r. ub. eksportowaliśmy 118 tys. t za zł 27.9 miljn. wobec 75 tys. t za zł 16.2 miljn. w 1928/29 r., przywóz zaś spadł z zł 129 miljn. na zł 62.9 miljn.

W dziale maszyn rolniczych zaznacza się dość znaczny spadek wartości wywozu — z zł 1.993 tys. w 1928/29 r. do zł 1.179 tys. w roku sprawozdawczym przy niezmiennym poziomie wagowej c-a 1.000 t. Natomiast przywóz maszyn znacznie spadł, bo o blisko 40% — z 11.5 tys. t do 6.9 tys. t., a w rubryce wartości z zł 29.8 miljn. do zł 19.2 miljn.

Po zbadaniu handlu zagranicznego wytworami rolnymi w ostatnim roku gospodarczym pod kątem widzenia tendencji rozwojowych polskiego gospodarstwa rolnego należy stwierdzić niewielkie postępy w kierunku wykorzystania tych możliwości, jakie dla rolnictwa polskiego przedstawia chłonność rynków zachodnich w zakresie wytworów rolnych, a przedewszystkiem hodowlanych. Klęska kryzysu gospodarczego, która objęła niemal wszystkie kraje Europy, jest jedną z przyczyn decydujących w hamowaniu tego postępu.

Lepszy wynik handlu zagranicznego, jak zaznaczyliśmy na wstępie, jest spowodowany w dużej mierze obfitymi zbiorami, co umożliwiło ulokowanie na rynkach zagranicznych zboża o 161% więcej niż w roku poprzednim, nie możemy tu jednak nie stwierdzić, że wywóz ten w rubryce wartości wzrósł za ledwie o 71%.

¹⁾ Niewliczony do ogólnej sumy obrotów zbożem, podawanych przez G. U. S.

Mimo tego niekorzystnego ukształtowania się wartości wywozu, należy stwierdzić, iż dzięki akcji Rządu w dziedzinie polityki wywozowej zdołaliśmy ulokować na rynkach zagranicznych gros nadmiaru zbóż, ciężącego na rynku wewnętrznym i wywołującego niezwykle silną depresję cen, z drugiej strony powstrzymywaną przez politykę kredytową i rezerw zbożowych.

Obroty z zagranicą w dziale zwierząt i wytworów zwierzęcych każą przewidywać poważne możliwości rozwojowe, zwłaszcza na rynku angielski i francuski.

Zastosowanie racjonalizacji wywozu w zakresie jaj, masła, mięsa, bekonów i wędlin dało już pewne wyniki. Należy sądzić, że praca ta, planowo prowadzona obecnie we wszystkich kierunkach, przyniesie w najbliższej przyszłości żądane rezultaty. Dział „roślin i ich części” znajduje się na drodze normalnego rozwoju. Pocięszającym zjawiskiem jest rozwój eksportu wytworów przemysłu rolnego.

J. Pic de Replonge

STATUT STAŁEGO KOMITETU BADAŃ EKONOMICZNYCH PAŃSTW EUROPY ŚRODKOWEJ I WSCHODNIEJ¹⁾. — Art. 1. — Dążąc do zapewnienia stałej koordynacji polityki gospodarczej w dziedzinie rolnictwa, Bułgaria, Estonia, Węgry, Łotwa, Polska, Rumunia, Czechosłowacja i Jugosławia stworzyły w tym celu specjalną instytucję, a mianowicie „Stały Komitet Badań Ekonomicznych Państw Europy Centralnej i Wschodniej”, którego działalność będzie opierała się na niniejszym statucie.

Stały Komitet składa się obecnie z przedstawicieli wyżej wymienionych państw.

Art. 2. — Stały Komitet winien zbierać się przynajmniej raz do roku w poszczególnych stolicach państw, w nim reprezentowanych. Jednakże każde inne miasto, poza wymienionymi stolicami, może być obrane jako miejsce zebrania Komitetu.

Art. 3. — Każde państwo, będące członkiem Komitetu, jest w nim reprezentowane przez jednego przedstawiciela i niezbędną ilość ekspertów i zastępców. Przedstawiciel ten będzie utrzymywał łączność pomiędzy Stałym Komitetem i swym rządem i wszelkie wiadomości, związane z pracami Komitetu, będą mu przesyłane.

Każde państwo, reprezentowane w Stałym Komitecie, dysponuje tylko jednym głosem. Rezolucje Stałego Komitetu uchwalane są jednogłośnie przez obecnych członków. Zalecenia uchwalane są większością głosów obecnych członków. W razie równego podziału głosów głos Prezesa jest decydujący. Opinie członków, którzy nie wypowiedzieli się za większością, będą podane w raporcie - załączniku, który zostanie przestany wraz z zaleceniami.

Art. 4. — Każdy delegat upoważniony jest do poddania dyskusji wszelkich spraw, dotyczących zagadnień ekonomicznych,

związanych z interesami rolniczymi państw - członków Komitetu i do podpisywania rezolucyj i zaleceń Komitetu Stałego.

Art. 5. — Zadaniem Stałego Komitetu jest podtrzymywanie bardzo ścisłego kontaktu pomiędzy państwami, będącymi jego członkami. Kontakt winien polegać przede wszystkim na wykonywaniu oraz centralizacji prac, zapoczątkowanych podczas konferencji przedstawicieli rządów, przewidzianych w uchwale 7 ust. 1 Warszawskiej Międzynarodowej Konferencji Rolniczej z 1930 r.

Zadaniem Komitetu jest:

a) wykonywanie uchwał, powziętych podczas konferencji przedstawicieli rządów;

b) koordynowanie prac komisji technicznych, utworzonych przez konferencje przedstawicieli rządów, powołanych do dyskusowania i zbadania specjalnych konkretnych zagadnień, opracowywanie projektów wspólnie z powyższymi komisjami technicznymi i przedstawiania ich rządów w formie zaleceń Komitetu Stałego;

c) zajęcie, w razie potrzeby, jednolitego stanowiska wobec zagadnień, interesujących państwa, reprezentowane w Stałym Komitecie, w dziedzinie międzynarodowej i w szczególności na terenie Ligi Narodów, oraz wzajemne przysyłanie odpowiedzi i komunikowanie poglądów w odniesieniu do ankiet, uchwał i t. p. Ligi Narodów oraz innych organizmów międzynarodowych;

d) przygotowywanie projektów w postaci uchwał lub zaleceń oraz sugerowanie nowych prac w zakresie zagadnień gospodarczych państw zainteresowanych;

e) ustalanie daty, miejsca i porządku dziennego następnych konferencji przedstawicieli rządów.

Art. 6. — Przewodniczącym Stałego Komitetu jest przedstawiciel państwa, w którym odbywa się posiedzenie. Gdy obrady Komitetu odbywają się na terytorium państwa, nie będącego członkiem Stałego Komitetu, przewodniczący winien być obrany większością głosów na posiedzeniu, podczas którego ustalone zostało miejsce przyszłej sesji.

Przewodniczący ostatniej sesji będzie sprawował swe funkcje do następnej sesji Stałego Komitetu.

Art. 7. — Rząd kraju Przewodniczącego da do dyspozycji Stałego Komitetu podczas sesji sale posiedzeń oraz sekretariat techniczny.

Art. 8. — Uchwały i zalecenia, przyjęte przez Stały Komitet, oraz sprawozdania i wszelkie materiały, dotyczące jego działalności, będą przesłane przez Przewodniczącego rządów państw, będących członkami Komitetu.

Art. 9. — Podczas każdej swej sesji Komitet ustali datę i miejsce następnej sesji.

Każde Państwo, reprezentowane w Stałym Komitecie, ma prawo zaproponować zwołanie sesji nadzwyczajnej Komitetu, przedstawiając motywy swej propozycji oraz program tej sesji.

Art. 10. — Porządek sesji, sprawy prasowe oraz udział osób poza delegatami, ich zastępcami i rzeczoznawcami państw, będących członkami Komitetu, będą decydowane przez Stały Komitet.

H A N D E L

HANDEL ZAGRANICZNY

STOSUNKI GOSPODARCZE POLSKO-TURECKIE. —

Stosunki gospodarcze Polski z Turcją od roku układają się w sposób niejasny, pozostając w pewnym zawieszaniu. Wypada więc zastanowić się nad tem położeniem, którego analiza wskaże nam zarazem sposoby naprawy sytuacji, niepożądaną obecnie ani dla Polski, ani dla Turcji.

Stosunek nasz do Turcji wogóle cechuje pewna wyjątkowość w porównaniu z innymi krajami Lewantu. Choć dzisiejsze praktyczne życie ekonomiczne nie ogląda się zbytnio na tradycje polityczne, niemniej przeto te ostatnie — mianowicie tradycje przyjaźni — są przecież pewnym czynnikiem w rozwoju stosunków polsko-tureckich.

Podjęte zaraz po odzyskaniu niepodległości stosunki oficjalne z Turcją w dziedzinie obrotów handlowych nosiły w pierwszych

latach po wojnie cechę przypadkowości, tem bardziej, że nie mieliśmy wówczas jeszcze żadnej umowy gospodarczej,

Podpisane w 1923 r. w Lozannie nasze umowy z Turcją — traktat przyjaźni, konwencja osiedleńcza i konwencja handlowa — skonsolidowały niejako dotychczasowe przyjazne, ale luźne stosunki między obu państwami, budując nową drogę, po której winny pójść teraz i rozwinąć się coraz lepiej i szerzej wzajemne relacje gospodarcze polsko-tureckie.

Umowa handlowa, oparta na ogólnej klauzuli największego uprzywilejowania, nie dawała nigdy powodu do sporów ani do wysuwania jakichkolwiek specjalnych nowych żądań. Na jej podstawie handel polsko-turecki rozwijał się bardzo poważniej gdyż przy niewielkim stosunkowo zakresie artykułów handlu (z obu stron, istniejące warunki i ułatwienia (zniżki celne, jakie zapewniała wspomniana wyżej klauzula) wystarczały. Również i reglamentacja importu, do której zmuszona jest Polska, a która tylekroć była brana przez niektóre inne państwa za temat różnych żądań, zażaleń, a nawet pretensyj, w odniesieniu do Turcji nie powodowała nigdy powstawania trudności. Liberalnie

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 44/1930, str. 1934 i w zes. niniejszym str. 1963.

potraktowana ze strony polskiej sprawa kontyngentów importowanych dawała zawsze zadowalające dla obu stron rozwiązanie kwestji.

Rozwój naszych obrotów gospodarczych z Turcją, poza kilku incydentami niepożądanymi, daje w ciągu wspomnianego okresu pięcioletniego obraz zrównoważonych, spokojnych stosunków handlowych. Już w pierwszym roku po umowach lozańskich, t. j. w 1924 r., obroty nasze zaznaczają się wyraźnie.

Odbyta w jesieni owego roku w Stambule Wystawa Polska, chociaż nie przyniosła oczekiwanych skutków, jednak miała swoje wielkie znaczenie dla sprawy owych obrotów i nie minęła bez śladu.

W latach następnych rosą rozmiary handlu polsko-tureckiego. Statystyka poucza nas, że handel ten ma w ostatnich latach tendencje do spokojnego wyrównywania się, co w zupełności odpowiada wyjaśnionemu wyżej charakterowi naszych stosunków gospodarczych z Turcją. Np. w ostatnich 4 latach obrót handlowy polsko-turecki kształtował się następująco (w tys. zł):

	Przywóz	Wywóz	Saldo dla Polski
1926	11.495	6.261	— 5.234
1927	2.688	6.279	+ 3.591
1928	2.414	2.411	— 3
1929	4.127	4.607	+ 480

Na pierwszy rzut oka wydaje się, że obrót niezwykle fluktuuje, dając ciągle bardzo różne wyniki. W rzeczywistości jednak po bliższym zbadaniu okazuje się, że przeważa tendencja wyrównawcza. Wyjątkowo duży import turecki w 1926 r. był wypadkowym wynikiem znacznych zakupów tytoniu tureckiego. Po odliczeniu tej pozycji (wartości około zł 10 mln.) mamy import turecki do Polski zawsze mniej więcej równy, a w ostatnim roku podniesiony. Eksport nasz do Turcji, dawniej znaczniejszy, wyrównywa się z importem tureckim w ostatnich 2 latach prawie ściśle, podnosząc się też odpowiednio w 1929 r.

Analiza jakościowa wykazuje, że głównymi artykułami przywozu z Turcji są: tytoń, owoce surowe i świeże, niektóre surowce chemiczne organiczne oraz barwniki naturalne, głównymi zaś artykułami naszego eksportu do Turcji są: tkaniny wełniane i bawełniane, meble, spirytualja, wyroby kotlarskie, cynkowe, gumowe, ciesielskie, tkaniny jutowe (szpagat), parafina i wasełina, wyroby żelazne i blaszane.

Równorzędnie prawie z rozwojem obrotu towarowego, choć oczywiście nie w takiej mierze, postępowała sprawa wykorzystania umowy osiedleńczej. Polska przyjęła sporo obywateli tureckich, przybyłych tu dla zarobku (piekarze i t. d.), z naszej zaś strony, zainicjowany po wojnie, a wzmocniony przez Wystawę w 1924 r. prąd penetracji obywateli polskich do Turcji był następnie wcale znaczny. Myślano wówczas o podjęciu z Turcją interesów na wielką skalę, co dało asumpt do 2 znanych, a nieudanych imprez: sprawy t. zw. składów kolejowych oraz sprawy monopolu spirytusowego. Przyczyny wszakże nieudania się obu imprez sięgają znacznie głębiej, niż się to wydaje, należałoby więc poświęcić tym przyczynom osobny artykuł. Mówiąc nawiasem, pod tym względem owe 2 przedsięwzięcia polskie nie stanowią żadnego wyjątku, wobec przedsięwzięć z innych państw; i tam bowiem sporo już było podobnie nieudanych. Czas wszelako zrobił swoje, rzecz poszła już była w zapomnienie, a życie dopominało się o swe prawa i dlatego handel polsko-turecki posuwał się dalej po drodze rozwoju.

Zaszły jednak nowe zdarzenia, które bieg ten wstrzymały. Turcja wypowiedziała w dniu 3 kwietnia 1929 r. umowę handlową z 1923 r. i od dnia 3 października r. ub. rzeczona umowa wygasła i od tej pory, przez rok już przeszło, jesteśmy z Turcją w stanie beztraktatowym. Odnosi się to do obrotu towarowego, gdyż umowa osiedleńcza dotychczas przez Turcję wypowiedziana nie została.

Stan beztraktatowy pociąga za sobą reperkusje gospodarcze dla obu stron. Chcąc je określić, należy wyjaśnić genezę wypowiedzenia nam konwencji handlowej.

Koncepcja nowej Turcji, której celem jest uniezależnienie się od zagranicy, znalazła swój wyraz przedewszystkiem w rzuceniu „kapitulacji” (traktat lozański z 1923 r.), następnie zaś w nowej taryfie celnej, w której, mając na celu stworzenie i rozbudowanie przemysłu w Turcji, ustalono cła wychowawcze; poza tem weszły w grę jeszcze tendencje fiskalne i nowe stawki celne w wielu wypadkach okazały się wyższe nawet o kilkaset procent od uprzednio obowiązujących. Miało to być obroną przeciw zbyt niemu importowi obcej produkcji, jeżeli nie wogóle akcją przeciwko importowi. Zaprzeczyc się nie da, że zawiązek przemysłu tureckiego istnieje. Wystawa przemysłu krajowego, jaka odbyła się w Angorze w kwietniu — maju r. b., dała obraz osiągniętych już w kierunku tworzenia przemysłu rezultatów. Z obrad jednak kongresu przemysłowców, który odbył się w czasie tej wystawy, wynika, że przemysł w Turcji właśnie zaczyna się dopiero rozwijać; inicjatywa prywatna jeszcze jest słaba, żądania przemysłowców dotyczą przeważnie ulg podatkowych, charakterystyczne zaś jest, że kongres wcale nie poruszał kwestji cel. Podtrzymywanie więc przemysłu wysokością cel przywozowych wydaje się sztucznym i gospodarczo nieuzasadnionem. Tem bardziej, że od czasu tworzenia nowej taryfy tureckiej (która weszła w życie w październiku r. ub.) dzieli nas już parę lat, choć prace nad nią szły w tempie niezwykle szybkim. Ówczesnie tedy chodziło być może także o pewien patriotyzm gospodarczy, a napewno też o atuty do rokowań o nowe umowy handlowe.

Czynnik pierwszy był zrozumiały jako reakcja — czasem może przesadna — przeciwko dawnemu uzależnieniu Turcji przez cudzoziemców, za czasów zniechęconych „kapitulacji”. Co do czynnika drugiego — gromadzenia atutów do rokowań — to Turcja w okresie, gdy upływała ważność multilateralnego traktatu lozańskiego, zaczęła lojalnie wypowiadać swe umowy handlowe i wypowiedziała je szeregowi państw, m. in. i Polsce, proponując odrazu negocjacje o nowe umowy. Od maja r. ub. zaczął się w Angorze zjazd różnych obcych delegacji, z którymi prowadzono rokowania o nowe konwencje. Delegacja polska rozpoczęła pertraktacje w połowie września r. ub., a trwały one faktycznie do połowy maja r. b., formalnie zaś trwają do dziś dnia. Nowa turecka taryfa celna ugodziła zbyt silnie w cały szereg produktów, nas obchodzących (wobec już zróżniczkowanego wywozu polskiego do Turcji), ażebyśmy mogli nie domagać się przywrócenia nam możliwości eksportowych przez odpowiednie zniżki celne. Tu leży przyczyna przewlekłości rokowań. Turcja, w myśl wytycznych swojej polityki gospodarczej, wyżej scharakteryzowanych, pragnie zachować sobie narzędzie tej polityki, t. j. swobodę bariery celnej, i dlatego w umowach swych, ostatnio i obecnie zawieranych, broni się przeciw wiązaniu stawek celnych, przyznając zawsze tylko zniżki procentowe. A te znow zniżki udzielane są w granicach redukcji stawek autonomicznych średnio nie więcej niż o 20%. Powstaje przeto zawsze jeszcze bardzo znaczne powiększenie obciążenia celnego w porównaniu ze stanem poprzednim. Co do korzyści, wynikających z klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie celnej, to wprawdzie w czasie naszych rokowań angielskich Turcja zawarła różne umowy handlowe z trzema państwami i większość tych umów wprowadziła w życie, jednakże przyznane tam przez Turcję zniżki nie w całości zabezpieczają nasze interesy wywozowe. Dlatego polityka nasza musi iść w kierunku domagania się odpowiednich koncesyj. Zostaje jednak kwestja ceny, jaką należy zapłacić za te koncesje. Otóż, na tym punkcie żądania tureckie były, jak dotychczas, nieco za daleko idące, co uniemożliwiało stronie polskiej przyjęcie ich, a tem samem dojście do porozumienia.

Rokowania angielskie mają być podobno obecnie znów praktycznie kontynuowane. Jeśli tak będzie, to należy zdać sobie sprawę, że przy przyznaniu Turcji zbyt znacznych koncesyj, nawet wzamian za uzyskanie różnych zniżek celnych dla towaru polskiego, zawarcie konwencji handlowej nie przedstawia dla strony polskiej interesu. Rynek turecki nie jest dziś i nie będzie jeszcze przez długi czas zbyt chłonny dla produktów polskich. Ciężki kryzys gospodarczy, jaki Turcja oddawna już przechodzi, zmuszający Rząd do ratowania waluty tureckiej drogą wielu rygorystycznych zarządzeń, utrudnia w wysokim stopniu jej zdolność importową. Ponadto trzeba liczyć się z faktem, że nasz największy wartościowo eksport do Turcji — tkaniny wełniane i bawełniane — dokonał już t. zw. „rekordu” na wiosnę i w lecie r. ub., to znaczy tuż przed wprowadzeniem nowej, prohibicyjnie podniesionej taryfy celnej. Zaszedł bowiem ów niezdrowy fakt sztucznie zwiększonego importu, fakt, obserwowany, jak wiadomo, zawsze tuż przed nagłem, a znacznym podniesieniem stawek celnych. Sprowadziliśmy ogromne ilości towaru „na zapas”, importerzy tureccy wyczerpali na czas dłuższy swą zdolność, zwłaszcza wobec kryzysu i trudności zbytu na rynku wewnętrznym. Widoki więc dla tej gałęzi naszego eksportu mogą być zupełnie słabe, nawet przy uzyskaniu znaczniejszych zniżek celnych. Dla całości zaś naszego życia gospodarczego, jeśli uzyskane korzyści miałyby być zbyt drogo okupione, wyniknie w ostatecznym rachunku strata. Bo należy w tem miejscu uprzytomnić sobie, że ze strony tureckiej sprawa przedstawia się nieco inaczej. Charakter eksportu tureckiego jest taki, iż rynek polski, w razie dojścia do skutku umowy handlowej, będzie odrazu i zawsze dla tego eksportu chłonny. Chodzi bowiem, praktycznie biorąc, o tytoń i rodzynki. Pomijając już sprawę tytoniu, który w naszym Monopolu Państwowym musi mieć klienta, podnieść należy, że nawet przy dzisiejszym wysokim ciele na rodzynki Polska importuje poważne ilości tego artykułu. Cóż więc dopiero przy ewentualnej, prawdopodobnie znacznej, zniżce celnej. Nie znaczy to jednak bynajmniej, aby wobec tego brak umowy handlowej z Polską był dla Turcji obojętny.

Mówiliśmy bowiem wyżej o całości importu rodzynek, jeśli zaś chodzi o Turcję, to brak obrotu zamiennego sprawił, że import rodzynek tureckich, wynoszący w ostatnich latach 2½—3½ tys. q rocznie, spadł obecnie, w okresie pierwszych 8 miesięcy r. b., do ok. 450 q zaledwie. Stan ten w razie kontynuowania sytuacji beztraktatowej będzie się zapewne pogarszał.

Pomijamy już sprawę odmiany rodzynek, zwanej koryntkami. Turcja nie wywozi ich wiele, jednak import tego artykułu z Turcji do Polski trwał i rozwijał się, mianowicie jak długo towar ten kosztował z ulgi celnej, przyznanej innym państwom. W r. b. import ten z Turcji ustał zupełnie. W razie jednak restytuowania innym państwom zniżki celnej na koryntki towar turecki, przy stanie beztraktatowym, nie będzie zapewne mógł wcale wchodzić do Polski.

Konsekwencją zawarcia umowy z Polską byłoby też dla Turcji przywrócenie importu konkurencyjnego wobec państw trzecich, co z punktu widzenia tureckiego, ze względu na poziom cen, a więc interes konsumenta, musi być uważane za korzystne.

Pojawiające się obecnie w Turcji pewne oznaki zmiany kierunku zbyt skrajnego patriotyzmu gospodarczego dadzą może Turcji możliwość rozwinąć swe stosunki z zagranicą. Znamieniem zaś tego rozwoju byłoby, między innymi, wypełnienie tej luki, jaką stanowi do dziś brak umowy handlowej z Polską, której zawarcie na warunkach słusznej równowagi wzajemnych interesów byłoby prawdopodobnie pożyteczne w najbliższej przyszłości dla obu krajów.

Sd.

REFORMA STANDARYZACJI BEKONÓW. — Przepisy o standaryzacji bekonów, wprowadzone przez Polski Związek Bekonowy od dn. 1 marca 1930 r., przeszły już swoją próbę

ogniową, a doświadczenie nasunęło pewne refleksje, które doprowadziły do szeregu uzupełnień i poprawek przepisów standaryzacyjnych, uchwalonych swego czasu przez Radę Polskiego Związku Bekonowego.

Życie przekonało, że standaryzacja w przemyśle bekonowym odegrała rolę niezmiernie ważną, że odbiła się ona na kształtowaniu się cen na bekony, na organizacji produkcji i przewozu oraz na zewnętrznym wyglądzie bekonu polskiego. Zasięg wpływów standaryzacji już w ciągu krótkiego czasu jej obowiązywania okazał się bardzo dalekim, wskutek czego musiała ulec uzupełnieniom i zmianom konstrukcja przepisów, układanych bez głębokich studjów i badań przez ludzi praktyki, jednak bez możliwości praktycznego sprawdzenia, bo chodzi o rzecz na gruncie naszym całkowicie nową, do której doświadczenia zagraniczne z trudem można było wyzyskać ze względu na zupełnie inne warunki w Polsce.

Zmianom zasadniczym, jak to wynika z poniższego zestawienia, uległ układ standartów, podług których klasyfikuje się wysyłany bekony:

Dotychczasowe standarty:

Gatunek	Waga bekonu funty ang.	Grubość słoniny:	
		na łopatkę cale ang.	na grzbiecie
Leanest I	45 — 50	do 2	1½ — 1½
	50 — 55		
	55 — 60		
Lean I	45 — 50	2 — 2¼	1½ — 1¾
	50 — 55		
	55 — 60		
Prima I	45 — 50	2¼ — 2½	1¾ — 2
	50 — 55		
	55 — 60		
Leanest II	60 — 65	do 2¼	1½ — 1¾
	65 — 70		
	70 — 75		
	75 — 80		
Lean II	60 — 65	2¼ — 2½	1¾ — 2
	65 — 70		
	70 — 75		
	75 — 80		
Prima II	60 — 65	2½ — 2¾	2 — 2½
	65 — 70		
	70 — 75		
	75 — 80		

Nowe standarty:

Gatunek	Waga połówek funty ang.	Grubość słoniny:	
		na łopatkę cm	na grzbiecie cm
I. — Sixes 1	40 — 45	nie obowiązuje	
	45 — 50		
Sixes 2	a 50 — 55	5	
	b 55 — 60		
	c 60 — 65		
II. — Sizeable I	a 50 — 55	6	
	b 55 — 60		
	c 60 — 65		
Sizeable II	a 50 — 55	ponad 6	
	b 55 — 60		
	c 60 — 65		
Sizeable III	a 50 — 55	ponad 4	
	b 55 — 60		
	c 60 — 65		
III. — Heavy 1	a 65 — 70	5'25	3'75
	b 70 — 75		
Heavy 2	a 65 — 70	6'25	4'25
	b 70 — 75		
Heavy 3	a 65 — 70	ponad 6'25	ponad 4'25
	b 70 — 75		
IV. — Extra Heavy 1	a 75 — 80	5'25	3'75
	b 80 — 85		
Extra Heavy 2	a 75 — 80	6'25	4'25
	b 80 — 85		
Extra Heavy 3	a 75 — 80	ponad 6'25	ponad 4'26
	b 80 — 85		
V. — Secunda (z popekaniami)	klasyfikuje się na: Sixes 1 i 2 Sizeable I, II, III, Heavy 1, 2, 3 i Extra-Heavy 1, 2, 3.		

Poprzedni układ standartów wzorowany był na systemie holenderskim, nowy zaś układ na systemie angielskim z uwzględnieniem właściwości polskiego bekonu. A więc przedewszystkiem rozszerzono skalę wagową do 40 f. ang. w dół i do 85 f. ang. w górę, podczas gdy poprzednio połówki lżejsze niż 45 f. ang. i cięższe niż 80 f. ang. zaliczano do „Secunda”. Przy lżejszych bekonach stosowanie się do grubości słoniny nastęrczało trudności z powodu zbyt minimalnych różnic (dawniejsze Leanest I 45 — 50), wobec czego przy lekkich bekonach zaniechano klasyfikacji według grubości słoniny (Sixes). Zastosowania szerokiej skali standartów bekonowych wymaga nierównomierny stan naszej trzody chlewnej, której hodowla nie zupełnie jeszcze odpowiada wymaganiom przemysłu bekonowego, szczególnie w tych okolicach, gdzie powstają nowe bekoniarne.

Następnie ustalona została ilość połówek świń w jednym balocie, mianowicie: bekon klasy „Sixes” pakowane być winny po 6 sztuk, bekon klasy „Sizeable” i „Heavy” po 4 sztuki, klasy „Extra Heavy” tylko po 3 sztuki na balot. Ustalenie tej ilości bekonów w balocie ułatwia kontrolę wagową, gdyż balot „Sixes” ważyć wówczas może 240 — 300 f. ang. „Sizeable” i „Heavy” 200 — 300 f. ang., „Extra Heavy” zaś 225 — 255 f. ang.

Przy poprzednich przepisach okazało się, że za dużo jest na bekonach stempli, wobec czego stempel standaryzacyjny „Poland” zmniejszono co do rozmiarów oraz postanowiono umieszczać tylko jeden na każdej połowce (zamiast 2), również stempli fabrycznych umieszcza się obecnie 2 zamiast 4. Dopuszczona została pewna dowolność co do miejsca, gdzie ma być umieszczony stempel standaryzacyjny, mianowicie: można go dawać wzdłuż środkowej linii podłużnej między grzbietem a podbrzuszem. Stempel musi być wypalony. Etykiety drewnianych z danymi co do wagi, nazwy fabryki, numerów, przyczepiać trzeba obecnie 2 po obu końcach wrapperu. Położono silny nacisk na jednostajny, czysty i porządny wygląd zewnętrzny balotów. Wreszcie ustalono, że transport bekonów odbywać się musi niezależnie od pory roku w wagonach-chłodniach.

Te zmiany, dokonane pod wpływem doświadczeń paru miesięcy, stanowią naogół pewne sprecyzowanie niektórych przepisów przy pewnej dozie większego liberalizmu.

Najtrudniejszą sprawą jest zorganizowanie i przeprowadzenie kontroli wysyłanych bekonów. Kontrolę, jak wiadomo, przeprowadza Polski Związek Bekonowy przez swój aparat kontrolny, który jest bardzo nieliczny (2 — 3 osoby). Przez parę miesięcy obowiązywania standaryzacji szukało się właściwej metody kontroli, która polegała na kontrolowaniu produkcji po fabrykach oraz gotowego bekonu w porcie.

Wizytacja fabryk musiała być siłą rzeczy tylko dorywcza, przyczem kontrola trafiała zazwyczaj na pewną fazę produkcji, co nie dawało pożądanego rezultatu.

W porcie (Gdynia, Gdańsk) ma się co prawda do dyspozycji bekon, zwożony z całej Polski na jeden dzień w tygodniu, lecz ze względu na masowość oraz brak czasu podczas przeładunku z wagonu na okręt i ta kontrola była utrudniona i powierzchnowa.

Trzecim punktem kontroli może być port odbiorczy — Londyn i Hull.

Po przeprowadzonych badaniach ustalono metodę kontroli, która odbywa się w wyżej wymienionych 3 punktach, t. j. miejscu produkcji, miejscu przeładunku i wyladunku, przez co ogniwo kontroli jest naogół zamknięte. Przy braku odpowiedniej ilości wykwalifikowanych sił wprowadzony został poza ten system samokontroli fabryk.

Każda fabryka przesyła do Związku specyfikację standartów wysyłanych bekonów. Specyfikacja ta stanowi podstawę do stwierdzenia, czy standarty zostały dotrzymane. Już z samej specyfikacji można wiele rzeczy wywnioskować.

Kontroli produkcji po fabrykach naogół zaniechano, natomiast zwrócono głównie uwagę na instruowanie fabryk. Zaangażowany został z zagranicy specjalista bekonowy, który przebywając na każdej fabryce przez cały okres produkcji i ma za zadanie uczyć personel odpowiedniego wyrobu bekonu.

Następnie, w porcie przy każdym przeładunku obecny będzie kontroler Związku, który z każdego wagonu wybierać będzie po parę balotów, rozwijać je, badać i porównywać ze specyfikacją. Spostrzeżone przekroczenia służą za podstawę do stosowania kar, które wymierza zaprzysiężony przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Warszawie Generalny Inspektor Związku Bekonowego. Spostrzeżenia z portu komunikowane będą natychmiast instruktorowi Związku, który zwróci odpowiednią uwagę na mankamenta przy produkcji.

Wreszcie w Londynie powstała placówka Państwowego Instytutu Eksportowego, która ma za zadanie kontrolowanie wyladunku bekonu, prócz innych funkcji gospodarczych.

Wpływ standaryzacji w pierwszych miesiącach dał efekt ujemny co do cen, uzyskiwanych w Anglii. Gdy się pokazał bekon ze stemplem „Poland”, czego dotychczas nie było, powstały pewne trudności przy zbyciu wskutek konserwatyzmu angielskiego. Jednocześnie została utrudniona możliwość podsuwania polskiego bekonu za duński, czy inny wysokowartościowy. Wrażenie początkowo może nie byłoby tak silne, gdyby jednocześnie nie nastąpiła ogólna deruta cen na bekon. Jednak stan ten trzeba było przetrwać i wyciągnąć z niego naukę. Na podstawie zdobytych doświadczeń nastąpiły zmiany standaryzacji i dziś już rzecz można, że wyszliśmy z opresji zwycięsko, gdyż sytuacja naszego bekonu obecnie — przy ogólnym spadku cen, jest stosunkowo lepsza niż przed standaryzacją, od brokerów angielskich zaś nadchodzą pisma pochwalne. Przed wprowadzeniem standaryzacji różnica w cenach między bekonami duńskimi a polskimi wynosiła około 13 punktów (w lutym 1930 r. duński bekon sh 106 — 112, polski sh 93 — 99), w kwietniu — cz. wcu po wprowadzeniu standaryzacji różnica wzrosła do 17 punktów, co przypominało stan z przed półtora roku, w październiku zaś różnica wynosiła zaledwie 7 — 9 punktów; tak niskiej różnicy jeszcze nie notowano. Na giełdzie w dn. 17 października podrożał bekon duński o sh 4 — 5, szwedzki o sh 5 — 6, holenderski o sh 4 — 5, polski zaś o sh 5 — 7.

Mimo krótkiego okresu działania standaryzacji i niezupełnego jej przestrzegania — dała ona rezultat dodatni, który w miarę postępu czasu i zacieśniania kontroli będzie zyskiwał na wartości.

M. Pogorzelski

OKAZJE DO HANDLU Z ZAGRANICĄ

Zyczący poznać szczegóły któregokolwiek z wymienionych niżej interesów oraz otrzymać adres odnośnej firmy zagranicznej winni podać Redakcji odpowiedni numer kolejny, umieszczony przy danej wzmiance, oraz załączyć na koszty odpowiedzi sumę zł 1.— w znaczkach pocztowych (od każdego poszczególnego numeru).

Redakcja Tygodnika „Polska Gospodarcza” nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za konsekwencje handlowe zawartych tą drogą interesów.

ZAPYTANIA Z ZAGRANICY:

Nr. 149/A: Amerykańska hurtownia przyborów pszczelarskich interesuje się zakupem na rynku polskim blaszanych i drucianych kratówek.

OFERTY FIRM ZAGRANICZNYCH:

Nr. 124/B: Wytwórnia amerykańska aparatów elektrycznych do ogrzewania, poszukuje odbiorców.

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

NA PODSTAWIE DANYCH MIN. PRZEM. I HANDLU I MIN. ROLNICTWA, DONIESIEN WYDZIAŁÓW PRZEM. WOJEWÓDZTW, ORGANIZACYJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH, WŁASNYCH KORESPONDENTÓW, DEPE SZ „PATA” I „AGENCJI WSCHODNIEJ” I T. D.

ZIEMIOPŁODY

RUCH CEN ZBÓŻ

w okresie od 16 do 31 października 1930 r.

(za kwintal)

Różnica
w %^o/o-ach
cen z
23-31/X
w stos.
do cen z
16-22/X

	16 — 22/X		23 — 31/X		
	zł	§	zł	§	
Pszenica					
Warszawa . . .	27.85	3.13	27.27	3.06	- 2.0
Poznań . . .	24.94½	2.80	24.12	2.71	- 3.3
Lwów . . .	25.62½	2.88	25.01	2.81	- 2.4
Srednia giełd krajowych	26.14	2.93½	25.46½	2.86	- 2.5
Żyto					
Warszawa . . .	19.01½	2.13	18.87½	2.12	- 0.7
Poznań . . .	17.93	2.01	17.75	1.99½	- 1.0
Lwów . . .	18.62½	2.09	18.37½	2.06	- 1.3
Srednia giełd krajowych	18.52	2.08	18.33	2.06	- 1.0
Owies					
Warszawa . . .	21.50	2.41	21.50	2.41	—
Poznań . . .	18.00	2.02	18.00	2.02	—
Lwów . . .	18.75	2.10½	18.25	2.05	- 2.6
Srednia giełd krajowych	19.41½	2.18	19.25	2.16	- 0.8
Jęczmień browarowy					
Warszawa . . .	26.00	2.92	25.18	2.83	- 3.1
Poznań . . .	25.75	2.89	26.00	2.92	+ 0.9
Lwów . . .	—	—	—	—	—
Srednia giełd krajowych	—	—	—	—	—
Jęczmień zwykły					
Warszawa . . .	20.25	2.27	19.91	2.23½	- 1.6
Poznań . . .	20.66	2.32	20.25	2.27	- 1.9
Lwów . . .	18.00	2.02	17.50	1.96½	- 2.7
Srednia giełd krajowych	19.63½	2.20	19.22	2.16	- 2.1

NOTOWANIA GIEŁDOWE

za okres od dn. 27 do dn. 31 października 1930 r.

WARSZAWA. — Dla zbóż chlebowych panowała w okresie sprawozdawczym tendencja słabsza; ceny pszenicy, jęczmienia browarowego i przemiałowego oraz otrąb niżkowały w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Obroty średnie. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica 26.50 — 27.50 (27.00 — 28.00), żyto 18.75 — 19.00 (18.75 — 19.00), jęczmień brow. 24.00 — 25.00 (25.00 — 26.50), — przemiałowy 19.00 — 20.00 (20.00 — 21.00), owies jednolity 20.50 — 22.50 (20.50 — 22.50), otręby pszenne szale 14.00 — 15.00 (14.50 — 15.50), — pszenne średnie 12.00 — 13.00 (12.50 — 13.50), — żytnie 10.00 — 10.25 (10.00 — 10.50).

— Na rynku maki tendencja utrzymana, ceny bez zmiany. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa (jak wyżej): mąka pszenna luksusowa 60.00 — 70.00 (60.00 — 70.00), — pszenna 4 0 50.00 — 60.00 (50.00 — 60.00), — żytnia (typ przepisywy) 35.00 — 36.00 (35.00 — 36.00).

POZNAŃ. — Okres sprawozdawczy nie przyniósł niemal żadnych zmian na rynku zbóż chlebowych; większość cen utrzymana się na poziomie okresu poprzedniego, a jedynie pszenica oraz mąka pszenna nieznacznie niżkowały. Obroty niewielkie. W ostatnim dniu okresu sprawozdawczego notowano następujące ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 23.75 — 24.50 (23.25 — 25.00), żyto 17.50 — 18.00 (17.50 — 18.00), jęczmień brow. 25.00 — 27.00 (25.00 — 27.00), — przemia-

łowy 19.00 — 21.50 (19.00 — 21.50), owies 17.00 — 19.00 (17.00 — 19.00), mąka pszenna 65% -owa wraz z workiem 41.50 — 44.50 (42.50 — 45.50), — żytnia 65% -owa wraz z workiem 28.50 (28.50), otręby pszenne grube 14.00 — 15.00 (14.00 — 15.00), — pszenne średnie 12.00 — 13.00 (12.00 — 13.00), — żytnie 10.50 — 11.50 (10.50 — 11.50).

KRAKÓW. — Na rynku zbóż chlebowych panowała tendencja utrzymana, podaż niewielka. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków (jak wyżej): pszenica dworska czerwona stand. 28.00 — 28.50 (28.00 — 28.50), — biała stand. 27.00 — 27.50 (27.00 — 27.50), — targowa stand. 26.50 — 27.00 (26.50 — 27.00), żyto dworskie stand. 19.00 — 20.50 (19.00 — 20.50), — targowe stand. 18.50 — 19.00 (19.00 — 19.50), jęczmień brow. 26.00 — 27.00 (26.00 — 27.00), — przemiałowy stand. 20.00 — 20.50 (20.00 — 20.50), owies dworski 22.00 — 23.00 (20.00 — 23.00), — targowy stand. 20.00 — 21.50 (20.00 — 21.50), mąka pszenna 65% -owa 50.00 — 51.00 (50.00 — 51.50), — żytnia typowa 34.50 — 35.00 (34.50 — 35.00), otręby pszenne 12.50 — 13.00 (12.50 — 13.00), — żytnie 11.00 — 12.00 (11.00 — 12.00).

LWÓW. — Zainteresowanie zbożami chlebowymi niewielkie przy tendencji nieco słabszej. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Lwów (jak wyżej): pszenica dworska 25.85 — 26.25 (26.00 — 26.50), — zbiorowa 23.50 — 24.00 (23.75 — 24.25), jęczmień małopolski przemiałowy 17.00 — 17.50 (17.25 — 17.75), owies małopolski 17.75 — 18.25 (18.00 — 18.50), otręby pszenne netto bez worka 10.00 — 10.50 (9.75 — 10.25).

WILNO. — Okres sprawozdawczy nie przyniósł poważniejszych zmian na rynku zbóż chlebowych; obroty ograniczone. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg franco stacja Wilno (jak wyżej): pszenica 25.00 — 28.00 (24.00 — 26.00), żyto 17.00 — 20.00 (18.00 — 19.00), jęczmień brow. 24.00 — 25.00 (24.00 — 25.00), — przemiałowy 19.00 — 22.00 (18.00 — 20.00), owies 17.00 — 20.00 (18.00 — 19.00), otręby pszenne 14.00 — 15.00 (14.00 — 15.00), — żytnie 12.00 — 13.00 (12.00 — 13.00), makuchy lniane 29.00 — 30.00 (29.00 — 30.00), — słonecznikowe 20.00 — 21.00 (20.00 — 21.00).

GDAŃSK. — Tendencja nieco słabsza. Notowano — w guld. gd za 100 kg (jak wyżej): pszenica (zależnie od gatunku) 14.75 — 15.85 (15.70 — 16.00), żyto 11.00 — 11.10 (11.40), jęczmień nowy 14.00 — 16.00 (14.00 — 16.00), — pastewny 12.25 — 13.50 (12.25 — 13.50), otręby pszenne grube 9.75 — 10.50 (9.75 — 10.50), — żytnie 7.50 (7.50).

PASZA

KRAKÓW. — Usposobienie spokojne, ceny bez poważniejszych zmian. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Kraków: siano słodkie nowe 12.00 — 13.00, — średnie 10.50 — 11.50, — kwaśne 8.50 — 9.50, kończyzna pastewna nowa 14.00 — 15.00, słoma długa 6.00 — 6.50, — prasowana 4.50 — 5.50, makuchy rzepakowe 31.00 — 32.00, — lniane 31.00 — 32.00, — słonecznikowe 46% białka i tłuszczu 26.00 — 27.00, śrut soja 46% niem. 34.00 — 35.00, — włoski 38.00 — 39.00, śrut słonecznikowy ekstrakowany 22.00 — 23.00, otręby pszenne 12.50 — 13.00, — żytnie 11.00 — 12.00.

POZNAŃ. — Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg parytet Poznań: siano zwykłe luzem 7.00 — 7.40, — prasowane 7.80 — 8.40, słoma prasowana 2.40 — 2.50, otręby pszenne grube 14.00 — 15.00, — pszenne średnie 12.00 — 13.00, — żytnie 10.50 — 11.50.

STANISŁAWÓW. — Usposobienie spokojne. Ceny orientacyjne — w zł za 100 kg: siano polne 10.00, — łąkowe 9.00, — koniczynowe 13.00, tymotka 12.00, otręby pszenne 12.00, — żytnie 10.00.

LEN I KONOPIE

LUBLIN. — Zapotrzebowanie niewielkie, podaż mała. Ceny orientacyjne — w \$ za 100 kg loco granica: len czesany I gat. 22.00 — 22.50, — II gat. 15.50 — 16.00, pakule lniane I gat. 11.50 — 12.00, — II gat. 6.00 — 6.50, — III gat. 3.50 — 4.00; loco stacja naładowania: len czesany I gat. 21.00 — 21.50, — II gat. 14.50 — 15.00, pakule lniane I gat. 11.50, — 12.00, — II gat. 5.00 — 5.50, — III gat. 2.50 — 3.00.

WARZYWA

WARSZAWA. — Notowania Hurtowego Targu Warzywnego — w zł za 100 kg: cebula twarda I gat. 20.00 — 22.00, — II gat.

12'00 — 18'00, kapusta 3'00 — 3'25, pomidory I gat. 12'00 — 16'00, — II gat. 5'00 — 8'00, szczaw 18'00 — 21'00, szpinak 12'00 — 15'00, ziemniaki jadalne (transport wozowy) 5'00 — 6'50; za 1 kg: chrzan 1'50 — 2'00; za 100 sztuk względnie pęczków: buraki w pęczkach 6'00 — 10'00, cebula młoda w pęczkach I gat. 10'00 — 12'00, — II gat. 6'00 — 8'00, kalafior I gat. 30'00 — 50'00, — II gat. 12'00 — 15'00, — III gat. 6'00 — 10'00, brukselka w kłęczkach 12'00 — 15'00, kapusta biała 6'00 — 10'00, — czerwona 10'00 — 12'00, — włoska 6'00 — 10'00, koperek w pęczkach 6'00 — 10'00, marchew w pęczkach 10'00 — 12'00, pietruszka w pęczkach 12'00 — 18'00, pory w pęczkach 20'00 — 25'00, sałata w główkach 10'00 — 12'00, selery w pęczkach 40'00 — 60'00.

NASIONA

KRAKÓW. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg parytet Kraków: kukurydza krajowa 30'00 — 32'00, — rumuńska 34'00 — 35'00, groch Wiktorja 44'00 — 50'00, — polny 24'00 — 26'00, fasola cukrowa biała 90'00 — 100'00, — biała okrągła 48'00 — 52'00, — biała długa 53'00 — 57'00, — krótką 45'00 — 49'00, — Wachtel — 38'00 — 42'00, wyka siewna 28'00 — 30'00, łubin żółty 26'00 — 27'00, — niebieski 21'00 — 22'00, rzepak zimowy z workiem 44'00 — 45'00, rzepik czyszczony słodki 66'00 — 67'00, mak niebieski z workiem 80'00 — 90'00, — szary z workiem 75'00 — 85'00, kminek krajowy czyszczony 190'00 — 195'00.

LUBLIN. — Notowania Komisji Cennikowej przy Izbi: Przemysłowo-Handlowej w Lublinie — w \mathcal{Z} za 100 kg loco stacja woj. lubelskiego: rzepak 50'00, mak niebieski 75'00 — 80'00, koniczyzna biała 290'00 — 380'00, — cze wona 110'00 — 115'00, przelot 125'00, tymotka 65'00.

SKÓRY

LUBLIN. — Na skóry surowe zapotrzebowanie średnie. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce w rzeźni miejskiej 2'40 — 2'50, — prowincjonalne 2'00 — 2'10; za 1 sztukę: skóry cielęce lekkie 9'00 — 9'50, — ciężkie 12'00 — 12'50, — końskie 27'00 — 29'00, — baranie wełniste 7'00 — 8'00.

KRAKÓW. — Dla skór surowych tendencja utrzymana. Notowania Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry wołowe 1'70, — krowie 1'60, — z jałówek 1'75; za 1 sztukę: skóry cielęce 10'00 — 12'00.

LWÓW. — Usposobienie spokojne. Notowanie Centralnej Targowicy — w \mathcal{Z} za 1 kg: skóry bydlęce lekkie 2'05, — ciężkie 1'95, — cielęce w rzeźni miejskiej 4'50, — cielęce prowincjonalne 3'60; za 1 sztukę: skóry końskie duże 24'50, — małe 12'60.

WARSZAWA. — Dla skór surowych usposobienie słabe, zapotrzebowanie zmniejszone. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco rzeźnia miejska: skóry bydlęce lżejsze 1'90 — 2'20, — ciężkie 2'05 — 2'15, — cielęce 3'50 — 3'60.

RYBY

WARSZAWA. — Tendencja słaba, ceny obniżyły się. Notowano — w \mathcal{Z} za 1 kg franco wagon Warszawa: karpie żywe 2'90; orientacyjne ceny detaliczne: karpie żywe 3'50, — śnięte 2'00, liny żywe 3'50, — śnięte 2'00 — 3'00, karasie żywe 3'00 — 4'00, — śnięte 2'00 — 3'00, łososie 14'00 — 16'00, węgorze 7'00 — 8'00, sandacze rosyjskie 3'50 — 4'00, leszcze na lodzie 3'50, sumy krajane 5'00 — 6'00, ślize 4'00 — 5'00, szczupaki śnięte 3'50 — 4'00, sielawy 4'00, certy 3'00 — 4'00, średnica 1'50 — 2'00, drobnica 0'80 — 1'00.

CHEMIKAŁJA

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 100 kg loco fabryka bez opakowania: aceton 500'00, alkohol metylowy techniczny 90% 180'00, — czysty 99% 330'00, amoniak skroplony za 1 kg HN_3 (wraz z opakowaniem) 1'80, azotniak mielony za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'62, — granulowany za 1 kg N_2 (wraz z opakowaniem) 1'82, azotan amonu (wraz z opakowaniem) 103'60, benzen handlowy 90% 90'50, — czysty 105'00, bisulfat (kw. siarczan sodu) 14'00, chlorek cynku 50^o Bé 50'00, chlorek wapna bielący 40'00, chlorek wapnia (CaCl_2) 20'00 — 22'00, chloroform czysty 750'00, — „pro narcosi” 1.800'00, fenol czysty 300'00, formalina 40% 270'00, gliceryna farmaceutyczna 30^o Bé (wraz z opakowaniem) 305'00, — techniczna 85'88% (wraz z opakowaniem) 175'00, karbid 75'00 — 80'00, karbolinum 45'00, klej kostny 220'00, klej skórny 400'00, krezol

140'00, kwas azolowy 30^o Bé w przeliczeniu na 100% HNO_3 (wraz z opakowaniem) 110'00, kwas mrówkowy 85% 241'00, kwas siarkowy 60^o Bé 7'37, kwas solny 19/21^o Bé 11'50, kwas octowy techniczny 30% 110'00, fosfority rachowskie surowe 3'50 — 4'00, mączka kostna odklejona 30% P_2O_5 17'00, naftalen surowy prasowany 34'50, — czysty w łuskach 68'00, octan sodu 140'00, — ołowiu 235'00, oleina zwierzęca destylat 275'00, — saponificat 265'00, oleum 20% 19'94, pirydyna czysta za 1 kg 12'00, smoła preparowana 20'95, siarczan amonu 36'00, siarczek sodu 60/62% (wraz z opakowaniem) 65'00, soda amonijalna 25'00, — kaustyczna 60'00, sól Glauberska kalcynowana niemielona 12'50, stearyna 280'00, superfosfat 16% 12'80 — 13'92, toluen czysty 120'00, żelatyna techniczna 450'00.

— Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg loco skład Warszawa: biel ołowiana 2'30, glejta ołowiana 1'70, minja ołowiana chemicznie czysta 1'90, biel cynkowa chemicznie czysta I gat. 1'40, — II gat. 1'30; za 100 kg loco skład Warszawa: siarczan miedzi techniczny 99'5% (na bezcki po 100 kg) 160'00 — 165'00, siarczan miedzi rolniczy 150'00, licopodium 16'00.

— Produkty destylacji sosny notowano — w \mathcal{Z} za 1 kg franco stacja Hainówka lub Białowieża: terpentyna „Med. pur. A” 1'86, — „C” 1'60, — „Album II” 1'54, — „S3” 1'02, — „S4” 0'90, smoła sosnowa bezwodna 0'44, dziegieć aptekarski 0'55, węgiel sosnowy I 0'11, — II 0'06, karbolinum prawdziwe żywiczne 0'65.

DRZEWO

KATOWICE. — Zapotrzebowanie wzrosło, tendencja nieco mocniejsza. Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 m³ loco skład Katowice: belki 95'00 — 100'00, deski sosnowe 33'40 i 50 mm 90'00 — 100'00, kantówka do 12 cm 90'00 — 100'00, — powyżej 12 cm 105'00 — 110'00, szalówka 75'00 — 77'00, łaty 93'00 — 98'00, stolarka 155'00 — 195'00, drzewo podłogowe 135'00 — 140'00, dębina 250'00, kopalniaki loco kopalnia \$ 5'20.

METALE I WYROBY METALOWE

KATOWICE. — Notowania Syndykatu Polskich Hut Żelaznych — w \mathcal{Z} za 1 tonnę franco huta: żelazo sztabowe (cena zasadnicza) 350'00, żelazo formowe (do NP 24 włącznie) 350'00, żelazo formowe (NP 26 i ponad) 390'00, bednarka gorąco walcowana 422'50, żelazo uniwersalne 390'00, blacha gruba (do 5 mm) 525'00, drut walcówka (w jakości handlowej) 397'50.

— Blacha do cynkowania dostarcza się w stanie żarzonym bez specjalnej dopłaty za żarzenie, przy innych natomiast zamówieniach na cienkie blachy żarzone dolicza się następujące dopłaty: przv 1 do poniżej 5 mm 10'345%, — 0'875 mm 5'36%, — 0'75 mm 4'68%, — 0'625 mm 4'04%, — 0'562 mm 4'85%, — 0'50 mm 6'32%, — 0'48 mm 1'88%, — 0'375 mm 0'58%.

— Ceny blach 2 razy dekapowanych (efektywne) — w \mathcal{Z} za 1 tonnę: grubość 0'32 do poniżej 0'35 mm 25.10, — 0'35 do poniżej 0'37 mm 23.10, — 0'37 do poniżej 0'43 mm 22, — 0'43 do poniżej 0'50 mm 21.15, — 0'50 do poniżej 0'55 mm 21.10, — 0'55 do poniżej 0'62 mm 21'05, — 0'62 do poniżej 0'75 mm 21, — 0'75 do poniżej 0'87 mm 20.15, — 0'87 do poniżej 1 mm 20.10, — 1 do ponad 11 mm 20.05; za blachy okrągłe i półokrągłe dochodzi do pow. ceu nadpłata. Blachy 1 raz dekapowane kosztują o \mathcal{L} 3 na tonnie mniej.

WARSZAWA. — Ceny orientacyjne — w \mathcal{Z} za 1 kg: cyna Banka w blokach 7'00, ołów hutniczy 1'10, cynk 1'10, antymon 1'70, aluminium hutnicze 4'00, blacha miedziana 3'90, blacha mosięzna 3'15 — 4'10, blacha cynkowa 1'25.

RYNEK AKCYJNY

za okres od 27 do 31 października 1930 r.

— Zainteresowanie rynkiem akcyjnym na giełdzie warszawskiej było w okresie sprawozdawczym dość duże, obroty nie podniosły się jednak ze względu na niedostateczną podaż. Przy tendencji mocniejszej kursy kształtowały się zwyżkowo, tak, iż w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego większość notowanych akcji wykazuje dość silną poprawę.

Z akcji bankowych jedynie Bank Polski uzyskał dalszą poważniejszą zwyżkę (+ \mathcal{Z} 4'00), natomiast akcjami Banku Han-

dłowego w Warszawie i Polskiego Banku Przemysłowego obracano po kursach dotychczasowych.

W grupie przedsiębiorstw chemicznych silnie poszukiwane były akcje Pulsa, do transakcyj i notowań nie doszło jednak dla zupełnego braku materiału.

Grupa przedsiębiorstw elektrycznych była mało ożywiona; notowano tylko akcje Siły i Światła — po kursie o zł 4'00 niższym od notowań z pierwszej połowy października. Z dn. 31 października akcje Towarzystwa „Elektryczność” notowane są bez kuponu za 1928/29 r., wartości 2%.

Grupa akcji przedsiębiorstw cukrowniczych miała tendencję niejednorodną; kurs Czystocic nieznacznie się obniżył, akcji zaś Warsz. Tow. Fabryk Cukru również w niewielkim stopniu się poprawił.

Z pośród akcji przedsiębiorstw cementowych notowano jedynie akcje Wysokiej — po kursie nieco wyższym.

Dla akcji Warsz. Tow. Kopalń Węgla panowała również tendencja mocniejsza; zwiększały one o zł 2'25, odzyskując część straty, poniesionej w tygodniu poprzednim. Akcje naftowe nadal pozostały bez notowań.

Obroty w grupie przedsiębiorstw metalurgicznych były wyższe, niż w okresie poprzednim; przy tendencji mocniejszej zwiększały kursy akcji; Modrzejowa, Norblina, Rudzkiego i Starachowic, bez zmiany zaś pozostały akcje Lilpopa i Ostrowca. Z dn. 29 października akcje Warsz. S. A. Budowy Parowozów notowane są bez kuponów za 1929/30 r. wartości 11%.

Akcjami przedsiębiorstw włókienniczych, spożywczych, handlowych i innych interesowano się niewiele; poszukiwane były nadal akcje Kluczewskiej Fabryki Papieru, których kurs podniósł się o dalsze zł 3'00, osiągając wartość nominalną. Poza tem obracano po kursie nieznacznie podniesionym akcjami Haberbuscha i Schielego.

Na giełdach prowincjonalnych zainteresowanie rynkiem akcyjnym było w okresie sprawozdawczym bardzo małe; nieliczne transakcje zawierano przy tendencji słabej.

GIEŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 31/X
Bank Polski	zł 100	160'00	155'00	160'00-159'50 -160'00
„ Handl. w Warsz. Polski Bank	zł 100	105'00	105'00	—
Przemysłowy	zł 100	85'00	85'00	85'00
Siła i Światło	zł 50	66'00	66'00	—
Czystocice	zł 100	36'00	36'00	—
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	zł 100	35'50	35'00	—
Wysoka	zł 100	133'00	133'00	133'00
Warsz. T-wo Kopalń Węgla	zł 100	38'75	38'00	38'75
Lilpop	zł 25	22'50	22'50	—
Modrzejów	zł 50	8'00	8'00	—
Norblin	zł 100	35'50	35'00	35'50
Ostrowiec — serja B				
I — III em.	zł 50	46'00	46'00	—
Rudzki	zł 50	12'75	12'75	—
Starachowice	zł 50	12'00	12'00	12'00
Kluczewska Fabryka Papieru	zł 100	100'00	99'00	—
Haberbusch i Schiele	zł 100	107'50	107'00	—

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego bez notowań.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje (w ostatnim dniu okresu sprawozdawczego — w zł):
Gazolina — 28'00, Gazy Wschodnie — 16'75 — 17'00.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Cegielski — 40'00.

CŁA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

ZWROT CŁA PRZY WYWOZIE SOLI POTASOWYCH. — W „Dzienniku Ustaw R. P.” Nr. 74, poz. 586, zostało ogłoszone rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 19 września 1930 r. w sprawie zwrotu cła przy wywozie soli potasowych. Wysokość zwrotu cła jest ustalona na zł 0'60 od każdych 100 kg wywożonych soli.

Powyższe rozporządzenie weszło w życie dn. 5 listopada r. b. i obowiązuje do dnia 31 marca 1931 r.

W związku z tem rozporządzeniem ukaże się w najbliższych dniach obwieszczenie Ministrów: Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, upoważniające Sekcję Eksportową przy Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie do wystawiania zaświadczeń przy wywozie soli potasowych, zgodnie z postanowieniami §§ 2 i 4 powyższego rozporządzenia.

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

PRZEWÓZ TOWARÓW NA OBSZARZE W. M. GDAŃSKA W 1929 R.

— W związku z rozciągnięciem z dniem 1 listopada 1927 r. na obszar W. M. Gdańska taryf i regulaminu przewozowego P. K. P., wprowadzono w tym samym terminie rejestrację statystyczną przewozów towarowych na podstawach, stosowanych na kolejach Rzeczypospolitej już od 1924 r. W r. ub. Centralne Biuro Statystyczne Min. Komunikacji ogłosiło statystykę przewozu towarów na obszarze Wolnego Miasta za listopad i grudzień 1928 r., obecnie zaś ogłoszona została statystyka przewozów towarowych z 1929 r. Układ statystyki odpowiada podziałowi statystyki Rzplitej i składa się z 7 części, z których część I zawiera dane o przewozie węgla i koksu, część II — dane o przewozie materiałów drzewnych, część IIIa — zboża i nasion,

część IIIb — innych płodów rolnych i ogrodniczych, część IV — wytworów przemysłu fabryczno-rolnego oraz produktów hodowli i rybołówstwa, część V — wytworów przemysłu górniczego, oprócz węgla, część VI — wytworów przemysłu metalurgicznego i metalowego, część VII — wszelkich innych towarów.

Ogólne wyniki przewozów towarowych w komunikacji ze stacjami obszaru W. M. Gdańska w 1929 r. obrazuje zestawienie następujące (w tonnach):

Komunikacja wewnętrzna pomiędzy stacjami obszaru W. M.	489.632
Nadanie do wszystkich stacyj P. K. P. oprócz obszaru W. M.	1.489.340
Nadanie zagranicę	523.035

Przyjęcie ze wszystkich stacyj P. K. P. oprócz obszaru W. M.	7,351.865
Przyjęcie z zagranicy	215.420
Razem przewieziono:	10,069.229
w tem:	
w przesyłkach wagonowych	9,986.653
w przesyłkach drobnicowych	82.639

W zestawieniu powyższem tylko komunikacja wewnątrzna oraz nadanie i przyjęcie z zagranicy są wyrazem gospodarki

czynnej W. M. Gdańska, pozostałe największe ilościowo pozycje przewozu: nadanie do innych stacyj P. K. P. oraz przyjęcie z tych stacyj — są obrazem głównie wywozu i przywozu polskiego przez Gdańsk drogą morską, gdzie obszar Wolnego Miasta odgrywa tylko bierną rolę terenu tranzytowego.

Z tem zastrzeżeniem przytaczamy poniżej dane o przewozach główniejszych artykułów z podziałem na komunikacje (w tonnach):

	N a d a n i e:			P r z y j ę c i e:		Razem
	wewnątrzne	do stacyj polsk.	zagranicę	ze stacyj polsk.	z zagranicy	
Węgiel kamienny	104.046	6.069	—	5,753.468	12 597	5,876.180
Koks węglowy	10.697	462	—	42.374	5,213	58.746
Drzewo nieobrobione	4.984	2.359	203	93.069	33.382	133.997
Drzewo obrobione	10.907	1.699	2.137	283.616	32.792	331.151
Słupy telegraficzne	653	24	—	41.549	4.898	47.124
Podkłady i sleepry	2.115	—	503	107.425	27.388	137.431
Pszemica	14.186	7.092	150	6.042	1.212	28.682
Żyto	4.269	94	—	91.662	6.189	102.214
Owies	1.867	35	5	18.002	1.639	21.488
Jęczmień	9.739	45	1.384	142.863	382	154.413
Nasiona oleiste	3.506	4.138	728	6.389	522	15.243
Nasiona pastewne	2.073	530	924	17.752	707	21.986
Ziemniaki	1.949	239	16	19.381	2	21.587
Buraki cukrowe	95.165	3.586	40	11.119	279	110.189
Mąka zbożowa	2.833	13.165	144	5.842	2	21.986
Oleje i tłuszcze roślinne	1.294	22.140	37	122	1.231	24.824
Wytłoczyny z nasion oleistych	2.459	2.896	5.222	383	4.404	15.364
Cukier	20.272	—	630	135.206	471	156.579
Melasa	4.583	306	2	28.443	—	33.334
Wytłoki buraczane	19.584	1.320	632	5.110	142	26.788
Trzoda chlewna (sztuk)	1.061	82	3 558	32.913	5.210	42.824
Śledzie	496	90.574	10.897	116	32	102.115
Tłuszcze zwierzęce	3.135	28.248	423	326	125	32.257
Kawa, herbata, kakao	207	11.611	110	98	99	12.134
Ruda żelazna i piryty	1.088	215.282	304.060	—	—	520.430
Rudy inne	51	43.249	32 199	—	1	75.500
Żużle i wypalki pirytowe	70	108.249	58.837	259	16	168.131
Nafta świetlna	1.535	6	—	29.784	—	31.325
Oleje mineralne napędowe	167	27	—	13.737	7	13.928
" " smarowe	331	1.515	120	10.410	17	12.393
Parafina i wazelina	11	247	1	9 848	37	10.144
Sól zwykła	513	15	—	11.583	2.143	14 254
Wapień palony i wapno	142	33	—	11.420	92	11.687
Kamienie nieobrobione	4.677	5.179	79	54.789	6.181	70.905
Piasek i żwir	46.130	1.594	31	1.409	1.343	50.507
Cegły	6.432	685	—	37.530	2.481	47.128
Cement	3.396	2.588	2	82.524	52	88.562
Żelazo i stal surowe	1.061	4.227	865	3.730	574	10.457
" " handlowe	3.701	8.692	130	24.660	6.841	44.024
Złom żelazny	2.212	366.887	19.752	975	472	390.298
Maszyny i przybory	1.561	13.232	891	1.263	2.815	19.762
Kwasy: azotowy, solny, węglowy	5.701	13.848	4	6	55	19.614
Soda wszelka	506	1.517	—	8.909	3	10.935
Superfosfat	3.356	54.262	16.571	349	31	74.569
Fosforyty	81	152.38	27.423	—	17	180.059
Nawozy azotowe	3.309	87.733	—	10.587	245	101.874

Z zestawienia tego widać, iż w obrocie wewnętrznym przewozy na obszarze Wolnego Miasta składają się głównie z węgla kamiennego, buraków cukrowych, wytłoków buraczanych i cukru, związanych z działalnością czynnej na tym terenie cukrowni, poza tem przewożone są kolejną artykuły rolnicze (zboże, nasiona i mąka), budowlane (drzewo, żelazo handlowe, piasek, żwir, kamień, cement i cegły), wreszcie kwasy i nawozy sztuczne do i z fabryki superfosfatów.

W kierunku do stacyj polskiej sieci P. K. P. na pierwsze miejsce wybijają się głównie artykuły przywozu zamorskiego: złom żelazny, rudy, piryty, fosforyty i nawozy azotowe (głównie saletra) obok śledzi oraz olejów i tłuszczów roślinnych i zwierzęcych. Z produkcji miejscowej wywozi się do Polski tylko superfosfat.

Zagranicę idą tranzytem przez obszar W. M. Gdańska i Polskę też same artykuły importowe masowe, jak: rudy, piryty i fosforyty, głównie do Czechosłowacji. W kierunku odwrotnym,

z Polski, przychodzą dla wywozu morzem: węgiel, drzewo obrobione i nieobrobione, podkłady i sleepry, zboża, cukier i melasa, przetwory naftowe, sól, żelazo i cement.

Z zagranicy przybywają głównie materiały drzewne — wyłącznie prawie z Z. S. R. R.

Statystyka obejmuje również przewozy przesyłek pośpiesznych. Ilość ich jest jednak znikoma — 40.028 tonn (z tego w przesyłkach wagonowych — 18.380 t, w przesyłkach drobnicowych — 21.648 t); główną masę stanowią przesyłki ryb, zwierząt żywych, tłuszczów zwierzęcych i nabiału.

Według komunikacji — na obrót wewnętrzny przypada przesyłek pośpiesznych 3.394 t, na wywóz do stacyj sieci polskiej — 14.012 t, na wywóz zagranicę — 3.063 t, na przywóz ze stacyj sieci polskiej — 13.027 t, z zagranicy — 6.532 t.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

WŁADZE „LEWIATANU” GDYŃSKIEGO. — Dn. 28 października r. b. odbyło się zebranie organizacyjne Rady Interesentów Portu w Gdyni¹⁾, na którym przyjęto ostatecznie statut organizacji oraz dokonano wyboru władz. Zarząd powstał w składzie następującym: N. Korzon — prezes, Ł. Byczkowski — wiceprezes, J. Rummel, R. Hordyński, A. Cieñciała. Na zastępców wybrano PP.: H. Pistla, W. Mosiewiczza i C. Raczewskiego; do Komisji Rewizyjnej — PP.: M. Frankowskiego i St. Rostkowskiego.

NOWY MAGAZYN W GDAŃSKU. — Jak już donosiliśmy²⁾, dn. 18 ub. m. został oficjalnie przyjęty i oddany do użytku nowy (drugi z kolei) magazyn w basenie Wolnej Strefy portu gdańskiego. Jest to hangar tranzytowy dla drobnicy. Magazyn ten stanowi ostatnie słowo techniki w dziedzinie budownictwa składów portowych. Najnowsze zdobycze i praktyczne ulepszenia zostały tu zastosowane. Jest to konstrukcja żelazobetonowa o drewnianym wiązaniu i pokryciu dachowym. Długość frontu magazynu wynosi 160 m, jego szerokość — 48 m. Wysokość naw bocznych — 4,70 m, wysokość nawy środkowej — 7,70 m. Podłogi są drewniane, przyczem te części podłóg, po których odbywać się ma główny ruch wózków, zrobione zostały z drzewa szczególnie twardego. Dzięki niewielkiej ilości słupów, podtrzymujących strop, wyzyskanie składu jest maksymalne: przestrzeń użytkowa magazynu wynosi 7.200 m³. Poza tem są tu pod częścią budynku obszerne piwnice; sięgają one także pod rampę, w której istnieją klapy żelazne, otwierane przy ładowaniu towaru do piwnic. Pracują tu także 2 windy elektryczne. Przestrzeń użytkowa piwnic wynosi 2.450 m³, wysokość sklepień — 2,20 m. W górnych częściach magazynu istnieją osobne pomieszczenia dla towarów cennych, przechowywanych pod zamknięciem. Zamiast drzwi od strony rampy urządzone są ruchome ściany, które mogą być rozsunięte całkowicie. Ułatwia to znakomicie manipulowanie towarów przez skład. Pomiędzy nowym magazynem (Nr. II) a podobnym magazynem, wybudowanym dawniej, istnieje obszerny plac dla samochodów ciężarowych. Plac ten posiada specjalne dojazdy na rampę nadbrzeżną. Oba magazyny są obsługiwane przez 10 dźwigów półportalowych o nośności po 3 t. Wewnątrz magazynów pracują małe przewoźne dźwigi elektryczne oraz wózki elektryczne. Całość budowy łącznie z rozbiórką starych składów, z budową ulic etc., kosztowała do 1 miliona guldenów.

Przez ukończenie budowy nowego magazynu całe południowe nadbrzeże w basenie Wolnej Strefy jest już ostatecznie urządzone na racjonalny przeładunek drobnicy. Nadbrzeże północne dotąd służy przeładunkowi towarów masowych, a w pierwszej linii węgla. I ono jednak z biegiem czasu ma być zmodernizowane i oddane dla drobnicy.

RYNEK FRACHTOWY. — Sytuacja na rynku frachtowym była w ub. tygodniu (28/X—3/XI) niezdecydowana, bez lepszych horoskopów na przyszłość. Cechą charakterystyczną jest brak ładunków na wszystkich większych rynkach, co oczywiście wpływa ujemnie na stawki frachtowe. Popyt na tonnaż z mo-

rza Czarnego był bardzo słaby. To samo można powiedzieć o rynku południowo-amerykańskim. Składy rudy w Rotterdamie są przepełnione; porty bałtyckie, jak Gdańsk i Szczecin, wykazują bardzo małe zapotrzebowanie. Rynek bałtycki, a szczególnie zaś Półn. Szwecja i Finlandja, nie wystąpił z nowymi ładunkami z powodu zbliżającej się zimy. Podaż ładunków była słaba przy miernych stawkach frachtowych.

Bardzo niski poziom frachtów okazywał węgiel do morza Śródziemnego. Z Gdańska notowano ładunki: do Zachodnich Włoch sh 6/1½ — 6/6, do portów Adriatyku sh 7/- — 7/6. Z Anglii notowano do Zachodnich Włoch sh 5/10½.

Ostatnie notowania były następujące (w sh):

Rynek połudn.-amerykański:

St. Lorenzo—Kontynent	7.000 t 13/6
	6.000 t 13/-
	5.000 t 15/6
morze Czarne—Kontynent	7.000 t 11/6

Ruda z morza Śródziemnego:

4.000 t Huelva—Hamburg	6/3
3.000/3.500 t Huelva—Malmö	8/3
5.000/5.500 t Melila—Rotterdam	4/6 (2.000 wyład.)
6.000 t Melila—Gdańsk	5/9 (1.000 ")
6.000 t Traşane i Seriphos—Gdańsk	7/6

Fosforyty:

800 t Tampa—Gdańsk	\$ 3,25
5 6.000 t Kosseir—Gdańsk i Göddviken	15/-

Na rynku bałtyckim węgiel z Gdańska okazywał brak orderów przy jednakowoż mocniejszej tendencji frachtów. Notowano (w sh):

Gdańsk/Gdynia—Rouen	3.000 t 5/4½ — 5/6
" " — "	4.000 t 4/9 — 5/-
" " — Lizbona	2.000 t 8/- — 8/6

Gdańsk/Gdynia — porty duńskie:

Kopenhaga	3/4.000 t 4/- — 4/3
Aarhus	2.000 t 5/-
Nyköbing	1.400 t 5/6
Nyborg	900 t 6/3

Gdańsk/Gdynia — Szwecja:

Gefle	3.000 t 4/6 — 4/7½
Stockholm	2.000 t 4/3 — 4/6
"	1.000 t 5/6

Gdańsk/Gdynia — Finlandja:

Ekenäs	1.000 t 5/- — 5/6
Kotka	750 t 5/- — 5/6
Helsingfors	2.800/3.000 t 4/3 — 4/6

Gdańsk/Gdynia — Norwegja:

Oslo	c-a 3.000 t 5/3 (700 wyład.)
Drammen	" 3.000 t 5/- — 5/3 (1.000 wyład.)
Moss	2.000 t 5/9
Kristiansand	2 800/3.000 t 7/-
Haugesund	1.800 t 6/9 — 7/-

Zboże z Gdańska eksportowano w dalszym ciągu w małych ładunkach. Partje dochodzą maksymalnie do 1.000 t każda. Ostatnio notowano (w sh):

Gdańsk—Aarhus	120/150 t 10/-
Gdańsk—Antwerpja	6/6 — 6/9
Gdańsk—Holandia	c-a 1.200 t Hfl. 3'—
Królewiec—Rotterdam	3.000 t Hfl. 3'—
Królewiec—wschodnie wybrzeże Anglii	800 t 8/6

Jak już podawaliśmy powyżej, podaż ładunków drzewnych była słaba. Ostatnio notowano (w sh):

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 43/1930, str. 1.907.

²⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 43/1930, str. 1.908.

1.000 std. — Sundsvall—Londyn	35/-
1.000 std. — Humea—Londyn	37/-
1.200 fn. kopalniaków Lulea—wsch. wybrz. Anglii	40/- — 41/-
5/700 std. — Haparanda—Londyn	42/6
4/600 std. — Gdańsk—Londyn	32/-
Gdańsk—wschodnie wybrz. Anglii	32/-
Gdańsk—Rouen	29/-
„ —Antwerpja	27/-
„ —La Rochelle	32/-
„ —Bordeaux	33/-

Cukier z nowej kampanji notowano za ładunki c-a 1.200/1.500 t do Finlandji po sh 6/3 — 6/6.

RUCH STATKÓW P. P. „ŻEGLUGA POLSKA”¹⁾, podług sprawozdań, otrzymanych w okresie od 20 października do 2 listopada 1930 r., był następujący:

T r a m p y:

S/S. „K a t o w i c e”	— dn. 20/X przybył z Gandawy (Belgia) do Norrköping (Szwecja), wyładował tu 2.132 t koksu, załadował 2.800 t rudy, dn. 29/X odpłynął, dn. 30/X przybył do Gdyni i rozpoczął wyładunek;
S/S. „K r a k ó w”	— po zakończeniu w Odensee (Danja) wyładunku 1.020 t zboża z Rumunii dn. 21/X odpłynął, 22/X przybył do Aarhus (Danja), wyładował tu dalsze partje zboża, dn. 24/X odpłynął dalej, dn. 25/X przybył do Kopenhagi, wyładował resztę zboża, dn. 27/X odpłynął, dn. 28/X przybył do Gdańska, załadował 2.524 t węgla, poczem dn. 2/XI odpłynął do Rouen (Francja);
S/S. „N i e m e n”	— dn. 24/X przybył z Skalleftea (Szwecja) do Sharpness (Anglja) z ładunkiem 1.520 stds drzewa i rozpoczął wyładunek;
S/S. „P o z n a ń”	— dn. 19/X przybył z Gdańska do Rouen (Francja), wyładował tu 2.800 t węgla, dn. 21/X odpłynął zpowrotem do Gdańska, przybył tu dn. 26/X, załadował 2.500 t węgla, poczem dn. 31/X odpłynął w następną podróż do Rouen (Francja);
S/S. „T o r u ń”	— zakończył w Ostendzie (Belgia) ładunek 2.266 t koksu, dn. 25/X odpłynął, dn. 30/X przybył do Norrköping (Szwecja) i rozpoczął wyładunek;
S/S. „W a r t a”	— dn. 25/X odpłynął z Hernösand (Danja) z ładunkiem 840 fath. kopalniaków, dn. 1/XI przybył do Dunkierki (Francja) i rozpoczął wyładunek;
S/S. „W i l n o”	— dn. 21/X odpłynął z Gdańska, dn. 23/X przybył do Stockholmu, wyładował tu 2.711 t węgla, dn. 27/X odpłynął, dn. 29/X

przybył do Gdańska i rozpoczął ładunek węgla do Rouen (Francja);
S/S. „W i s ł a” — zakończył w Gdańsku wyładowywanie 4.200 t fosforatów i 303 t trawy morskiej, załadował 4.717 t węgla i dn. 31/X odpłynął do Antwerpji (Belgia).

L i n j a B a ł t y c k a:

S/S. „C h o r z ó w”	— przybył dnia 22/X z Helsingforsu do Gdyni, wyładował tu 375 t złomu i 6 t drobnicy, dn. 23/X przeszedł do Gdańska, załadował tu 1.100 t cukru i drobnicy, dn. 25/X odpłynął do Tallinna, przybył tu dn. 28/X, wyładował ok. 600 t drobnicy, załadował 200 t żyta i szmat do Helsingforsu oraz 100 t złomu do Gdyni, odpłynął dn. 29/X, dn. 30/X przybył do Helsingforsu, wyładował ok. 500 t drobnicy z Gdyni oraz ładunek z Tallinnu, załadował ok. 400 t złomu, poczem dn. 1/XI odpłynął do Gdyni;
S/S. „T c z e w” ²⁾	— dn. 20/X przybył z Gdańska do Rygi, wyładował tu 680 t cukru i drobnicy, dn. 23/X odpłynął z Rygi do Gdyni, przybył tu dn. 25/X, wyładował 70 t drobnicy, dn. 28/X przeszedł do Gdańska, wyładował dalsze 70 t drobnicy, załadował ok. 600 t cukru i drobnicy, poczem dn. 1/XI odpłynął do Rygi.

OSTATNIE WIADOMOŚCI Z NAD MORZA. — Poniżej podajemy w paru wierszach garść krótkich informacji aktualnych. Ciekawsze sprawy poruszemy poza tem w najbliższych zeszytach oddzielnie, bardziej wyczerpująco:

— Obrót towarowy portu gdyńskiego w październiku wyniósł 336.017 t (we wrześniu 357.829 t), przyczem przywóz wyniósł 34.785 t (64.958 t), wywóz zaś 301.232 t (292.871 t). Jak widzimy więc, zmniejszenie obrotów należy przypisać wyłącznie spadkowi przywozu (tomasy, fosforyty, ryż)—co znowuż jest zjawiskiem wybitnie sezonowym.

— Obrót towarowy Gdyni w III dekadzie października wyniósł 114.673 t (w I dekadzie 108.386 t, w II dekadzie 112.958 t). W tem przywóz wyniósł 14.673 t (7.992 i 12.602 t), wywóz — 100.482 t (100.394 i 100.356 t). Dekada III października jest więc nieco lepsza od obu poprzednich.

— Rekordowy eksport węgla przez oba porty nasze miał miejsce w październiku. Wywieziono mianowicie 848.857 t, w czem Gdynia 280.399 t i Gdańsk 568.458 t. Poprzedni rekord miał miejsce w styczniu r. b. i wyniósł 805.259 t¹⁾.

— Do Gdyni nadeszły pierwsze próbne transporty bawełny: dn. 20/X—75 t z Kopenhagi, dn. 28/X—25 t z Hławru dn. 29/X—50 t z Bremy.

— Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu dn. 28 ub. m. uchwaliła przeniesienie swej siedziby z Grudziądza do Gdyni.

POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

OBRÓT PACZKOWY Z NIEMCAMI I W TRANZYCIE PRZEZ NIEMCY. — Z dniem 19 lipca r. b. została dopuszczona w obrocie z Niemcami i w tranzycie przez Niemcy z następującymi krajami: Belgja, Danja, Francja, Kongo belgijskim, Luksemburkiem, Persją, Sarra (Terytorjum), Syryja-Libanem, Szwajcarią i Szwecją wymiana paczek do wagi 15 i 20 kg.

Oplaty za paczki do Niemiec wynoszą (we fr. zł.):

do wagi	1 kg	. . .	1'20
„	5	„ . . .	2'20
„	10	„ . . .	4'00
„	15	„ . . .	6'80
„	20	„ . . .	8'30

Oplaty i warunki dla paczek do pozostałych krajów zawiera zagraniczna taryfa paczkowa.

¹⁾ Wiadomości o ruchu statków będą odąd podawane w zmiennej formie: będą to sprawozdania miesięczne i będą dotyczyły nie tylko statków P. P. „Żegluga Polska”, lecz wogóle wszelkich statków polskich (Red.).

WYMIANA PRZEKAZÓW POCZTOWYCH Z GRECJĄ I Z EGIPTEM. — Z dn. 1 listopada 1930 r. podejmuje się wzajemną wymianę przekazów pocztowych między Polską a Grecją oraz między Polską a Egiptem na zasadach, obowiązujących ogólnie w obrocie z zagranicą.

Do wymiany dopuszczone zostały narazie tylko zwykłe przekazy pocztowe (także za zwrotnem poświadczaniem wypłaty), z wykluczeniem przekazów ekspresowych, telegraficznych, po-braniowych i zleceńowych.

Do przyjmowania i wypłaty międzynarodowych przekazów pocztowych upoważnione są zarówno w Grecji, jak i w Egipcie tylko niektóre urzędy pocztowe.

Kwota przekazowa w obrocie z Grecją winna być oznaczona w walucie francuskiej, t. j. we fr. fr., natomiast kwota przekazana w obrocie z Egiptem — w walucie angielskiej, t. j. w funt.

¹⁾ Dane statystyki kolejowej, różniące się — jak wiadomo — od danych statystyki portowej (ruchu statków).

szerł., szyllingach i pensach oraz tak przy wpłacie, jak i wypłacie nie może przekraczać: do Grecji 1.000 fr. fr., a do Egiptu £ 20, względnie ich równowartości w walucie polskiej. przyczem przeliczanie kwot przekazowych do Egiptu będą przeprowadzały polskie urzędy pocztowe według kursu, obowiązującego każdorazowo dla przekazów pocztowych do Wielkiej Brytanji.

Tak przesyły pocztowe do Grecji, jak i do Egiptu należy wypełniać w języku francuskim, w tym też języku oznaczać słownie kwotę przekazową.

Oplaty od przekazów pocztowych do Grecji względnie do Egiptu będą pobierane według taryfy, obowiązującej dla przekazów pocztowych w obrocie zagranicznym.

WYMIANA PRZEKAZÓW POCZTOWYCH Z INDJAMI WSCHODNIEMI HOLENDERSKIEMI. — Z dniem 1 października 1930 r. podjęto wzajemną wymianę przekazów pocztowych między Polską a Indjami Wschodnimi Holenderskimi za pośrednictwem Holenderskiego Zarządu Pocztowego na zasadzie postanowień ogólnie obowiązujących o przekazach pocztowych w obrocie zagranicznym oraz następujących szczegółowych postanowień:

1. — Do wymiany dopuszcza się narazie tylko zwykłe przesyły pocztowe (także ekspresowe i za zwrotnym poświadczaniem wypłaty) z wykluczeniem przekazów telegraficznych, pobraniowych i zleceńowych.

2. — Do przyjmowania i wypłaty międzynarodowych przekazów pocztowych upoważnione są w Indjach Wschodnich Holenderskich jedynie niektóre urzędy pocztowe.

3. — Przesyłki pocztowe, nadawane w Polsce do Indji Holenderskich, należy wystawiać w walucie holenderskiej, t. j. we florenach i centach holenderskich, a wypełniać je i oznaczać słownie kwotę przekazową możliwie w języku francuskim.

4. — Kwota przekazu do Indji Wschodnich nie może przekraczać 250 fl. hol. względnie równowartości zł 1.000, przekazu zaś do Polski — zł 1.000.

5. — Przeliczanie wypłaconych przez nadawcę kwot przekazowych do Indji Holenderskich na floreny będą polskie urzędy pocztowe (nadawcze) przeprowadzać według kursu, obowiązującego dla przekazów pocztowych do Holandji.

Oplaty od przekazów pocztowych do Indji Wschodnich Holenderskich będą pobierane według taryfy, obowiązującej dla przekazów pocztowych w obrocie zagranicznym.

ROZWÓJ KOMUNIKACJI TELEFONICZNEJ Z ZAGRANICĄ. — Z dniem 1 lipca r. b. nawiązano komunikację radjotelegraficzną między Polską a Indjami Holenderskimi via Berlin—Amsterdam lub via Berlin—Nauen.

Ze strony Polski dopuszczone zostały do powyższej komunikacji: Warszawa, Bielsko, Bydgoszcz, Katowice, Kraków, Łódź i Poznań; ze strony Indji Holenderskich następujące miejscowości na wyspie Jawie: Bandoeng, Buitenzorg, Cheribon, Djokjakarta, Kediri, Malang, Semarang, Soekaboemi, Soerabaja, Solo (Soerakarta), Tjepoe i Weltevreden. W miejscowościach tych są zainstalowane specjalne rozmównice.

Taksa jednolita w relacji Polska—Indje Holenderskie wynosi 130 fr. zł. za 3 minuty rozmowy.

Z dniem 16 lipca r. b. do komunikacji telefonicznej między Warszawą a Meksykiem dopuszczono następujące urzędy meksykańskie: Orizaba, Cordoba i Vera Cruz. Oplata pozostaje bez zmiany.

Od dn. 1 września r. b. został wprowadzony ogólny ruch telefoniczny między Polską a Czechosłowacją.

W ruchu telefonicznym między Polską a Czechosłowacją obowiązują przepisy, które mają zastosowanie w ruchu telefonicznym między Polską a Niemcami¹⁾, z następującymi zmianami:

Oplata za 3-minutową rozmowę zwykłą (jednostka taryfowa) składa się z taksy końcowej polskiej i taksy końcowej czechosłowackiej.

Polska taksa końcowa wynosi (we fr. zł.):

I	strefa do 100 km	0:90
II	" " 200 "	1:50
III	" " 300 "	2:10
IV	" " 400 "	2:70
V	" " 500 "	3:30
VI	" " 600 "	3:90
VII	" " ponad 600 "	4:50

Czechosłowacka taksa końcowa wynosi (we fr. zł.):

I	strefa do 100 km	0:90
II	" " 200 "	1:50
III	" " 300 "	2:10
IV	" " 400 "	2:70
V	" " ponad 400 "	3:30

W ruchu granicznym między urzędami, oddalonymi od siebie w linii powietrznej do 25 km, oplata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosi 60 cent., między urzędami zaś, oddalonymi od siebie do 50 km — 1 fr.

W ruchu lokalnym między Cieszynem a Ceskij Tesin oplata za 3-minutową rozmowę zwykłą wynosi 30 cent.

Okres słabego ruchu trwa od godziny 19 do 8 (podług czasu urzędowego kraju nadania). W okresie słabego ruchu oplata za prywatną rozmowę zwykłą wynosi $\frac{3}{5}$ jednostki taryfowej.

Od dn. 1 października r. b. został wprowadzony ogólny ruch telefoniczny między Polską a Holandją.

W ruchu tym obowiązują również przepisy, które mają zastosowanie w ruchu telefonicznym między Polską a Niemcami, z następującymi zmianami:

Oplata za 3-minutową rozmowę zwykłą (jednostka taryfowa) we wszystkich relacjach między Polską i Holandją wynosi 9:70 fr. Oplata ta składa się z taksy końcowej polskiej, wynoszącej 3 fr., taksy tranzytowej niemieckiej, wynoszącej 5:20 fr., oraz taksy końcowej holenderskiej, wynoszącej 1:50 fr. Drogę przez Niemcy uważa się za drogę normalną.

Za rozmowy, przeprowadzone w wypadkach wyjątkowych drogą okrężną przez Czechosłowację — Niemcy, pobiera się opłatę, jak za drogę normalną.

Wszystkie rozmowy (z wyjątkiem służbowych) podlegają rozrachunkom międzynarodowym. Wykazy przeprowadzonych rozmów sporządzą urzędy kontroli granicznej w myśl dotychczasowych zarządzeń.

Okres słabego ruchu trwa od godz. 19 do 8 według urzędowego czasu kraju nadania. W okresie słabego ruchu oplata za prywatną rozmowę zwykłą wynosi $\frac{3}{5}$ jednostki taryfowej.

Za doręczenie wezwania do rozmównicy poza miejscowym okręgiem doręczeń pobiera się dodatkową opłatę na posłańca w kwocie 1:20 fr. Wezwania poza miejscowym okręgiem doręczeń są dopuszczalne z Polski do Holandji — natomiast w odwrotnym kierunku nie są dopuszczone.

STACJA RADJOTELEGRAFICZNA W GDYNI. — Z dniem 1 października r. b. została uruchomiona stacja radjotelegraficzna w Gdyni. Radjostacja ta jest pierwszą, jaka została wzniesiona w kraju własnymi środkami i pracą polskich inżynierów i robotników.

Przeznaczeniem jej jest korespondowanie ze statkami na morzu i utrzymywanie łączności radjotelegraficznej z Danją i Skandynawią.

Uruchomienie tej stacji stanowi, niewątpliwie, wielki krok naprzód w dziedzinie naszych komunikacji radjotelegraficznych, niezależnie nas bowiem od pośrednictwa obcych stacji przy wymianie korespondencji ze statkami na morzu, i zadość uczyni wzrastającym potrzebom naszego handlu i żeglugi morskiej, zwłaszcza zaś potrzebom Gdyni, jako portu morskiego. Poza tem radjostacja w Gdyni odegra dużą rolę w zakresie bezpieczeństwa żeglugi na Bałtyku.

WPŁYWY I ROZCHODY PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON” ORAZ PRZEDSIĘBIORSTWA „RADJOTELEGRAF” W SIERPNIU 1930 R. przedstawiały się, jak następuje (w zł.):

W p ł y w y :

Urzędy poczt., telegraficzne i telefon.	19.908.400:75
Główne Składy Materiałów P. i T.	347:28
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	36:41
Emerytury	235.369:76
Razem:	20.144.154:20
Radjotelegraf.	397.045:37
Ogółem:	20.541.199:57

R o z c h o d y :

Urzędy poczt., telegraf. i telef.	17.085.268:79
Główne Składy Materiałów P. i T.	40.545:36
Izba Kontroli Rachunkowej P. i T.	318.539:12
Emerytury	1.000.000:00
Razem:	18.444.353:27
Radjotelegraf.	237.217:30
Ogółem:	18.681.570:57

¹⁾ P. tyg. „Polska Gospodarcza” zes. 8/1930, str. 351.

Nadwyżka wpływów nad rozchodami, osiągnięta przez Zarząd Poczty i Telegrafów z państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” oraz z przedsiębiorstwa „Radjotelegraf” w sierpniu 1930 r., wynosiła zł 1.859.629.

Niezależnie od tego dochody i wydatki Zarządu, wykonywanego przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów, stanowiły zł 1.636'75 w dochodach i zł 213.309'10 w wydatkach.

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY W SIERPNIU 1930 R.¹⁾ w ważniejszych miastach przedstawiał się w sposób następujący (w tysiącach jednostek, wzgl. zł):

Nadano w urzędach poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wypłacono na kwotę)	Wpłaty P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	14.941'8	21'0	166'7	79'4	59'9	16.951'4	26.821'9	5.451'7	67'1	153'6
Łódź	1.660'3	3'4	38'8	12'7	93'2	3.992'3	16.475'5	301'8	17'1	38'5
Lwów	4.924'4	7'9	44'5	28'7	26'2	5.646'3	13.074'3	2.189'1	24'6	36'6
Poznań	11.678'1	2'6	39'0	24'9	5'2	4.361'6	14.384'6	2.173'8	16'2	48'2
Kraków	3.616'4	5'9	48'4	15'8	15'1	4.408'6	10.453'6	1.552'3	17'3	44'5
Wilno	1.928'1	2'4	10'8	4'1	5'8	2.072'8	4.331'9	515'6	9'1	15'0
Katowice	2.156'0	1'6	2'5	8'7	6'7	2.721'7	6.798'1	647'6	10'7	70'1
Lublin	770'3	1'4	4'8	1'5	4'0	1.384'6	4.760'9	105'5	7'0	22'1
Bydgoszcz	1.448'3	0'9	12'9	3'4	1'5	1.679'4	4.991'1	770'5	5'9	25'1
Sosnowiec	412'9	0'6	3'1	0'7	2'9	1.382'7	2.623'8	3'2	3'7	16'0
Częstochowa	541'6	0'5	7'3	3'9	4'6	908'3	3.273'5	68'6	2'9	7'8
Białystok	1.404'1	0'6	2'5	0'9	2'6	2.891'5	880'8	16'8	3'1	11'2
Król. Huta	1.157'4	0'3	2'7	1'9	1'4	890'3	4.242'2	2'4	2'8	13'0
Toruń	1.145'4	0'4	3'3	1'5	0'5	1.095'4	3.441'6	274'7	3'3	18'4

Nadeszło do urzędów poczt.-tel.	Listy zwykłe i polecane	Listy wartościowe	Paczki	Przesyłki za pobraniem	Zlecenia pocztowe	Przekazy poczt. i tel. (wypłacono na kwotę)	Wpłaty P. K. O. na kwotę	Czasopisma (egzemplarzy)	Telegramy	Rozmowy telef. między-miastowe i z zagranicą
Warszawa	10.785'5	18'4	63'8	7'9	16'8	20.941'9	3.107'9	548'9	87'4	179'5
Łódź	2.173'6	2'6	18'2	4'6	15'4	11.540'6	1.055'2	179'4	18'1	42'4
Lwów	4.956'2	7'0	6'0	5'9	5'5	6.617'7	3.198'1	542'3	25'9	34'8
Poznań	2.524'6	1'3	17'5	9'4	1'3	4.530'4	1.317'8	161'5	20'2	63'3
Kraków	3.682'5	4'6	27'8	3'5	4'7	4.446'1	2.077'4	117'5	17'4	49'7
Wilno	768'1	4'1	9'6	2'5	1'7	2.441'5	628'5	251'7	10'5	24'9
Katowice	1.534'2	0'9	16'7	3'4	3'3	1.966'6	604'5	100'7	10'8	60'7
Lublin	472'4	0'2	7'8	2'3	0'6	1.136'7	247'2	65'8	6'1	31'9
Bydgoszcz	925'9	1'0	13'4	4'0	0'7	1.921'9	768'7	502'1	5'2	25'3
Sosnowiec	457'5	0'5	4'0	1'5	1'5	677'3	255'3	77'9	3'7	16'9
Częstochowa	533'8	0'6	5'0	1'6	0'6	1.281'4	317'7	71'2	3'4	8'2
Białystok	1.472'9	2'3	4'3	1'4	1'1	1.095'4	278'8	56'2	3'6	12'9
Król. Huta	793'9	0'2	4'0	1'3	0'5	375'8	260'1	31'8	2'4	17'6
Toruń	932'4	0'5	6'7	2'5	0'6	898'1	484'2	32'3	2'5	19'9

Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono: w Warszawie 16.619.121, w Łodzi 4.128.419, we Lwowie 3.593.017, w Krakowie 2.279.791, w Kielcach 1.738.994, w Wilnie 1.578.542, w Poznaniu 1.398.692, w Toruniu 1.263.004, w Katowicach 1.257.451, w Bydgoszczy 723.226, w Białymstoku 668.800, w Lublinie 567.500, w Sosnowcu 534.870 i t. d.

Weksli zaprotestowano ogółem 45.204 na kwotę zł 7.627.827, w tem: w Warszawie na kwotę zł 889.211

(5.568 sztuk), w Kielcach — zł 708.421 (4.846), w Poznaniu — zł 52.607 (2.782), na Śląsku — zł 625.936 (3.413), w Krakowie — zł 618.419 (3.404), w Lublinie — zł 563.712 (4.080), w Łodzi — zł 540.706 (3.467), we Lwowie — zł 485.106 (1.942), na Wołyńniu — zł 443.030 (2.898), na Pomorzu — zł 423.432 (2.103), w Tarnowie — zł 374.806 (1.999), w Stanisławowie — zł 342.470 (2.206), w Białymstoku — zł 329.861 (2.246) i t. d.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ORZECZNICTWO SĄDOWE

MOC OBOWIĄZUJĄCA UKŁADU W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM. — Sąd Najwyższy (w sprawie Nr. IC 230/30) rozważał doniesłe dla praktyki pytanie prawne, czy układ, zawarty przez upadłego, obowiązuje wszystkich bez wyjątku wierzycieli, a więc i tych, którzy nie byli objęci bilansem i postępowaniem upadłościowym, i wyjaśnił, co następuje:

Postępowanie upadłościowe ma na celu równomierny podział majątku upadłego pomiędzy jego wierzycieli z uwzględnieniem pretensyj wierzycieli, których stosunki z upadłym uregulowane są specjalnymi przepisami.

Wbrew naczelnej zasadzie ważności umów tylko w stosunku do ich uczestników, układ, zatwierdzony przez sąd, staje się obowiązującym i dla osób, które udziału w nich nie brały,

a przeto przy układzie wola poszczególnego wierzyciela, którego dotyczy postępowanie, ustąpić musi woli większości wierzycieli i sankcji władzy sądowej, wadnej zawarty układ zatwierdzić lub też zatwierdzenia odmówić.

Przeto o ile chodzi o wierzyciela, objętego postępowaniem upadłościowym, t. j. zamieszczonego w spisie wierzycieli i zawiadomionego o postępowaniu upadłościowym, nie może być wątpliwości co do mocy obowiązującej układu niezależnie od udziału w nim. Zachodzi jedynie kwestja, czy układ obowiązuje i tych wierzycieli, którzy nie byli objęci bilansem i o ogłoszeniu upadłości, tudzież o postępowaniu upadłościowym nie wiedzieli.

Kwestja ta we Francji była sporna i rozbieżnie rozstrzygana w teorii i praktyce, ale nowela z 1838 r. przecięła wszelkie wątpliwości, stanowiąc wyraźnie, że zatwierdzenie układu na-

¹⁾ Dane za lipiec 1930 r. — p. tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 44/1930, str. 1.946.

daje mu moc obowiązującą względem wszystkich bez wyjątku wierzycieli. U nas (na obszarze b. Królestwa Kongresowego) obowiązują jednakże pierwotny tekst odnośnego przepisu francuskiego Kodeksu Handlowego.

Aczkolwiek wierzyciel, niezamieszczony w bilansie, a zatem niezawiadomiony o toczącym się postępowaniu upadłościowym, jest w zasadzie pozbawiony możliwości zabierania głosu przy omawianiu warunków proponowanego układu, to jednak okoliczność ta sama przez się nie powinna powodować braku skutków układu w stosunku do tego wierzyciela, a to ze względu na zachodzące domniemanie łatwego i szybkiego rozpowszechnienia się wiadomości o toczącym się postępowaniu upadłościowym wskutek ogłoszeń w piśmie oraz ze względu na krótkoterminowość kredytu w stosunkach handlowych, powodującą względnie szybkie informowanie się wierzyciela o stanie majątkowym dłużnika, a co za tem idzie — możliwość zgłoszenia się pominiętego wierzyciela.

Gdyby jednak nawet wbrew temu istotnie zachodził wypadek niedojścia wiadomości o ogłoszeniu upadłości do wierzyciela, pominiętego w bilansie, to ze względu na wskazaną ograniczoną wolę wierzyciela w stosunku do woli większości, oraz ze względu na wskazany cel postępowania upadłościowego, niema zasady, by brak wiadomości o tem postępowaniu powodował miał uprzywilejowanie wierzyciela.

Jednakże w wypadku udowodnionej złej woli upadłego w pominięciu wierzyciela w spisie i bilansie obowiązek uszanowania przez tego wierzyciela układu, zawartego bez jego udziału, musi upaść. Jest to jedyny wypadek, gdy układ, zawarty przez upadłego, wierzyciela nie obowiązuje. W zasadzie i zawsze, poza wspomnianym jedynym wyjątkiem, układ taki obowiązuje wszystkich wierzycieli.

KRONIKA BIEŻĄCA

PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

UMOWY:

Umowa handlowa z Persją — z dn. 19/III 1927 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 582/3).

ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

Radcowie handlu zagranicznego — rozp. Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 12/VIII 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 74, poz. 585).

Zwrot cel przy wywozie soli potasowych — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Han. oraz Roln. z dn. 19/IX 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 74, poz. 586; szczegóły — p. w dziale „Cło”).

Znaczkę pocztową nowej edycji — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 9/IX 1930 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 73, poz. 584).

NOWE SPÓŁKI AKCYJNE

— „Unja” Spółka Akcyjna Przemysłu Naftowego we Lwowie, ul. Akademicka 5: kapitał zakładowy zł 250.000; założyciele: Władysław Dunka de Sajo we Lwowie, ul. Akademicka 5, Jan van Heugel, Lwów, ul. Częstochowska 19, Antoni Jedliński, Zaciemne (powiat Przemyski); akt notarialny złożony dn. 30 września 1930 r. przed notariuszem Franciszkiem Szelewskim we Lwowie Nr. Rep. 23.484.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁÓW ZAKŁADOWYCH W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

zatwierdzone w dniu:

30 października:

— Zakłady Wyrobów Metalowych „Konrad Jarnuszkiewicz i S-ka”, S. A. z siedzibą w Warszawie: pow. kap. zakł. o zł 450.000, czyli do zł 2.250.000, drogą przelania do kapitału zakładowego zł 450.000 z zysków oraz z rezerwy specjalnej.

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

10 listopada:

— „Częstocickie Towarzystwo Fabryk Cukru”, S. A.: zebra. zwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Królewska 35.

POTRĄCENIE PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ PRZY USTALENIU DOCHODU PRACODAWCY. — Najwyższy Trybunał Administracyjny (w spr. L. Rej. 4.104/27) wyjaśnił, że w konkretnym wypadku władza skarbową niesłusznie doliczyła do zysku bilansowego, jako podstawy wymiaru podatku dochodowego, sumę, uiszczoną przez płatnika tytułem podatku dochodowego za swych pracowników. Wyjaśnienie to Trybunał oparł na następujących przesłankach:

W myśl art. 20 ustawy o podatku dochodowym za dochód z uposażeń służbowych uważa się wszelkiego rodzaju wynagrodzenie w pieniądzu lub naturze, jakie płatnik uzyskuje ze swego stosunku służbowego łącznie ze wszystkimi dodatkami.

Nie da się zaprzeczyć, iż płacenie przez firmę podatku dochodowego za personel nie jest niczem innym, jak tylko dodatkowym wynagrodzeniem, dawanym pracownikom ze względu na stosunek służbowy. Jeżeli władza pozwana w odpowiedzi na skargę podnosi, iż traktowanie tego podatku jako uzupełnienia płac personelu i na tej podstawie potrącenie go z przychodów nie mogło być uwzględniane, gdyż teoretycznie byłoby niewykonalne, bo zwiększenie płac przez doliczenie podatku, ciężącego na pracownika, pociągnęłoby za sobą podwyższenie podatku i tem samem nowe zwiększenie płac i podatków i t. d., to argumentacja ta nie zmienia mimo to istoty rzeczy, iż płacenie za personel podatku przez służbodawcę przedstawia się jako wynagrodzenie ze stosunku służbowego, względnie uzupełnienie poborów, do którego, jako podpadającego pod pojęcie kosztów osiągnięcia przychodów, ma zastosowanie art. 6 ustawy o podatku dochodowym, przewidujący potrącenie kosztów przy ustaleniu wysokości dochodu, podlegającego opodatkowaniu.

— „Przemysł Włókienniczy Bracia Zajbert w Łodzi”, S. A.: zebra. nadzwyczaj. (zmiana nominalnej wartości akcji, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 175 (ew. II termin — dn. 20 listopada).

— „Cukrownia i Rafinerja „Zbierski”, S. A.: zebra. zwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mokotowska 25.

11 listopada:

— „Stowarzyszenie Rolnicze Płockie”, S. A.: zebra. nadzwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, zmiana wartości nominalnej akcji) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Płocku, ul. Kościuszki 8.

— „Fabryka Mebli Giętych „Mazowia”, S. A.: zebra. zwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w mieszkaniu adwokata R. Kuratowskiego w Warszawie, ul. Trębacka 10.

12 listopada:

— „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „R. Ostrowski”, S. A.: zebra. nadzwyczaj. (zmiana nazwy firmy, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Nowy-Świat 39.

14 listopada:

— „Wilhelm i Hugo Bracia Müller”, Merceryzownia, Bielarnia, Farbiarnia, Wykończalnia i Tkalnia w Kaliszu, S. A.: zebra. nadzwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Kaliszu, ul. Majkowska 23 (ew. II termin — dn. 28 listopada).

— „Towarzystwo Cukrowni „Brześć Kujawski”, S. A.: zebra. zwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Traugutta 3, m. 1.

— „Modrzejowskie Zakłady Górniczo-Hutnicze”, S. A.: zebra. zwyczaj. (II termin) — o godz. 17 w lokalu Związku Polskich Hut Żelaznych w Warszawie, ul. Mazowiecka 5.

15 listopada:

— „Fabryka Wyrobów Szamotowych i Fajansowych”, S. A. w Skawinie: zebra. nadzwyczaj. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w biurze D-ra Merza w Krakowie, ul. Starowiślna 1.

— „Fabryka Maszyn „S. Waberski i S-ka”, S. A.: zebra. nadzwyczaj. (II termin) — o godz. 14 w kancelarii rejenta Romana Jelnickiego w Warszawie, gmach Hipoteki.

- „Zjednoczone Gazownie Polskie”, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 87, m. 15.
- „Przemysł Terpentynowy w Polsce”, S. A. w likwidacji: zebr. zwycz. (II termin) — o godz. 17 w lokalu Stowarzyszenia Techników (Sala I) w Warszawie, ul. Czackiego 3/5.
- **Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „Lasmet”**, S. A. w Bydgoszczy: zebr. zwycz. — o godz. 18 w lokalu Banku Ziemiańskiego w Warszawie, ul. Kredytowa 1 (ew. II termin — dn. 29 listopada).
- 17 listopada:
- „Młyn Ziemiański”, S. A. w Poznaniu: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 w lokalu Poznańskiego Banku Ziemiańskiego w Poznaniu, ul. Podgórna 10.
- „Pomorski Bank Rolniczy”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, ograniczenie uchwalonej podwyżki kapitału) — o godz. 15 w lokalu Banku w Toruniu, ul. Szeroka 30.
- „Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemych”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 min. 30 w sali posiedzeń Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. 3 Maja 14 (ew. II termin — o godz. 13).
- 18 listopada:
- **Cukrownia „Kruszwica”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 15 min. 30 w Dyrekcji S-ki (ew. II termin — o godz. 16 min. 30).
- „Powszechny Bank Związkowy w Polsce”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, przeniesienie siedziby do Warszawy) — o godz. 11 w lokalu Banku we Lwowie ul. Jagiellońska 2.
- „Polski Lloyd”, S. A.: zebr. nadzwycz. (II termin) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 130.
- „Fabryka Konserw Zygmunta Ruckera”, S. A.: zebr. zwycz. (podwyższenie kapitału akcyjnego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Żółkiewska 173.
- 19 listopada:
- „Bank Małopolski”, S. A.: zebr. zwycz. (fuzja z Bankiem Dyskontowym Warszawskim) — o godz. 16 w lokalu Banku w Krakowie, Rynek Główny 25.
- **Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, S. A. — Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme**: zebr. zwycz. — o godz. 12 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Kościuszki 8.
- 20 listopada:
- „Bank Dyskontowy Warszawski”, S. A.: zebr. nadzwycz. (przejęcie Banku Małopolskiego, S. A. w Krakowie, drogą fuzji) — o godz. 18 w sali posiedzeń Banku w Warszawie, ul. Fredry 8.
- „Bank Dyskontowy Warszawski”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w sali posiedzeń Banku w Warszawie, ul. Fredry 8.
- „Hurtownia Szkła i Porcelany T. Z. Osieński i Synowie w Warszawie”, S. A.: zebr. zwycz. (dopełnienie kapitału zakładowego względnie likwidacja S-ki) — o godz. 20 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Grzybowska 43 (ew. II termin — dn. 4 grudnia).
- „Węgierska Górka”, Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna z siedzibą w Krakowie: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w sali posiedzeń Banku Małopolskiego, S. A. w Warszawie, ul. Marszałkowska 154.
- 21 listopada:
- **Towarzystwo Akcyjne „Gastronomja”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 20 w lokalu Towarzystwa „Belweder” w Poznaniu, ul. Marszałka Focha 18.
- **Fabryka Metalowa „R. Plewkiewicz”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 20 w Warszawie, ul. Czerniakowska 180/82.
- „Syndykat Plantatorów Chmielu”, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czerniakowska 217.
- „Elibor”, Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa „L. J. Borkowski”, S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Mazowiecka 11, II p. (ew. II termin — dn. 5 grudnia).
- **Spółka Akcyjna Wełnianej i Bawełnianej Manufaktury „Adolf Daube”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 171.
- 22 listopada:
- „Polsko-Belgijskie Towarzystwo dla Impregnacji Drzewa i Polski Krezonaft”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 13 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Wspólna 23.
- „Chemiczna Fabryka Dr. Rattner”, S. A.: zebr. nadzwycz. — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Emilji Plater 10 (ew. II termin — dn. 29 listopada).
- 24 listopada:
- „Sandomiersko - Wielkopolska Hodowla Nasion”, S. A. w Antoninach, pow. Leszno: zebr. zwycz. (powiększenie kapitału zakładowego, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 10 w kancelarii adwokata Dr. Stefana Biechockiego w Poznaniu, pl. Wolności 3.
- „Concordia” Drukarnia i Wydawnictwo, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 6.
- **Polsko-Szwajcarska Fabryka Czekolady „Suchard”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Krakowie, ul. Masarska 6.
- **Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych „Adam Klimkiewicz”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 19 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Chmielna 66.
- **Polska Wytwórnia Instrumentów Muzycznych „Adam Klimkiewicz”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (likwidacja) — o godz. 19 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Chmielna 66.
- „Browar w Częstochowie” dawniej K. Szwede, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, przeniesienie siedziby zarządu do Częstochowy) — o godz. 18 w lokalu Resursy Kupieckiej w Warszawie, ul. Senatorska 40 (ew. II termin — dn. 12 grudnia).
- 25 listopada:
- „Kieleckie Towarzystwo Akcyjne Sztucznych Nawozów i Innych Przetworów Chemicznych”, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 12 w lokalu S-ki w Kielcach, ul. Starozagajnańska.
- **Kujawskie Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe w Włocławku „Lech”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzupełnienie kapitału akcyjnego lub likwidacja) — o godz. 16 w sali Hotelu Victoria w Włocławku.
- „H. Cegielski”, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, zmiany statutu) — o godz. 12 w sali Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, pl. Wolności 15.
- „Bank Budowlany”, S. A. w likwidacji: zebr. zwycz. — o godz. 12 w sali konferencyjnej Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, pl. Napoleona 7.
- „Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Dróg Żelaznych Dojazdowych w Państwie Polskiem”, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w Warszawie, ul. Zielna 45, m. 2 (ew. II termin — dn. 9 grudnia).
- „Polskie Towarzystwo dla Handlu Węglem „Węgloblok”
- , S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Ordynacka 11.
- **Hurt. Zrzesz. Papierników „Sami Sobie”**, S. A. w Warszawie: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich w Warszawie, ul. Szkolna 10 (ew. II termin — o godz. 20).
- **Fabryka Ołówków i Wyrobów Galaitowych „Lechistan”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych, zmiany statutu) — o godz. 17 w biurze adwokata D-ra Zimmermanna w Krakowie, ul. Grodzka 59, II p.
- **Towarzystwo Akcyjne „Karol Steinert”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych)

nych) — o godz. 15 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Piotrkowska 276 (ew. II termin — dn. 9 grudnia).

— „Spirytus”, S. A.: zebr. nadzwycz. (zmiany statutu i uzgodnienie go z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czackiego 3/5, m. 3.

— **Towarzystwo Agrarno-Osadnicze „Kolonizator”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (sprawa likwidacji) — o godz. 18 w kancelarii adwokata A. Bokszy w Warszawie, ul. Nowogrodzka 7.

26 listopada:

— **Cukrownia „Zakrzówek”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Chmielna 32.

— **Warszawskie Towarzystwo Fabryk Cukru**, S. A., zebr. zwycz. — o godz. 15 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście 7.

— **Belgijsko-Polskie Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe „Belpol”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Żórawia 15.

— **Cukrownia „Ciechanów”**, S. A.: zebr. zwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Boduena 1, m. 3.

— **Towarzystwo Browarów i Fabryki Drożdży Spirytusowych „Bergszlos”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 w lokalu S-ki w Równem, ul. 3 Maja 189.

27 listopada:

— **„Rałszawa” Towarzystwo Akcyjne dla Wyrobów Sukienicznych**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 16 w lokalu S-ki we Lwowie, ul. Łozińskiego 4.

— **Akcyjne Towarzystwo „Elektryczność”**, S. A.: zebr. zwycz. — o godz. 16 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czackiego 18.

— **Akcyjne Towarzystwo „Elektryczność”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (II termin) — o godz. 16 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Czackiego 18.

— **Powszechne Towarzystwo Filmowe „Petef”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Widok 10.

28 listopada:

— **„Bank Przemysłowców Polskich”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 11 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Zgoda 7.

— **Fabryka Chustek Fantazyjnych i Wyrobów Włókiennicznych „Toga”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (zmiana wartości nominalnej akcji, uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 18 w lokalu S-ki w Łodzi, ul. Ks. Mackiewicza 5.

— **„Stowarzyszenie Mechaników Polskich z Ameryki”**, S. A.: zebr. nadzwycz. (uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych) — o godz. 17 min. 30 w lokalu S-ki w Warszawie, ul. Marszałkowska 46.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

UKOŃCZENIE PRAC DORADCY FINANSOWEGO. — Z dniem 20 listopada r. b. wygasa mandat P. Charles S. Dewey'a jako zagranicznego Członka Rady Banku Polskiego, a jednocześnie kończy się 3-letni okres jego prac jako Doradcy Finansowego Rządu Polskiego. W związku z tem nastąpiła wymiana listów między P. Doradcą Dewey'em a P. Ministrem Skarbu Matuszewskim:

List P. Dewey'a do P. Matuszewskiego — z dn. 1/IX 1930:

„Drogi Panie Ministrze! Plan stabilizacyjny przewiduje wybór Amerykanina do Rady Banku na okres 3-letni. Tenże sam Amerykanin przez okres swego urzędowania miał pomagać i doradzać Rządowi za pośrednictwem Ministra Skarbu przy przedsięwzięciu rozmaitych środków, przewidzianych w planie. Miałem zaszczyt być wybrany na wspomniany urząd; przybyłem do Polski i objąłem moje funkcje 20 listopada 1927 r. Jeden z artykułów planu stabilizacyjnego wymaga od Doradcy przygotowywania sprawozdań kwartalnych, dotyczących postępu w zakresie wykonania poszczególnych punktów planu, które miały być ogłaszane przez Bank Polski. Obecnie piszę moje końcowe sprawozdanie, które zostanie ogłoszone 20 listopada 1930 r. i które obszernie omawia kroki, podjęte celem realizacji planu.

W każdym razie pragnę P. Ministra już naprzód poinformować, że jest moim przekonaniem, iż Rząd ściśle dopełnił wykonania planu, a poszczególne zarządzenia planu znajdują się w stadium wykonania, posunięciem do tego stopnia, że przedłużenie pobytu Doradcy jest niepotrzebne. Mam przeto zaszczyt zawiadomić Pana, że złożę mój urząd i wyjadę z Polski 20 listopada 1930 r.

W ciągu mego okresu urzędowania nie ograniczyłem się do spełnienia czynności, przewidzianych w planie stabilizacyjnym, lecz studjowałem rozmaite potrzeby przemysłowego i gospodarczego życia Polski i zapoznałem się z niemi blisko. Mam szczerą nadzieję, że warunki na rynkach pieniężnych świata, które w dwóch ostatnich latach były tak anormalne, powrócą do normy, i że kapitał zagraniczny znowu zacznie szukać pola do inwestycji.

Z wyrazami najwyższego szacunku pozostaję, Drogi Panie Ministrze, szczerze oddany...”

List P. Matuszewskiego do P. Dewey'a — z dn. 6/IX 1930:

„Szczególnie Panie! W związku z Pańską decyzją opuszczenia Polski z dniem 20 listopada r. b. mam zaszczyt podziękować Panu za 3-letnią owocną współpracę z Rządem Polskim w kierunku ugruntowania podstaw finansowych Państwa. Przez cały czas Pańskiego pobytu w Polsce Rząd korzystał z cennych rad i wskazówek Pana. Osiągnięte w dziedzinie finansowej pozytywne rezultaty zawdzięczać należy nie tylko znakomitej znajomości spraw finansowych oraz rozgąszczonemu stosunkom Pana, lecz także głębokiemu zrozumieniu przez Pana spraw polskich oraz prawdziwej sympatii, jaką Pan wobec pracy Polski okazał. Ogłoszone przez Pana raporty przyczyniły się w wysokim stopniu do sprzeczowania fałszywych lub skorygowania nieścisłych wiadomości, jakie niejednokrotnie, niestety, jeszcze ogłaszane są o Polsce.

Sądę, podobnie jak Pan, że anormalne stosunki, panujące od lat dwóch na światowych rynkach pieniężnych, poprawią się i że wolne kapitały amerykańskie będą mogły znaleźć w Polsce korzystne dla siebie warunki. Współpracę Pana z Rządem Polskim w dziedzinie skierowania tych kapitałów na nasz rynek uważam za bardzo cenną i dlatego pozwalam sobie wyrazić prośbę, aby Pan zechciał co pewien czas Polskę odwiedzić i po zbadaniu na miejscu sytuacji gospodarczej ogłaszać o niej krótkie sprawozdanie.

Mam nadzieję, że nie odmówi Pan mojej prośbie i że zechce Pan podtrzymać w tej nowej formie zadzierżgniętej z naszym krajem stosunki, poświęcając mu nadal nieco czasu i pracy, którą umiał Pan podczas swego pobytu w Polsce oprzeć na stosunku wzajemnego zaufania i szczerości.

Raczu Pan przyjąć wyrazy głębokiego szacunku i poważania...”

List II P. Dewey'a do P. Matuszewskiego — z dn. 10/IX 1930:

„Drogi Panie Ministrze! Przeczytałem list Pański z 6 września z uczuciem radości. Moje zainteresowanie w rozwoju gospodarczego życia Polski jest tak rzeczywiste, że w każdym razie byłbym kontynuował nadal moje stosunki tutaj i studja. Jednak móc je kontynuować w sposób, jaki Pan proponuje, nie tylko ułatwi moją pracę, ale i nada większą powagę wszelkim opiniom, jakie mi przyjdzie wyrazić. Czuję się wielce zaszczyconym Pańską propozycją, którą przyjmuję, aby po moim wyjeździe 20 listopada 1930 r. od czasu do czasu w miarę, jak okoliczności na to pozwolą, odwiedzać Polskę celem stwierdzenia poczynionych postępów i zbierania danych, które będą ujmował w formę krótkich sprawozdań, skierowanych do Pana Ministra albo do Banku Polskiego, zależnie od tego, jak się to później zdecyduje.

Pozostaje, Drogi Panie Ministrze, z wyrazami wysokiego szacunku szczerze oddany..."

Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dn. 17 października r. b. powzięła jednomyślną decyzję, nadać P. Ch. S Dewey'owi godność Członka Honorowego Rady Banku.

W dn. 7 listopada r. b. P. Minister Matuszewski wydał obiad pożegnalny na cześć P. Dewey'a.

ZWOLNIENIE I ROZDZIAŁ SPECJALNEJ REZERWY SKARBOWEJ. — Pismem z dnia 30 października r. b. Doradca Finansowy Rządu P. Dewey zwolnił, zgodnie z postanowieniami planu stabilizacyjnego, zł 75 miljn. specjalnej rezerwy skarbowej, pozostającej w Banku Polskim, a to wobec posiadania przez Skarb Państwa dostatecznych rezerw kasowych i utrzymanej w ciągu 3 lat równowagi budżetowej. Zwolniona suma zł 75 miljn. została przeznaczona przez Ministerstwo Skarbu, po uzgodnieniu z Doradcą Finansowym i Prezesem Banku Polskiego, na: 1) spłatę bezprocentowego długu Skarbu Państwa w Banku Polskim w kwocie zł 25 miljn.; 2) fundusz „F” z przeznaczeniem na pomoc dla instytucji rolniczych — zł 25 miljn.; 3) zwiększenie płynnych rezerw Skarbu Państwa — zł 25 miljn.

PODATKI I OPŁATY

UMARZANIE PODATKU OD OBROTU OD KASOWYCH TRANZAKCYJ ZBOŻAMI NA GIEŁDACH. — Ministerstwo Skarbu na zasadzie art. 94 ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym okólnikiem z dn. 23 października r. b. L. D. V 9.729/4 upoważniło izby skarbowe do umarzania podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od transakcji kasowych wszelkiego rodzaju zbożami, dokonanych na krajowych giełdach zbożowo-towarowych, a udowodnionych prawidłowymi księgami handlowymi i kartami umów giełdowych, spisaniem przez przysięgłych maklerów giełdowych.

Powyższa ulga ma zastosowanie do obrotów, osiągniętych począwszy od dnia 1 listopada 1930 r.

Wymiar podatku przemysłowego, przypadającego od opisanych transakcji giełdowych, będzie dokonany zgodnie z przepisami ustawowymi, następnie jednak na podania zainteresowanych przedsiębiorstw podatek od obrotu wymierzony od wspomnianych wyżej transakcji giełdowych, będzie przez izby skarbowe umorzony pod warunkami wyżej określonymi.

Jednocześnie zostanie — na podania zainteresowanych przedsiębiorstw — ograniczony pobór zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu, uzyskanego z wymienionych transakcji giełdowych.

KALENDARZYK PODATKOWY NA LISTOPAD 1930 R. — W listopadzie r. b. płatne są następujące podatki:

1) do 15 listopada — miesięczna zaliczka na podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w październiku r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) od 15 listopada — wpłata II raty podatków gruntowych za bieżący 1930 r.;

3) w ciągu listopada — wpłata państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał r. b., tudzież podatku od lokali i od placów niezabudowanych za IV kwartał r. b.;

4) w ciągu listopada (i grudnia) — nabywanie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1931;

5) do 7 listopada — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, potrącony w ciągu miesiąca października 1930 r.

Nadto płatne są zaległości podatków odroczonej i rozłożonych na raty z terminem płatności w listopadzie, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

KREDYT

KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE W I PÓŁROCZU 1930 R. — Gwałtowny wzrost wkładów w instytucjach finansowych, jaki się rozpoczął w połowie 1926 r., pozwolił na również bardzo silny rozwój kredytów krótkoterminowych, których zapotrzebowanie wzrastało wraz z postępującym ożywieniem i poprawą konjunktury oraz rozbudową życia gospodarczego. Dopiero w połowie 1929 r. nastąpiło zahamowanie wzrostu kredytów. Już, co prawda, w I połowie 1929 r. nastąpiło pewne osłabienie tempa wzrostu, ale dopiero III kwartał przynosi nawet pewne skurczenie kredytów, wyrównane zresztą w IV kwartale.

Zahamowanie wzrostu kredytów tłumaczy się depresją konjunkturalną, która spowodowała skurczenie się produkcji i obrotów, a więc i popytu na kredyty krótkoterminowe. Rok 1930 przynosi znów — niezbyt poważną co prawda — zwyżkę kredytów, przeważnie jednak specjalnych, jak kredyty Państw. Banku Roln. i t. p.

I tak, od połowy 1926 r. do połowy 1929 r. kredyty krótkoterminowe wzrosły z zł 1.152'5 miljn. do zł 3.012'0 miljn., czyli przeszło 2½ raza. W II półroczu 1929 r. kredyty podniosły się zaledwie o zł 6'3 miljn. do zł 3.018'3 miljn., i dopiero w I półroczu r. b. zwiększyły się znów nieco poważniej — bo o zł 128'2 miljn. do zł 3.146'5 miljn., czyli o 4'1% (w I kwartale o zł 54'6 miljn., w II kwartale o zł 73'6 miljn.).

Zaznaczyć należy, że powyższe ogólne sumy kredytów krótkoterminowych obejmują kredyty wszystkich mogących wchodzić w grę instytucji finansowych, a więc: banku emisyjnego, banków państwowych, banków komunalnych oraz banków prywatnych, a z wyjątkiem jedynie kas oszczędności oraz spółdzielni kredytowych. Te dwie kategorie instytucji reprezentują blisko zł 1 milj. kredytów.

Jeśli dla powyższych, uwzględnionych w obliczeniach Głównego Urzędu Statystycznego, instytucji finansowych ustalimy sumę wzrostu wkładów, która wynosi w I półroczu 1930 r. zł 90'0 miljn., to okaże się, że wzrost kredytów krótkoterminowych następował nieco szybciej niż wzrost kapitałów obcych w instytucjach kredytowych. Pamiętać jednak należy, że przy wzroście wkładów nie uwzględniono lokat skarbowych. Poza tem podkreślić jeszcze należy, że wkłady kapitalizacyjne, które właściwie mogą stanowić podstawę dla działalności kredytowej, wzrosły w I półroczu r. b. dość silnie, a słabszy ogólny wzrost wkładów tłumaczy się lekkim spadkiem rezerw gotówkowych (rachunków bieżących, czekowych i t. p.).

W ciągu I półrocza 1930 r. spadek kredytów nastąpił: w Banku Polskim — o ok. 16%, w bankach komunalnych — o ok. 2½% i w Pocztovej Kasie Oszczędności — o ok. 16%. Największy wzrost kredytów, bo o ok. 23%, nastąpił w Państwowym Banku Rolnym; poza tem wzrosły kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego o ok. 14½%, w bankach akcyjnych — o ok. 8% i w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych — o ok. 2%.

Podział kredytów między poszczególne instytucje kredytowe względnie grupy instytucji ilustruje następujące zestawienie (w miljn. zł):

	31/XII 1929	30/VI 1930
Ogółem	3.018'3	3.146'5
Banki akcyjne:	1.414'2	1.530'1
w tem:		
oddziały banków zagr. . .	194'3	196'5
Banki państwowe	754'1	893'9
Bank Gosp. Kraj.	252'6	289'4
Państw. Bank Rolny	468'8	577'1
Poczt. Kasa Oszczędn. . . .	32'7	27'4
Bank Polski	781'1	654'4
Banki komunalne	47'7	46'5
Centr. Kasa Spółek Rolniczych	21'2	21'6

Rozwój poszczególnych rodzajów kredytu krótkoterminowego w ciągu I półrocza 1930 r. przedstawiał się następująco (w miljn. zł):

	31/XII 1929	30/VI 1930
Dyskonto weksli i pożyczki wekslowe . . .	1.440'2	1.421'3
Otwarty kredyt	991'6	1.093'3
Pożyczki terminowe	193'3	199'8
Pożyczki, zabezpieczone papierami, oraz towarowe	94'3	90'6
Specjalne kredyty Państw. B-ku Rolnego . .	298'9	341'5

Jak widzimy, wzrost kredytów krótkoterminowych w I półroczu r. b. zawdzięczać należy przede wszystkim zwiększeniu się otwartego kredytu — o ok. 1%. Prócz tego zwyklowy poważnie, bo o przeszło 14%, specjalne kredyty Państwowego Banku Rolnego (właściwie pożyczki z funduszy, administrowanych przez Bank) oraz nieznacznie tylko pożyczki terminowe, mianowicie o ok. 3%. Inne rodzaje kredytów wykazują spadek; a więc kredyty dyskontowe obniżyły się o ok. 1% — przede wszystkim dzięki silnemu skurczeniu się portfela wekslowego Banku Polskiego, poza tem zaś dzięki zmniejszeniu się dyskonta w bankach komunalnych oraz stosunkowo bardzo poważnemu skurczeniu się skupu weksli oraz (likwidowanych stopniowo) pożyczek wekslowych w Pocztovej Kasie Oszczędności; następnie — pożyczki zastawowe i towarowe obniżyły się o ok. 4% (spadek pożyczek zastawowych Banku Polskiego oraz towarowych B. G. K.).

Kredyty dyskontowe stanowią obecnie tylko 45'2% ogólnej sumy kredytów krótkoterminowych; udział ich na początku 1930 r. był większy, bo wynosił 47'7%, a na początku 1929 r. nawet 51%.

W pozycji dyskonta weksli w zestawieniu kredytów na ultimo I półrocza 1930 r. po circa 41% stanowią kredyty dyskontowe Banku Polskiego oraz kredyty dyskontowe banków akcyjnych; w pozycji otwartego kredytu około 85% stanowią kredyty banków akcyjnych; w pozycji pożyczek zastawowych (łącznie z towarowymi) przeszło 80% stanowią pożyczki zastawowe Banku Polskiego; w pozycji pożyczek terminowych przeszło 60% stanowią pożyczki Państwowego Banku Rolnego.

D.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIĘŁDA WARSZAWSKA

za okres od 27 do 31 października 1930 r.

— Dla walut panowała w okresie sprawozdawczym nadal tendencja słabsza; przy małym zainteresowaniu i zmniejszonych obrotach znaczna większość kursów kształtowała się zniżkowo. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego zniżkowały funty szterlingów, franki francuskie i szwajcarskie, belgi, korony czeskosłowackie, szylingi austriackie, floreny holenderskie i pengö węgierskie, na dotychczasowym zaś poziomie utrzymały się dolary, liry włoskie i leje rumuńskie. Szeregiem walut nie obracano zupełnie.

Zapotrzebowanie na dolary gotówkowe było bardzo niewielkie; przy słabszej tendencji poniosły one dalszą stratę, obniżając się do zł 8'93 za \$ 1. Również na rynku prywatnym nastąpiła zniżka — do zł 8'9275 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania wykazuje w okresie sprawozdawczym dalszą zniżkę.

	Kurs najwyż- szy	Kurs najniż- szy	Kurs w dn. 31/X
Dolary St. Zjedn. . . . \$ 1	8'912	8'91	8'912
" " " telegr. . . . \$ 1	8'921	8'919	8'921
Funty szterlingów . . . £ 1	43'33½	43'31½	43'33

Franki francuskie	100 fr.	35'00	34'99	35'00
Franki szwajcarskie	100 fr.	173'13	173'13	173'13
Belgi	100 blg.	124'37	124'35	—
Korony czeskosłowackie	100 kor.	26'45	26'44	—
Szylingi austriackie	100 szyl.	125'76	125'69	125'73
Liry włoskie	100 lir.	46'71	46'71	—
Floreny holenderskie	100 fl.	359'30	359'26	359'26
Pengö węgierskie	100 png.	156'10	156'09	—
Leje rumuńskie	100 lei	5'30	5'30	—

Zainteresowanie działem papierów lokacyjnych państwowych było nadal niewielkie przy tendencji naogół nieco słabszej. W porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego o 3% niżej ceniona była rzadziej ostatnio notowana 5% Pożyczka Konwersyjna, nieznacznie obniżyła się 4% Pożyczka Inwestycyjna. Bez zmiany pozostały kursy 7% Pożyczki Stabilizacyjnej, 10% Pożyczki Kolejowej i 3% Pożyczki Budowlanej, zaś 5% Pożyczka Premjowa, mimo bardzo ograniczonych obrotów, uzyskała niewielką poprawę. Listy zastawne i obligacje banków państwowych notowane były po kursach dotychczasowych.

Dział listów zastawnych wykazuje w okresie sprawozdawczym dość znaczne ożywienie; przy zwiększonym zainteresowaniu wzrosła liczba notowanych papierów tej grupy, kursy zaś kształtowały się bez wyjątku zwyklowo, wykazując w licznych wypadkach poważniejszą poprawę. Z pośród listów zastawnych w walucie obcej notowane były 7% i 8% L. Z. T. wa Kredytowego Ziemińskiego w Warszawie, przyczem te ostatnie zyskały na kursie ½%.

Dla obligacji panowała również tendencja nieco mocniejsza; notowano VI oraz VIII i IX 6% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r. po kursach nieco wyższych.

	Wartość nominalna	Kurs naj- wyższy	Kurs naj- niższy	Kurs w dn. 31/X
		w % % nominalu		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł 100	49'50	48'00	49'00
7% " Stabilizacyjna ¹⁾	\$ 100	82'00	82'00	—
10% " Kolejowa	fr. w zł. 100	104'00	103'75	—
4% " Inwestycyjna	zł w zł. 100	103'75	100'00	101'75
7% L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8% " " " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
7% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
7% Obl. " " " " " "	zł w zł. 100	83'25	83'25	83'25
8% Obl. Bud. " " " " " "	zł w zł. 100	93'00	93'00	93'00
8% L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. " " " " " "	zł w zł. 100	94'00	94'00	94'00
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego III em.	zł w zł. 100	93'00	93'00	—
8% Obl. Polskiego Banku Komunalnego IV em.	zł w zł. 100	93'00	93'00	—
7% L. Z. T. wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1928 r.	\$ 1	76'50	76'50	76'50
8% L. Z. T. wa Kredytow. Ziems. w Warszawie, serja 1924 r.	\$ 1	91'50	91'00	—
		w zł		
5% Pożyczka Premjowa	\$ 5	57'00	57'00	—
3% Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	50'00	50'00	50'00
4½% L. Z. T. wa Kred. Ziems.	zł 100	53'00	51'25	—
4½% " " " " m. Warsz.	zł 100	53'25	53'00	53'25
		-53'00		
5% " " " " " "	zł 100	56'95	56'50	—
8% " " " " " "	zł 100	72'25	70'50	71'75
		-72'00		
8% " " " " " Częstochowy	zł 100	63'50	62'75	63'50
8% " " " " " Lublina	zł 100	63'00	63'00	63'00
4½% " " " " " Łodzi	zł 100	50'00	50'00	—
5% " " " " " " "	zł 100	52'75	52'75	—
8% " " " " " " "	zł 100	67'25	66'00	67'25
8% " " " " " Piotrkowa	zł 100	63'50	63'00	—
10% " " " " " Radomia	zł 100	76'50	76'50	—
VI 6% Obl. Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926 r.	zł 100	51'75	51'75	—
VIII i IX 6% Obl. Pożyczki Kon- wers. m. Warszawy 1926 r.	zł 100	50'25	49'75	—

¹⁾ Z wyłączeniem transzy francuskiej.

ZŁOTY ZAGRANICĄ

1930 r.	Gdańsk ¹⁾	Berlin ¹⁾	Wiedeń ¹⁾	Paryż ¹⁾	Zurych ¹⁾
27/X	57.59—57.74	47.00—47.20	79.29—79.57	—	57.70
28/..	57.60—57.74	46.95—47.15	79.33—79.61	—	"
29/..	"	46.90—47.10	79.34—79.62	—	57.725
30/..	57.60—57.75	"	79.33—79.61	—	57.75
31/..	57.61—57.75	46.925—47.125	"	286.00	"
1/XI	"	Święto	"	"	"

1930 r.	Londyn ²⁾	Praga ¹⁾	New-York ¹⁾	Amsterdam ¹⁾
27 X	43.36	377.00	11.22	—
28/..	"	—	"	—
29/..	"	377.00	"	—
30/..	43.35	377.375	11.22½	—
31/..	"	—	—	—
1/XI	"	Święto	—	—

POŻYCZKI POLSKIE
NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH

Kurs
najwyż-
szy
(w %/o-ach nominalu)

Kurs
najniż-
szy

Kurs
ultimo

Obroty

Giełda w New-York'u

6% pożyczka dolarowa z 1920 r.				
13—18/X	68	54	68	54.000
20—25/X	68	64	64	12.000
27/X—1/XI	71	66½	67	31.000

8% pożyczka z 1925 r. (Dillon, Read & Co.)				
13—18/X	79	70	79	194.000
20—25/X	87	79	87	215.000
27/X—1/XI	89	84	88½	108.000

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
13—18/X	75	69½	72	271.000
20—25/X	80	74½	80	239.000
27/X—1/XI	81½	76½	80	200.000

7% pożyczka m. Warszawy z 1928 r.				
13—18/X	61	53	60½	51.000
20—25/X	65	63	63	26.000
27/X—1/XI	67½	63½	67	88.000

7% pożyczka śląska z 1928 r.				
13—18/X	56	52	55	37.000
20—25/X	60½	56	60½	18.000
27/X—1/XI	68	62	67½	75.000

Giełda w Londynie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
13—18/X	81.75	76.50	76.75
20—25/X	81.50	80.00	80.25
27/X—1/XI	83.00	80.00	82.50

Giełda w Zurychu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
13—18/X	82	75	—	7.000
20—25/X	81½	76½	—	6.000
27/X—1/XI	82½	80	—	6.000

Giełda w Sztokholmie

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.				
Sierpień 1930	83½	82½	—	15.000
Wrzesień "	83½	82	83	15.000

Giełda w Paryżu

7% pożyczka stabilizacyjna z 1927 r.			
13—18/X	99.95	91.15	
20—25/X	98.15	96.15	
27/X—1/XI	98.35	96.35	

Giełda w Medjolanie

7% pożyczka włoska z 1924 r.				Liry
13—18/X	99.85	99.55	99.80	6.749
20—25/X	99.80	99.60	99.80	3.002
27/X—1/XI	99.70	99.20	99.60	100

Z BANKU POLSKIEGO

NOWY CZŁONEK RADY BANKU POLSKIEGO. — Rada Banku Polskiego na posiedzeniu w dn. 17 października 1930 r. postanowiła skorzystać nadal z uprawnienia, przewidzianego w art. 26a statutu Banku, i na opróżnione przez P. Dewey'a z dniem 20 listopada r. b. miejsce członka Rady postanowiła kooptować P. Dr. Leona Barańskiego, dotychczasowego Komisarza Rządowego Banku.

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

SKRÓCONY TYDZIEŃ PRACY JAKO SPOSÓB WALKI
Z BEZROBOCIEM W NIEMCZECH

PIERWSZA po wojnie długotrwała depresja gospodarcza, jakiej świadkami jesteśmy od przeszło roku w Niemczech, pobudza mężów stanu i ludzi życia praktycznego do szukania sposobu, w jaki możnaby ożywić życie gospodarcze lub przynajmniej złagodzić najdotkliwsze bolączki dzisiejszego stanu rzeczy. Rozpoczęta na wiosnę, bardzo ogólnie prowadzona i napotykająca na liczne przeszkody akcja zniżania cen ma na celu zachęcenie przedsiębiorczości; dobrych skutków tej akcji jeszcze nie widać, a tymczasem depresja się wzmacnia, bezrobocie rośnie. Od paru tygodni debatowane są dosyć żywo różne projekty zmniejszenia

bezrobocia, tej prawie organicznej klęski Niemiec, stojącej na przeszkodzie uzdrowieniu budżetu Rzeszy i gmin, oraz zmniejszeniu kosztów produkcji przemysłowej. Obok projektów, nadających się do dyskusji lub przynajmniej podtrzymywanych przez wpływowe grupy polityczne, pojawia się sporo pomysłów domorosłych, przypominających nam czasy inflacji i nawet patentowanych projektów reformy waluty, których autorami byli różni inżynierowie, praktyczni przemysłowcy i t. p. I te godniejsze uwagi i tamte mniej poważne cechuje jedna właściwość: mechaniczne ujmowanie zagadnienia, stąd ślizganie się po jego powierzchni, bez poruszenia związku tego z istotą depresji. Zjawisko tak często spotykane: zwalczanie objawów bez rozumienia istoty choroby.

1) Za zł 100.

2) Za £ 1.

Punktem centralnym dyskusji jest wniosek socjalno-demokratycznej frakcji Reichstagu „celem zwalczania kryzysu gospodarczego” i „zapobieżenia spauberyzowaniu szerokich mas ludowych” żądający skrócenia tygodnia roboczego do 40 godzin i zobowiązania pracodawców do zajęcia nowych sił pracowniczych. Kwestję dostosowania płac robotniczych do skróconego czasu pracy związki zawodowe, które wypowiedziały się za powyższym wnioskiem — obchodzą w ten sposób, że na wyrównanie ubytku płac mają być użyte zwolnione fundusze, przeznaczone na zasiłki dla bezrobotnych. Ta propozycja jest jednak, jak wyjaśnił przewodniczący Zjednoczenia Związków Zawodowych, Leipart, rozmyślnie sformułowana w sposób elastyczny i słabo tylko podtrzymywana.

Starajmy się teraz rozpatrzyć wszystkie momenty składowe tego zagadnienia, żeby sobie zdać sprawę z tego, czy projekty tego rodzaju dadzą się w praktyce zastosować i czy mogą one przynieść jakąś istotną poprawę. Oprzemy się tu w pierwszym rzędzie na studjum niemieckiego Institut für Konjunkturforschung (biuletyn tygodniowy z dn. 15 października).

Liczba bezrobotnych w Niemczech wynosiła z końcem sierpnia r. b. 2 888 miljn., z czego przypadało: 0 06 na robotników rolnych, 2 30 miljn. na robotników przemysłowych, 0 25 na urzędników, 0 16 na zatrudnionych w handlu i komunikacji, a reszta na inne zawody. Kwestję skrócenia czasu pracy można rozpatrywać tylko odnośnie do robotników przemysłowych; jest ich wogóle w Niemczech 10 5 miljn., a zatem zatrudnionych 8 2, wliczając w to i pracujących już krócej, których liczbę ustala Institut für Konjunkturforschung na 1 8 miljn. W pełni zatrudnionych jest zatem 6 4 miljn. robotników. Jak wielkie są dzisiaj grupy, które pracują po 42, 44, 46, 48 czy więcej godzin, tego nie da się statystycznie stwierdzić, natomiast można przyjąć, że z pełnozatrudnionych 6 4 miljn. tylko 6 miljn. pracuje 48 godzin lub dłużej. Możemy przyjąć, że robotnicy, którzy pracują dłużej niż 44 godziny, dają w tygodniu 330 miljn. robotniko-godzin. Przy skróceniu czasu pracy do 44 godzin, potrzebaby zamiast dzisiejszych 6 8 miljn. — 7 5 miljn., t. j. o 0 7 miljn. robotników więcej, przy skróceniu zaś do 40 godzin — zamiast 7 1 miljn., których czas pracy dzisiaj wynosi powyżej 40 godzin — 8 6 miljn., t. j. o 1 ½ miliona więcej. Więc nawet takie radykalne pociągnięcie wchłonęłoby za ledwie połowę obecnej liczby bezrobotnych. A zobaczymy teraz, jakby ten proces wyglądał w praktyce.

W zestawieniu powyższym nie uwzględniono, że już dzisiaj spora liczba robotników pracuje krócej niż 44 wzgl. 40 godzin (a mianowicie okrągło 1 4 miljn. wzgl. 1 1 miljn.). Powstaje więc najpierw kwestja, czy przy ogólnej regulacji czasu pracy ci robotnicy będą nadal pracować krócej, czy też przedłużą się im czas do ustawowej normy? Dalej liczyć się należy z tem, że warsztaty małe, zatrudniające 3 lub 4 ludzi przez pełnych 48 godzin, nie będą w stanie przyjąć nowego robotnika przy skróceniu czasu do 40 godzin. Również byłoby to niemożliwe przy zakładach średniej wielkości, o ścisłym podziale pracy, gdzie każdy poszczególne dział uważać należy pod względem specjalizacji obsługi jakby za osobny zakład. Wreszcie w przedsiębiorstwach wielkich, gdzie niema już przeszkód tego rodzaju, pojawiają się inne trudności poważnej natury. Wogóle byłoby dla nich możliwe przyjęcie nowych robotników tylko wówczas, kiedy nie pociągnie to za sobą konieczności nowych inwestycji kapitału, bo pod-

noszenie kosztów produkcji w czasie najgorszej depresji byłoby gospodarczym nonsensem. Pracodawcy zwracają uwagę na to, że np. w górnictwie nadreńskim czas pracy netto już dzisiaj jest znacznie krótszy niż 8 godzin. Stosunek między przepracowanym czasem a czasem obecności na miejscu pracy jest tem niekorzystniejszy dla tego pierwszego, im cały okres obecności jest krótszy. Dlatego skrócenie zmian w górnictwie do 6 godzin byłoby szczególnie niegospodarcze, bo równałoby się przedłużeniu martwego okresu „zabierania się do pracy” o jedną czwartą. Ponadto wymagałoby dodatkowych technicznych urządzeń, wzmogłoby pracę biur i t. p.

Jeszcze są dwie okoliczności, które stoją na przeszkodzie wchłonięciu bezrobocia przez skrócenie czasu pracy i podkreślają mechaniczną strukturę tego pomysłu. Bezrobocie i zatrudnienie są w Niemczech w najróżniejszy sposób terytorjalnie skupione wzgl. rozproszone. Na obszarach o małym bezrobociu może, w razie skrócenia pracy, powstać kwestja sprowadzania robotników z innych części kraju, co powodować musi znaczne koszty. Dalej uwzględnić trzeba, że wyrównanie między bezrobotnymi a robotnikami zajęтыми nastąpić może tylko w granicach poszczególnych branż, i tylko, o ile są wolni właśnie tacy fachowcy, jakich dany zawód potrzebuje. Dobrze zatrudniona branża nie byłaby w stanie skrócić pracy swoich wykwalifikowanych robotników woto, żeby przyjąć niewykwalifikowanych lub bezrobotnych fachowców z innych zawodów.

Stanowisko pracodawców wobec tych projektów jest, jak można się bez trudności domyśleć, nieprzychylnie. Uważają oni, że skrócenie czasu pracy jest zagadnieniem, które da się rozwiązać tylko na zasadzie uwzględnienia warunków techniczno-produkcyjnych i administracyjnych w każdym poszczególnym przedsiębiorstwie. Jest to pogląd jednostronny, jak zresztą i projekt związków zawodowych, ale tkwi w nim to jądro słuszności, że rozwiązanie tego zagadnienia nie może być szematyczne. Dodać trzeba, że jednym ze źródeł obaw pracodawców jest nieokreślony czas trwania projektowanej reformy. Wedle żądania związków zawodowych i wniosku frakcji parlamentarnej S. P. D. ma ona trwać aż do „odciążenia rynku pracy”. Jest to określenie tak niejasne, że słusznie obawiać się można, czy socjaliści nie chcą pod pozorem nagłej pomocy przesileniu przemycić stanu faktycznego, którego później nie będzie można usunąć.

Niektórym z łym stronom skrócenia czasu pracy w sposób proponowany przez związki zawodowe usiłuje zapobiec projekt R. Gütermanna, przemysłowca włókienniczego, którego fabryka zatrudnia 2 000 robotników, pracujących po 50 godzin tygodniowo. Otóż, oświadcza Gütermann, że jest w stanie skrócić pracę tych robotników do 44 godzin, płacić im jednak za 46 godzin, a ponadto zatrudniać nowych 200 robotników, o ile równowartość tej nadwyżki, t. j. płacy za 2 godziny, zwróci mu się w formie zaoszczędzonych opłat na bezrobotnych. Dlatego proponuje, by wszystkie zakłady, które utrzymywać będą u siebie tydzień pracy, dłuższy niż 44 godziny, ponosiły opłaty, równe całej płacy za godziny powyżej tej normy przepracowane, a fundusz w ten sposób powstały pozwoli zwolnić zakłady, trzymające się 44-godzinnej normy, od opłaty na bezrobotnych. Więc właściwie zakłady, trzymające się normy, miałyby otrzymywać premję, w wysokości zaoszczędzonej opłaty na bezrobotnych, przeznaczoną na częściowe wyrównanie zmniejszonej płacy. Rachunkowo zgadza się to doskonale, bo przy opłacie na

bezrobotnych 3¼% (biorąc wysokość całkowitą 6¼%, jak to przewiduje plan finansowy Brüninga), przedsiębiorca nawet na tem zyskuje. Ale z tem obciążeniem zakładów powyżej normy — to rzecz nie jest taka prosta. Bo kto ma ponieść tak znaczny ciężar dodatkowy, ten będzie dokładnie obliczać, czy wpływające zamówienie rentować się będzie aż tak dobrze, żeby pozwoliło ten ciężar znieść. W ten sposób projekt Gütermanna może wręcz hamować wzrost produkcji w razie zaczynającego się ożywienia.

Najważniejszą jednak rzeczą dla oceny wartości tych różnych projektów dla gospodarstwa jest zdać sobie sprawę z oddziaływania skrócenia czasu pracy na dochód i konsumpcję. Skrócenie pracy do 44 godzin, przy niezmiennych płacach za godzinę (jak oblicza Institut für Konjunkturforschung), zmniejszy dochody około 6—8 miljn. robotników o 6—7%, skrócenie zaś do 40 godzin zmniejszy dochody 7.1 miljn. o 15—20%.

Z drugiej jednak strony dochód dołatkowo do pracy wciągniętych robotników (0.7 lub 1.5 miljn.) wzrosnie z wysokości pobieranych obecnie zasiłków do wysokości zarobku za 44- godz. 40-godzinny tydzień pracy. Suma płac, podobnie jak i suma godzin przepracowanych, pozostanie zasadniczo taka sama, ale rozdział dochodu społecznego się zmieni. Następstwem tego będzie zmiana popytu, która odbije się w pierwszym rzędzie na handlu detalicznym towarami konsumcyjnymi i stąd wywrze pośrednio wpływ na ceny i na wpływy podatkowe. Spadek dochodów tych robotników przemysłowych, których praca zostanie skrócona, wyraziłby się w spadku siły kupna tej grupy ludności, spadku, który odbije się w pierwszym rzędzie na akumulacji kapitału w drodze oszczędności oraz na zapotrzebowaniu elastycznym. Z drugiej jednak strony wzrost dochodów robotników dotychczas bezrobotnych pozwoliłby im podnieść poziom życia, co by wzmogło najpierw konsumpcję wyżejwartościowych artykułów spożywczych, a potem zapotrzebowania elastycznego. Jednakowoż można być pewnym, że — po jakimś może okresie przejściowym — wzrost zapotrzebowania elastycz-

nego drugiej grupy nie wyrówna straty tegoż w pierwszej grupie. Nie może tu jednak chodzić o duże pozycje. Natomiast spadek oszczędności, już dzisiaj wyraźny, dałby się przykro odczuć i oddziaływałby hamująco na poprawę konjunktury. Wzrost popytu na środki spożywcze mógłby spowodować wzrost importu — pożyteczny zresztą, bo chodziłoby o lepsze dożywienie ludności.

Widzimy z tego wszystkiego, że chociaż wykonanie natrafiłoby na liczne i duże trudności (bo życie jest skomplikowane), to jednak pomysł jest bardzo prosty i nie nowy. Nie zdąży on do poprawy gospodarstwa, bo w najlepszym razie nie podnosi rentowności warsztatów. Mając na celu tylko inny podział tej samej ilości pracy, płac i zapomóg dla bezrobotnych, między tę samą liczbę ludzi (choćby nawet rzeczywiście miało to wywołać wrażenie wzrostu siły kupna), jest ten projektowany ustrój niczem innym, tylko odmiennym niż dotychczas przesuwaniem tej samej siły kupna z rąk do rąk, a nigdy nie wywołą jej wzrostu, pozostając tylko inną formą systemu zasiłków dla bezrobotnych. Czy lepszą? Może i tak. Zamiast upokarzającego próżnowania, połączonego z poczuciem, że jest się wylimnowanym z procesu produkcji, dać może on licznym rzeszom bezrobotnych ufnąć we własne siły i wiarę w przyszłość. Ale skądinąd przyzwyczajają wszystkich do nadmiernie skróconego tygodnia roboczego, nie odpowiadającego położeniu kraju — chyba może przejściowo, w okresach krytycznych. Kto wie zatem, czy po dokładnem zbadaniu przystosowalności skróconego czasu pracy do przeszkód regionalnych, branżowych i lokalnych nie da się z tego pomysłu wykrzesać czegoś pożytecznego. Jednak jednego zarzutu nie można oszczędzić tego rodzaju polityce: porusza się ona na marginesie najważniejszych dla życia gospodarczego Niemiec problemów, stanowiących istotę ich złego położenia, t. j. nierządu finansowego i nadmiernie wysokich kosztów produkcji.

Z. R. G.

KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

OGÓLNE

RUCH PASAŻERSKI NA PÓŁNOCNYM ATLANTYKU W I PÓŁROCZU 1930 R. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. ilustruje następująca tabela:

(p. tabelę obok)

Jak z tej tabeli wynika, stosunkowo znacznie wzmógł się w r. b. ruch pasażerski z Ameryki do Europy, natomiast zmalał w kierunku odwrotnym. Niemieckie czasopismo żeglugowe „Hansa” tłumaczy to licznymi wycieczkami turystycznymi z Ameryki, odwiedzającymi Europę, i wogóle zwiększoną w r. b. liczbą ekskursyj Amerykanów przez ocean, wbrew pierwotnym oczekiwaniom, kiedy zdawało się, że wobec różnych tegorocznych krachów finansowych w Ameryce liczba tych wycieczek raczej zmaleje. Natomiast spadek liczby pasażerów przy przejeździe z Europy do Ameryki przypisać należy coraz większym ograniczeniom imigracyjnym, stosowanym po tamtej stronie oceanu.

Klasa	Do Stanów Zjednoczonych:			Ze Stanów Zjednoczonych:		
	1929	1930	wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w 1930 r.	1929	1930	wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w 1930 r.
	o s ó b					
I	37.064	30.105	- 6.959	68.991	58.075	-10.016
Kajut.	22.190	20.475	- 1.715	41.129	40.658	- 471
II	35.053	29.534	- 5.519	37.147	35.828	- 1.319
Turyst.	22.197	29.100	+ 6.903	54.662	71.104	+16.442
III	99.480	87.959	-11.521	74.384	87.832	+13.448
Razem :	215.984	197.173	-18.811	276.313	293.497	+17.184

Klasa	D o K a n a d y:			Z K a n a d y:		
	1929	1930	wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w 1930 r.	1929	1930	wzrost (+) lub zmniejszenie (-) w 1930 r.
I	1.184	972	- 212	1.485	1.238	- 247
Kajut.	7.466	6.499	- 967	11.090	10.947	- 143
II	138	49	- 89	4	4	-
Turyst.	8.821	9.333	+ 512	14.805	16.933	+ 2.128
III	86.972	58.596	-28.196	12.461	14.611	+ 2.150
Razem :	104.401	75.449	-28.952	39.845	43.733	+ 3.888

FRANCJA

ROZWÓJ WYTWÓRCZOŚCI SAMOCHÓW DOWEJ. — Francuski przemysł automobilowy kroczy milowami krokami naprzód. Świadectwo temu dała niedawno (w dn. 2—12 października) odbyta wielka doroczna wystawa automobilizmu francuskiego — XXIV salon automobilowy w imponującym gmachu paryskiego Grand Palais. Zarówno pod względem jakościowym, jak i ilościowym francuska produkcja przemysłowa czyni szybkie postępy i dziś już rozpowszechnienie samochodu we Francji jest tak duże, iż wkrótce może dorówna niezwykle rozpowszechnieniu samochodu jako środka transportowego i narzędzia pracy w Stanach Zjednoczonych. Dziś już samochód we Francji jest nawskroś demokratycznym pojazdem, posiadanym przez licznych przedstawicieli stanu średniego, a tani rynek okazjonalnych samochodów umożliwia ich nabycie nawet przez warstwy niezamożne.

Porównując liczby wytwórczości automobilowej w Stanach Zjedn. i we Francji, widzimy pozornie przepaść nie do przebycia. W Stanach Zjedn. wyprodukowano w 1929 r. — 5.630.000 wozów, podczas gdy we Francji tylko 245.610. Jednakże Francja przoduje na kontynencie europejskim co do produkcji samochodów i ich rozpowszechnienia. W produkcji drugie miejsce zajmuje W. Brytania, która wytworzyła w r. ub. 225.526 samochodów. Postęp widzimy przede wszystkim biorąc pod uwagę następujące dane: w Stanach Zjednoczonych 1 samochód przypada przeciętnie na 4,6 mieszkańca (wzrost użycia samochodów był tam ostatnio niewielki), natomiast we Francji w 1928 r. przypadał 1 samochód na 36 mieszkańców, w 1929 r. na 31 mieszkańców, a obecnie na około 26 mieszkańców; niektóre okolice Francji wykazują gęstość równą amerykańskiej.

Francuski przemysł samochodowy zajmuje wśród przemysłów eksportowych Francji 7 z rzędu miejsce z kwotą 1.566 milja. fr. w r. ub. Zatrudniał on w r. ub. 420 tys. osób, podczas gdy w 1928 r. pracowało w nim jeszcze tylko 380 tys. osób. Wartość produkcji wynosiła w 1929 r. 6.500 milja. fr., podczas gdy w roku poprzednim osiągała jedynie 6 mil. d. S. rzeźdaż nowych wozów wyniosła w 1929 r. — 222.400 szt., czyli o 19% więcej niż w 1928 r., a sprzedaż wozów okazjonalnych 304.700 sztuk, czyli o 22% więcej niż w r. ub.

Francuski przemysł samochodowy obok rynków wewnętrznych interesuje się takimi eksportowymi rynkami zbytu, jak: Holandia, Niemcy, Szwajcaria, Belgia, W. Brytania, Włochy i inne państwa Europy Środkowo-Wschodniej. Eksport samochodów z Francji znacznie przewyższa ich przywóz. Podczas gdy w r. ub. przywóz wyniósł 12.400 wozów, to równocześnie wywóz wyniósł 57.000 wozów.

W porównaniu z Niemcami statystyka ilości samochodów we Francji przedstawia się następująco: samochodów turystycznych było w r. ub. we Francji 930.160, w Niemczech zaś 488.838, samochodów przemysłowych i hand.owych wraz z autobusami — we Francji 366.007, w Niemczech 169.848, motocykli — we Francji 405.513, w Niemczech zaś 741.237; ogółem we Francji było w 1929 r. pojazdów mechanicznych 1.701.680, podczas gdy w Niemczech 1.389.923. Obecnie liczba pojazdów mechanicznych we Francji zbliża się do 2 milja., podczas gdy w Niemczech w połowie roku wynosiła 1.412.080.

Pomyślne rezultaty, osiągnięte przez francuski przemysł samochodowy, są następstwem nie tylko korzystnych warunków wewnętrznych, a przede wszystkim zamocności kraju, lecz również rezultatem wielkiej rzetelności, elastyczności i umiejętnego dostosowania się do potrzeb klientów ze strony samego przemysłu. Rozległa skala produkcji widoczna była na tegorocznym salonie automobilowym, gdzie reprezentowane były wszelkie typy samochodów francuskiego wyrobu — od wykintnych luksusowych limuzyn począwszy, a skończywszy na małych skromnych wozach, kosztujących po kilkanaście tys. franków, t. j. kilka tys. złotych.

Eksport zagraniczny, a zwłaszcza amerykański, do Francji dlatego również nie ma widoków powodzenia, iż cena wozów francuskich jest znacznie niższa — od cen samochodów zagranicznych, dzięki taniej produkcji i ochronie celnej. Poza tem samochody francuskie są znacznie ekonomiczniejsze niż np. wozy amerykańskie, zużywając mniej benzyny. Ostatnio wielkim powodzeniem wśród szerokiej publiczności cieszą się takie seryjne marki, jak: Citroën, Renault, Peugeot, oraz niedawno stosunkowo wprowadzony na rynek Rosengart, wóz o niezwykle drobnych rozmiarach, wytrzymały, tani i dostosowany do trudności lawirowania w mieście.

Na tegorocznym salonie bogato był reprezentowany francuski przemysł akcesoryj samochodowych, wykazujący wielką inwencję w coraz to nowych technicznych ulepszeniach różnych, nieraz drobnych artykułów pomocniczych, ułatwiających jednak w wysokim stopniu kierowanie automobilem, oraz zwiększających wygodę i bezpieczeństwo pasażera. Również bogato reprezentowane były wytwórnie karoserji. Tutaj dominują zdecydowanie limuzyny, począwszy od prawdziwie luksusowych pojazdów, a skończywszy na drobnych, lecz wykintnych karoserjach. Tutaj również widać coraz nowe ulepszenia, jak np. rozkładane siedzenia, roztwierane dachy i t. p.

Szczególnie licznie reprezentowane były wśród samochodów francuskich takie znane wielkie firmy, jak: Hispano Suiza, Voisin, Delage, Renault, Peugeot, Citroën, Berliet, Rosengart, Panhard-Levassor, Talbot, Hotchkiss, La Licorne, Bugatti, De Dion Bouton i t. p. Z pośród firm zagranicznych najliczniej reprezentowane były: Rolls-Royce, Lincoln, Ford, Fiat, Studebaker, Mercedes-Benz, Tatra, Isota-Fraschini, Lancia, Duesenberg oraz wiele innych.

Nie ulega wątpliwości, iż droga rozwoju, na którą wkroczył francuski przemysł samochodowy, daleką jest jeszcze do punktu kulminacyjnego. Wielka pojemność wewnętrznych rynków, możliwości eksportowe, wysokie zdolności produkcyjne w połączeniu z obfitością kapitałami zapewniają dalszy rozkwit automobilizmu francuskiego. Pewną przeszkodą stanowi np. problem komunikacyjny w większych miastach, a w szczególności w Paryżu, gdzie przesylenie ruchu samochodami utrudnia szybką komunikację w obrębie miasta, gdyż wskutek powstawania olbrzymich zatorów ruch nieraz długie godziny odbywa się w tempie istic zółwim. Trudność ta zostanie jednak zapewne przezwyciężona. Do rozwoju automobilizmu natomiast przyczynia się w wysokim stopniu istnienie obszernego rynku okazjonalnych sprzedaży używanych samochodów, na którym można

z łatwością nabyć za kilka, lub kilkanaście tys. fr. samochody w wcale niezłym stanie.

B. Rm.

NIEMCY

ZAŁAMANIE SIĘ AKCJI ZBOŻOWEJ. — Polityka zbożowa, uprawiana przez szereg miesięcy przez Rząd niemiecki, jak również próby reglamentowania handlu produktami rolnymi — napotykały ostatnio, jak wiadomo, na dość znaczne trudności. Wydarzenia dni ostatnich pozwalają przypuszczać, że akcja państwowa, dążąca w drodze interwencyjnych zakupów do utrzymania cen zbożowych na stałym poziomie, załamała się obecnie niemal definitywnie.

Spółka „Deutsche Getreidehandelsgesellschaft”, dokonywająca pod kierownictwem komisarza rządowego Dr. Baade, interwencji w dziedzinie cen zboża, musiała z braku środków pieniężnych poniechać w pierwszym rzędzie zakupów pszenicy, a nieco później wstrzymać z tychże samych powodów akcję wspierania cen na żyto. Wstrzymanie zakupów interwencyjnych spowodowało, oczywiście, niezwłoczny spadek cen, wynoszący RM 8—10 na tonnie.

Niepokój, wywołany wstrzymaniem przez Rząd akcji interwencyjnej, skłonił Ministerstwo Aprowizacji Rzeszy do ogłoszenia komunikatu, mającego na celu wyjaśnienie istotnych powodów powziętej decyzji. Komunikat powyższy stwierdza, iż w ostatnim czasie zakup produktów zbożowych przez instytucję interwencyjną sięgał ilości 40.000 tonn dziennie, co świadczy o tem, iż podaż w tym wypadku nie pochodziła z naturalnego źródła, t. zn. od producentów wzgl. ich pośredników, lecz również od osób trzecich, celowo dążących — zapewne ze względów politycznych — do skompromitowania i uniemożliwienia wykonania interwencyjnego programu rządowego. Stosowanie do dalszych wywodów tegoż komunikatu — zakupu D. G. H. G. w przeciągu 8 tygodni, a mianowicie od połowy lipca do połowy września, we wschodnich prowincjach Rzeszy ponad 700.000 t żyta. Ilość ta przewyższa niemal trzykrotnie produkcję rolnictwa tamtejszego, wynoszącą w 1928 r. 250.000 t.

Powstała w związku z powyższem sytuacja zmusza — jak to dalej stwierdza komunikat rządowy — do natychmiastowej i radykalnej zmiany dotychczasowej taktyki, celem sparyjalizowania jawnej i złośliwej spekulacji zniżkowej i przywrócenia normalnych warunków na rynku zbożowym. Dalsze zakupy instytucji interwencyjnej zostają narazie zupełnie wstrzymane, co jest konieczne dla zrównania cen zbożowych w centrum Państwa z cenami w prowincjach wschodnich.

Ministerstwo Aprowizacji sądzi, iż z racji chwilowego wstrzymania akcji interwencyjnej producenci rolni nie poniosą jakichkolwiek strat, obecna bowiem decyzja Rządu nie jest bynajmniej równoznaczna z kapitulacją, ani też spowodowana brakiem środków finansowych; Rząd zamierza w przyszłości podjąć ponownie zakupy interwencyjne i posiada na ten cel wystarczające rezerwy.

Poza wyjaśnieniami, podaniem w komunikacie ministerjalnym, udzielił również wywiadu w tej sprawie dziennikarzom komisarz rządowy Dr. Baade, który — jak wiadomo — jest twórcą projektu rządowej

akcji interwencyjnej. Zdaniem tego ostatniego, względy taktyczne zmuszają do stosowania daleko posuniętej przezorności, gdyż wobec obecnego układu warunków zaciążyłoby zadanie utrzymania cen na żyto wyłącznie na instytucji D. G. H. G. Obawy te potwierdza fakt, że Z. S. R. R. uprawia od dłuższego czasu dumping w zakresie eksportu zbożowego i sprzedaje obecnie zagranicą swoje żyto za $\frac{1}{3}$ część wartości chleba w Rosji. Tani produkt rosyjski wyklucza, oczywiście, wszelką możliwość konkurencyjności na rynkach zagranicznych.

Co do załamania się finansowego D. G. H. G., które miało stać się powodem wstrzymania akcji interwencyjnej, to oświadcza Dr. Baade, iż przypuszczenia te są bezpodstawne. Z uchwalonych na rok 1929/30 RM 54 miljn. zużyto na akcję interwencyjną dotychczas w gotówce tylko RM 20 miljn., z kredytów zaś bankowych, stojących do dyspozycji interwencyjnej (RM 60 miljn.), rozchodowano dopiero około RM 40 miljn.

W swoich dalszych wyjaśnieniach próbuje też Dr. Baade odeprzeć zarzuty pewnych sfer, dopatrujących się w całej akcji rządowej posunięć politycznych. Pod tym zarzutem ukrywa się zupełnie konkretne posądzenie obecnego Rządu Rzeszy o celowe wzmocnienie akcji interwencyjnej przed wyborami do Reichstagu.

Przytoczone wystąpienia Rządu, jak również Dr. Baade'go, napotkały przede wszystkim na sprzeciw sfer, posiadanych o spekulację. W odpowiedzi na komunikat rządowy wystąpił Związek Kupców Zbożowych z oświadczeniem publicznym, oskarżającym Ministerstwo Apropriacji o chęć zaciemnienia sytuacji. Zdaniem tego Związku, dokonywała instytucja interwencyjna swoje zakupy najzupełniej chaotycznie, ignorując przytem faktyczny stan rynku, jak również nie licząc się z możliwościami zbytu i konsumpcji. W ten sposób nabyto wiele milionów tonn żyta, płacąc dowolne ceny wbrew zakazom zdrowego rozsądku i racjonalnej kalkulacji.

Szczególnie niezadowolone wywołało w odnośnych sferach kupieckich posądzenie ich przez Rząd o machinacje spekulacyjne. Zdaniem oskarżonych, polegał ich dotychczasowy udział w akcji interwencyjnej na wykonaniu funkcji, wspierających działalność Rządu, a mianowicie na skupowywaniu ukazującego się w sprzedaży zboża, magazynowaniu tegoż, finansowaniu operacji i dostarczaniu następnie nagromadzonych produktów instytucji interwencyjnej. Kardynalny błąd, popełniony przez rzeczników i wykonawców projektu ingerencji rządowej, który doprowadził do obecnej katastrofy, polegał — zdaniem fachowców — tym wypadku na stosowaniu wadliwej kalkulacji cen, obliczanych na podstawie kosztów własnych producentów. W ten sposób została wykazana zupełna ignorancja podstawowych zasad ekonomiki, gdyż w rzeczywistości momentem decydującym w obrocie towarów jest ich cena rynkowa, nie zaś koszty własne producenta.

Na zbożowym rynku światowym brak jest coprawda obecnie „normalnej” ceny na żyto, gdyż takowa uzależniona została w ostatnich czasach od rozmaitych wpływów pozagospodarczych. Pomimo tego określenie przeciętnej i realnej ceny tego produktu jest możliwe w drodze porównania z cenami zagranicznymi na produkujący produkt, jakim jest pszenica lub produkt pokarmowy — jęczmień. Przy zastoso-

waniu tej metody otrzymujemy dane na-

	31/VII 1929	31/XII 1929
Żyto niemieckie na		
miejsu	224:50	206:—
Pszenica Rosafé ¹⁾	227:80	215:56
Jęczmień rosyjski ¹⁾	167:05	129:09

Ceny te wykazują iż przed rokiem była pszenica nieco droższą od żyta. Stan ten trwał do końca 1929 r.; od marca r. b. poczynają już ceny na żyto górować nad cenami na pszenicę, przyczem różnica wynosi w miesiącu czerwcu r. b. RM 12, w sierpniu — a więc w okresie najbardziej intensywnie interwencji — RM 41 i we wrześniu RM 35. Ten sam stosunek zachodzi pomiędzy żytem a jęczmieniem.

Dane powyższe stwierdzają absurdalność dekretowania cen na produkty rolne i wykazują zupełną bezpodstawność ustalenia przez Ministra Schielego przeciętnej ceny na żyto w Niemczech w wys. RM 230 za tonnę (wzgl. RM. 190 — 200 według obliczeń Dr. Baade'go).

Bankructwa całego przedsięwzięcia interwencyjnego należało się spodziewać — zdaniem przeciwników tej akcji — gdyż wskutek chaotycznego stanu niemieckiej polityki zbożowej uniemożliwiony został wywóz niemieckiego zboża zagranicę, odo-sobnienie zaś kraju od rynków światowych musiało spowodować prędzej czy później katastrofę.

L. Z.

ODPŁYW KAPITAŁÓW. — Od pewnego czasu obserwuje się silny odpływ kapitałów niemieckich zagranicę, w pewnej mierze pod wpływem wzrostu obciążeń podatkowych, przede wszystkim jednak pod wpływem ostatnich wypadków politycznych, stwarzających w umysłach kapitalistów niepokój o stałość waluty niemieckiej. Chodzi tu o kapitały, należące do najrozmaitszych sfer społecznych, z wyraźniejszym podkreśleniem jednej tylko grupy, a mianowicie finansjery żydowskiej, pozostającej pod wrażeniem też politycznych Hitlera. Odpływu kapitałów kieruje się głównie do Szwajcarii, noza tem do Holandji i krajów skandynawskich, poniekąd Belgji; w Holandji i Szwecji odczuwa się w związku z tem zwykłą kursu papierów procentowych, niejednokrotnie bardzo znaczną; w Szwajcarii objawiło się żywe zainteresowanie również papierami amerykańskimi, angielskimi i t. p., zwłaszcza zaś szwajcarską transzą pożyczki Young'a, której kurs w bardzo szybkim tempie wzrósł z 73 na 78. Rozmiarów omawianego zjawiska oczywiście nie można określić dokładnie. Wedle oceny „National Zeitung” do czasu wyborów do Reichstagu odpływ ten wyniósł RM 10 milj., w pierwszym zaś tygodniu po wyborach RM 2 milj. Ocena powyższa uznana została przez banki szwajcarskie za znacznie wygórowaną, wskazuje ona jednak na poważne rozmiary tego ruchu kapitałów oraz szczególnie wyraźnie na jego polityczne podłoże.

Jak zaznaczono, główny strumień kapitałów niemieckich skierował się do banków szwajcarskich, skłaniając je do ofiarowywania stopy procentowej coraz niższej, ostatnio nie sięgającej 1% przy depozytach 3 miesięcznych, jednakowoż stopa ta nie odstraszyła kapitalistów, szukających nie rentowności, a bezpieczeństwa i przewalutowania swych sum na franki

stępujące (w RM za tonnę):

	31/III 1930	30/VI 1930	29/VIII 1930	22/IX 1930
178:—	173:75	199:—	175:—	
177:18	161:15	157:27	140:—	
100:40	80:99	85:21	75:93	

szwajcarskie; zachodzi tu więc proces podobny do obserwowanego w 1926 r. we Francji. Banki szwajcarskie otrzymywane sumy lokowały pierwotnie w Niemczech, otrzymując przy lokatach hipotecznych 10%, a nawet 15%, a więc otrzymując przy tym swoistym tranzytem pieniądza poważną marżę stopy procentowej. W miarę jednak pogłębiania się procesu lokaty w Niemczech zostały zaniechane i zaczęto szukać lokaty na innych rynkach, głównie we Francji, gdzie jednak kapitały te nie znalazły wolnego miejsca. Przyczyną było zarówno przesycenie rynku francuskiego kapitałem krajowym, jak również napływ podobnymi pobudkami kierowanego kapitału hiszpańskiego, południowo-amerykańskiego i w pewnym stopniu angielskiego; ostatecznie spotykamy się z faktem, że jeden z bogatych banków francuskich odmówił niedawno przyjęcia sumy kilkamilionowej, ofiarowanej na termin paroletni.

TURCJA

WYSTAWA ROLNICZA W ANKARZE. — W dn. 5 stycznia 1931 r. ma być otwarta w Ankarze międzynarodowa wystawa rolnicza, połączona z pierwszym tureckim kongresem rolniczym. Zasadniczym celem wystawy będzie zapoznanie tureckich sfer rolniczych z postępiami techniki rolniczej we wszelkich ich przejawach, głównie jednak z maszynami i narzędziami rolnymi. Firmy zagraniczne, pragnące wziąć udział w wystawie, winny rezerwować sobie miejsca do dn. 25 listopada r. b., kierując zgłoszenia do „Milli İktisat ve Tassaruf Cemiyeti, Ankara”. Wystawcy ponoszą koszty budowy pawilonów i t. p., natomiast tereny udzielane są gratis, koleje tureckie zastosują do eksponatów specjalne taryfy zniżkowe, a przywóz będzie mógł być uskuteczony bezcłowo, o ile eksponaty nie zostaną sprzedane w Turcji.

KANADA

PROBLEM ZBOŻOWY. — Powodzenie kanadyjskich „pool'ów” pszenicznych było w ciągu ostatnich 12 miesięcy przedmiotem troskliwych badań i zainteresowań ze strony nie tylko kanadyjskich czynników gospodarczych, ale całego świata rolniczego. Kierownicy pool'ów mieli w tym okresie do zwalczania szalone przesilenie, spowodowane przez drastyczny spadek cen, i w tej chwili trudno jest konkretnie powiedzieć, jakie wyniki dałaby gospodarka kooperatywna w normalnych warunkach. W lutym r. ub. naprzykład bardzo poważnemu kryzysowi pool'ów udało się zapobiec tylko dzięki interwencji prowincjonalnych czynników rządowych w Manitobie, Saskatchewan i Alberta, polegającej na gwarancjach finansowych na zaliczki bankowe, udzielane na zbiory z roku 1929. Ta pomoc pozwoliła pool'om przetrwać wiosnę i lato, lecz zakończenie okresu zbiorów szesnastoletnich w końcu miesiąca lipca zastało je z ogromnym zapasem pszenicy (wedle oficjalnej statystyki około 111 miljn. bu-

¹⁾ Cif Hamburg bez cla.

szli) i ceną nie lepszą od płaconej w początku okresu, t. zn. \$ 1 za buszel. W końcu lipca, w miarę zbliżania się tegorocznych zbiorów pool'e znalazły się znowu bez pieniędzy, koniecznych na pokrycie producentów. Ze względu na doświadczenia r. ub. banki były niezmiernie ostrożne i nie chciały udzielać zaliczek bez gwarancji rządowych, 3 zaś rządy prowincjonalne prerjowych prowincji zdecydowały, że już udzielone gwarancje wyczerpały ich możliwości angażowania się finansowego i nie mogą być rozciągnięte na rok 1930. Wobec tego poczyniono starania, aby gwarantowanie zaliczek wziął tym razem na siebie Rząd Mr. Benneta, który objął ster władzy w pierwszych dniach sierpnia i w tym celu zwołana została do Ottawy konferencja przedstawicieli pool'ów, władz prowincjonalnych zainteresowanych okręgów oraz banków. Rząd federalny jednakowoż po wysłuchaniu wszystkich propozycji oświadczył, że nie może wziąć na siebie roli gwarantującego za pool'e; wszystko, co może być dla nich uczynione — to tylko obietnica możliwie daleko posuniętego liberalizmu w konstrukcji administracji finansowej, przysługującej rządowi na mocy „finance act'u”, w myśl zasad którego kontroluje on wypuszczanie banknotów dla celów regulowania polityki banków i na tej drodze może im pomóc do sfinansowania nowych zbiorów pszenicy.

Pool'e są więc skazane na operowanie własnymi wyłącznie środkami i na osiągnięcie możliwie najlepszych rezultatów w umowach z bankami. Po długich i żmudnych rokowaniach obwieszczono, że początkowe płatności za zboża 1930 r. będą następujące: pszenica (Nr. 1 Północna, Fort William) 60 centów za buszel, jęczmień (Nr. 3 C. W.) 25 ct. i owies (Nr. 2 C. W.) 30 ct. Cena za pszenicę jest o 25 ct. niższa od najniższych cen, notowanych w annalach pool'ów, i o 40 ct. niższa od normy początkowej płatności każdego roku dotychczas, z wyjątkiem 1928 r., kiedy to rekordowe zbiory spowodowały obniżkę ceny początkowej do 85 centów. Obwieszczając tę decyzję, Mr. A. J. Mc Phail, Prezes Centralnej Agencji Sprzedaży, opublikował oświadczenie o powodach tak niskiej ceny, powołując się na ogromne trudności finansowe i zachęcając równocześnie członków do pozostania w organizacji obietnicą, że „lepsze ceny będą płacone, skoro tylko warunki rynkowe i finansowe na to pozwolą”.

Niestety, większość członków pool'ów nie może, mieć nadziei na otrzymanie więcej jak 60 ct. za buszel, jako ceny początkowej. Zbiór pszenicy, jako całość, w r. b. jest dobry, ale przeciętny gatunek będzie nie wiele lepszy, jak Nr. 3 Północny, a od ceny t. z. za jeszcze odjąć koszty przewozu do Fortu Williamsa. Koszty przewozu dla Saskatchewan, najważniejszej z produkujących zboże prowincji, wynoszą dla 100 funtów od 18—25 ct. Ponadto, jeśli od ceny odejmie się jeszcze koszty młocki i t. p., wynoszące 10—20 ct. za buszel, otrzymuje farmer przeciętnie za buszel zaledwie około 25 ct., co istotnie jest ceną nieprawdopodobnie niską i wcale nie rokującą poprawy sytuacji gospodarczej. Wielu farmerów wolałoby w takich warunkach używać pszenicy raczej na karmę dla bydła. Niestety, naskutek podwyżki taryfy celnej w Stanach Zjednoczonych także gospodarka hodowlana i zbyt pro-

duktów hodowli natrafiać będzie na bardzo poważne trudności, a nadzieja na ożywienie handlu bydłem z Anglią nie zrównoważy strat na rynku amerykańskim. W tych warunkach zysk farmerów za ich pracę będzie niezmiernie niski.

Pool'om w okresie dobrej konjunktury udawało się uzyskiwać wcale okazałe kredyty dla swych członków, dla celów rozszerzenia obszaru produkcji i przy obecnej sytuacji na rynku pszenicznym i finansowym jeszcze jedną dodatkową, choć wcale nie małą, trudnością będzie kwestja zwrotu i oprocentowania tych kredytów. W chwili obecnej nie należący do pool'ów farmerzy uzyskują 50—75% więcej w gotówce za swe zboże niż zrzeszeni w pool'ach. Przedstawiciele prywatnych producentów zboża nie oміeszkają wykorzystać sytuacji dla propagandy przeciwko pool'om. W wielu miejscowościach odbyły się meetings przedstawicieli pool'ów dla radzenia nad wyjściem z trudnej obecnej sytuacji. Podstawową sugestją na tych zebraniach była chęć wywarcia nacisku na rządy prowincji zachodnich, aby stworzyły ustawodawstwo, pozwalające członkom pool'ów na swobodę w zawieraniu kontraktów.

Zarząd pool'ów naturalnie zwalcza z całą energią te tendencje, jednakowoż karalność wyłamujących się z pod pool'ów kontraktów zależna jest od szeregu żmudnych i trudnych nieraz dochodzeń.

Zarząd pool'ów zdaje sobie w pełni sprawę z trudności, jakie otwierają się przed nim aż do czasu jakiejś zasadniczej podwyżki cen zboża i dlatego też dyrektorzy pool'a w Saskatchewan, który reprezentuje ponad 60% całej produkcji zboża w tej prowincji, przedłożyli Rządowi prowincjonalnemu memorandum, domagające się ustanowienia z pomocą rządową Izby Zbożowej, która miałaby zajmować się skupem pszenicy z całej prowincji, a więc także od niezrzeszonych w kooperatywie farmerów. Lecz po pewnych dyskusjach i próbach sprawa ta utknęła.

Jakkolwiek rozwiązałyby się obecna sytuacja pool'ów i jakiegokolwiek byłyby wyniki walki kooperatystów z niezwiązkowymi farmerami, nie wyjaśni to w żadnym razie sytuacji w sposób zasadniczy. Najbardziej autorytatywni znawcy stwierdzają, że przez kilka, a może i kilkanaście lat prowincje prerjowe będą musiały zadowolić się ceną nie o wiele większą od 75 ct. do \$ 1 za buszel. Przy tej cenie będzie niezwykle ciężko związać koniec z końcem mniejszym farmerom (których przecież jest bardzo pokaźna liczba), chyba że zdecydowałiby się obniżyć swój „standard of life” do przeciętnego poziomu wieśniaków we wschodnich krajach Europy. Ci sami znawcy rozwój gospodarki zbożowej w Kanadzie przewidują tylko na podstawie wielkich, zespolonych obszarów produkcji, które, uprawiane przy pomocy maszyn, pozwolą, zmniejszając koszty produkcji, na osiągnięcie zysków nawet przy cenie niższej od dolara za buszel.

Dr. Z. P.

IRAK

SPRAWA TERENÓW NAFTOWYCH. — Irak przedstawia sobą terytorjum o niezmiernych zasobach ropy. Udział dawny niemiecki (Turkish Petroleum Co.) został rozdzielony, jak wiadomo, między Anglię, Francję i Stany Zjedno-

czone Am. przez utworzenie Iraq Petroleum Co. W rękach Anglii pozostało 47,5%. Reszta udziałów znajduje się przecieź w rękach 2 mocarstw wyżej wspomnianych, które gospodarczo ze sobą nie sympatyzują, a więc nie wystąpią nigdy zgodnie przeciw Anglii. Polityka naftowa Francji, dążąca do usamodzielnienia się od międzynarodowych koncernów naftowych, właśnie liczyła na ten udział, jako na oparcie zapoczątkowanej działalności. Ujednostajnienie ustawodawstwa naftowego w tym kierunku wymagało pracy kilkuletniej. Z chwilą gdy ta praca została wykonana i Francja chce przystąpić do wyzyskania swego udziału, napotyka na znaczne trudności ze strony Anglii. Trudności te polegają na przeciwstawianiu się Anglii przeprowadzeniu rurociągu ropnego od pół Mossulu do portu Beyrouth (Syria-mandat francuski), przy wysunięciu propozycji przeprowadzenia do portu Haifa (mandat angielski); następnie na przeciwstawianiu się Anglii (równocześnie przy pomocy Stanów Zjed.) inwestowaniu większych kapitałów na eksploatację ze względu na nadprodukcję ropy; wreszcie na utworzeniu trustu angielsko-niemieckowłoskiego British Oil Development, w którym dano nikły udział kapitałowi francuskiemu, jednak nie mającemu nic wspólnego z Compagnie Française des Petroles, zarządzającą udziałem Francji w Iraq Petroleum Co., czyli w terenach naftowych Mo-sulu. Tem właśnie posunięciem udział Francji ma być poważnie zmniejszony.

Te przyczyny spowodowały, że prasa francuska wystąpiła w bardzo ostrych słowach przeciwko układowi Anglii z Irakiem oraz innym wyżej wspomnianym posunięciom. Przytaczam dosłownie pewne ustępy, charakteryzujące dobitnie ową niezadowolone Francji:

„Traktat Anglii z Irakiem, podpisany 30 czerwca r. b., ma wejść w życie z chwilą przyjęcia Iraku do Ligi Narodów. Traktat ten, zawarty na 75 lat, zawiera liczne klauzule gospodarcze, dyplomatyczne i t. d., nawet wojskowe.

Z traktatu tego wynika, zbadawszy historję mandatu angielskiego nad Irakiem, dążenie Anglii do zamiany mandatu na protektorat. Myślimy, iż ani Francja, ani Ameryka nie mogą uznać tego traktatu i powinny zaprotestować w Genewie. Ten protest wspólny jest pożądany — bez żadnej hipokryzji politycznej — dla obrony swych interesów i zachowania pokoju światowego, zważywszy, że Liga Narodów nie stworzyła systemu mandatów, aby przez nie tworzyć protektoraty”.

Widać z powyższego, że zanoszą się na poważne nieporozumienie z Anglią przy udziale przeciwników: Niemiec i Włoch w sprawach naftowych. Stosunki mogą ulec jeszcze bardziej zaognieniu z chwilą gdy Parlament francuski zajmie się odroczoną debatą naftową nad ustawą o terenach mossulskich i ich eksploatacji.

W. Ł.

SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR.

BELGJA. — Obrona przed dumpingiem rosyjskim. — Rząd przygotował dekret królewski, uzależniający import i tranzyt określonych towarów, pocho-

dających i przychodzących z Z. S. R. R., od uzyskania specjalnych pozwoleń, wydanych przez Ministra Rolnictwa, względnie Ministra Przemysłu i Pracy. Dekret

ten dotyczy następujących towarów: owsa, jęczmienia, maki, wina, klejów zwierzęcych (oprócz kleju rybiego), kwasów tłuszczowych i in.

NIEMCY. — Podwyżki ceł zbożowych. — Pozporządzeniem z dn. 25 października r. b. wprowadzone zostały

następujące zmiany w zakresie ceł niemieckich na zboża:

Data wejścia w życie	Zyto	Pszenvica i orkisz	Jęczmień	Jęczmień pastewny	Owies	Mąka ze zbóż z wyj. owsianej jęczmienia.	Mąka z owsa, jęczmienia, ryżu i strączk.	Mąka wszelka
do								
10/VII 1929	5'—	5'—	7'—	2'—	5'—	12'50	18'75	
			konw. 5'—			konw. 11'50	14'50	
10/VII 1929	7'—	7'50			7'—			
	konw. 6'—	konw. 6'50			konw. 6'—			
31/XII 1929			9'—	5'—	8'—			
			konw. 5'—		konw. 6'—			
20/I 1930	9'—	9'50						
	konw. 6'—	konw. 6'50						
11/II 1930	9'—	9'50	9'—		8'—	18'50		
27/III 1930		12'—	10'—		12'—	22'25		
29/III 1930						23'25		
24/IV 1930							25'50	
25/IV 1930		15'—	15'—	10'—			31'50	
26/V 1930	15'—			12'—				
11 IX 1930				6'— ¹⁾				
28 IX 1930		18'50					38' 0	
26/X 1930		25'—	20'—				51'50	
5/XI 1930		11'25 ¹⁾						

Cło na pszenicę i orkisz, podwyższone ostatnio w końcu września r. b. na RM 18'50, obecnie zostało ustalone na RM 25 od 100 kg. Jednocześnie wprowadzone zostało cło ulgowe w wysokości RM 11'25 na pszenicę, służącą do wyrobu kaszy.

Cło na jęczmień browarniany, wynoszące dotychczas RM 15, podwyższone zostało obecnie na RM 20.

Rozporządzenie powyższe, zostało wydane na podstawie ustawy z dn. 15 kwietnia r. b., ustalającej ruchomą skalę ceł na zboża, w zależności od kształtowania się ceny na te artykuły. Cło w wysokości RM 25 na pszenicę oraz w wysokości RM 20 na jęczmień browarniany obowiązuje od dn. 26 października r. b., cło ulgowe

na pszenicę w wysokości RM 11'25 — od dn. 5 listopada r. b.

Jednocześnie z cłem na pszenicę automatycznie podnoszą się cła na następujące artykuły: mąkę wszelkiego rodzaju, krupy i kasze ze zbóż, inne produkty przemiału zbóż i strączkowych — z RM 38'50 na RM 51'50 (cło na te artykuły wynosi podwójne cło na pszenicę + RM 1'50), oraz na krochmal żytni i pszenny — z RM 63 na RM 82'50, względnie z RM 58 na RM 77'50 (potrójne cło na pszenicę + RM 7'50 względnie + RM 2'50).

W okresie od lipca 1929 r. do listopada 1930 r. niemieckie cła na zboża oraz na produkty przemiału zbóż ulegały następującym zmianom:

do	Kasze i krupy ze zbóż	Inne produkty przemiału zbóż (z wyj. dukty przemiału owsa i strączkowych)	Inne produkty przemiału owsa	Inne produkty przemiału zbóż i strączkowych	Otręby pszenne	Inne otręby
29/III 1930	18'75	18'75	18'75		bez cła	bez cła
29/III 1930						4'50
24/IV 1930	25'50			25'50		
	konw. 18'75					
25/IV 1930	31'50			31'50		
	konw. 18'74					
26/V 1930	38'50					7'50
28/IX 1930	konw. 18'75			38'50		
26/X 1930	51'50			51'50		
	konw. 18'75					

Z. S. R. R. — Reakcja przeciw postanowieniom antidumpingowym. — Rada Komisarzy Ludowych zadekretowała ostry bojkot państw, ograniczających import sowiecki. Reprezentacja handlowa zagranicą nie będą w krajach tych dokonywały zakupów towarów, ani też frachtowały okrętów, jednocześnie

zaś produkty odnośnych państw, idące tranzytem przez Rosję, obłożone zostają wygórowanym cłem specjalnem. Z komentarzy, jakimi dekret ten był zaopatrzone przez „Izwestija”, wynika, że kieruje się on głównie przeciw Francji; okazuje się jednak, że wślad za Francją idzie obecnie również Belgia i in.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

ANGLJA. — W tygodniu od 27 października do 2 listopada ruch cen i przebieg transakcyj na rynku artykułów spożywczych i kolonialnych były następujące:

Cukier. — Tendencja była mocna, a transakcje na dostawy do końca r. b. znaczne. Obroty ostatnie obejmowały gatunki następujące: „łamany Nr. 1” po £ 1.2.9, kryształ do kawy po £ 1.4.9, cukier lodowaty po £ 1.5.9 do £ 1.7.3, krajowy granulowany po £ 0.19.6, buraczany „biały” po £ 0.9 za towar na miejscu i £ 0.9.3 z dostawą w styczniu, kubański z prędką dostawą po £ 0.6.9, biały japoński po £ 0.7.9 za cwt. Światowe zapasy cukru na składach obliczane są na 3,773.000 t wobec 2,780.000 t przed rokiem (z wyłączeniem Indyi, Jawy i wysp św. Maurycego oraz angielskiego cukru z buraków z nowych zbiorów). Oficjalne notowania cen gatunków typowych wykazują zwykłe: trzinowy (z cłem oplacanem) kostka £ 1.2.9, najlepszy granulowany £ 1.0.3, kryształ zachodnio-indyjski £ 0.19.3; buraczany (bez cła); zwyczajny granulowany £ 0.8.3. 96%-owy nowy standard £ 0.6.3, 88%-owy typu przedwojennego £ 0.5.6 za cwt.

Mąka. — Ceny nie uległy zmianie: dobra kanadyjska £ 0.14.9, domowa przemiału londyńskiego £ 0.14.3, angielska czysta £ 0.13.3 za worek 140-funtowy.

Ryż. — Wszystkie wyższe gatunki ryżu cieszyły się doskonałym popytem. Mączka sago spadła do £ 0.8.9 za cwt., przednia tapioka jawańska miała tendencję stałą przy cenie £ 1.6 za cwt., singaporska — £ 0.12.3. Oficjalne notowania cen ryżu stołowego bez zmiany. Carolina oryginalny £ 31.10, imitacja Caroliny £ 26.10, Patna £ 23.10, hiszpański £ 14, birmański £ 12.15 za tonne.

Herbata. — Obroty ostatnie obejmowały: cejlońską po 19'87 d, indyjską po 14'33 d, jawańską po 11'02 d, Sumatrę po 11'25 d, Darjeeling po 22'96 d i Assam po 17'10 d za funt. W ostatnich czasach ożywił się bardzo rynek na wszystkie odmiany jawańskiej, jakkolwiek do listopada r. b. Anglja nabyła tego gatunku o 5 milin. funtów mniej niż w odpowiednim okresie 1929 r.

Kawa. — Handel kawą Costa Rica był ożywiony przy cenie £ 6.19 do £ 7.6 za cwt. Kenya nieco podrożała, a przednie jej odmiany uzyskiwały cenę £ 6.6 za cwt. Wschodnio-afykańską Robustę oferowano po £ 3.10 do £ 4.5. W Hamburgu ceny spadły, a transakcje na 1931 r. zawierane są po cenach niższych, o sh 3 na cwt. Oficjalne notowania cen gatunków typowych były następujące: Jamajka £ 10, Costa Rica £ 7, Kenya dobra średnia podniosła się do £ 4.15, brazylijska Santos £ 2.10 (cena nominalna) za cwt.

Kakao. — Rynek na kakao zachodnio-afrykańskie jest stały i nie uległ zmianom. Accra sprzedaje dostawy na 1931 r. po £ 1.7.6 za cwt. f. o. b. Oficjalne notowania cen bez zmiany: Trinidad £ 2.16.3, Grenada przednie £ 2.11.3, Accra standardowe £ 2.10 za cwt.

¹⁾ W stosunku do jęczmienia pastewnego cło RM 6 stosowane jest warunkowo w wypadku nabycia w kraju odpowiednich ilości żyta i płatków kartoflanych; w stosunku do pszenicy cło RM 11'25 stosowane jest tylko do pszenicy, przeznaczonej na wyrob kaszy.

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH. — Ceny w okresie od dn. 16 do 31 października 1930 r. kształtowały się następująco (za kwintal):

	16 — 22/X		23 — 31/X		Różnica (w %-ach) cen z 23 — 31/X w stos. do cen z 16 — 22/X
	w walucie krajowej	w \$	w walucie krajowej	w \$	
Pszemica:					
Berlin	22:40	5:33	22:89	5:45	+ 2:1
Praga	128:00	3:79	129:50	3:84	+ 1:1
Chicago	—	2:88	—	2:97	+ 3:1
Buenos Aires	—	3:20	—	3:16	— 1:2
Liverpool	—	3:26	—	3:31	+ 1:5
Wiedeń	25:47	3:57	24:45	3:43	— 4:0
Hamburg	—	—	—	—	—
Zyto:					
Berlin	14:54	3:46	14:85½	3:53½	+ 2:1
Praga	89:00	2:64	88:50	2:63	— 0:5
Chicago	—	—	—	2:00	—
Wiedeń	16:75	2:35	16:52	2:32	— 1:4
Owies:					
Berlin	14:83	3:53	14:73	3:50½	— 0:6
Praga	105:75	3:34	103:00	3:05	— 2:6
Chicago	—	2:51	—	2:50	— 0:4
Buenos Aires	—	1:69	—	1:77½	+ 5:0
Liverpool	—	2:56	—	2:73	+ 6:6
Wiedeń	20:50	2:88	20:37½	2:86	— 0:6
Hamburg	4:37½	1:76	4:05	1:63	— 7:4
Jęczmień browarowy:					
Berlin	19:70	4:69	19:73½	4:69½	+ 0:1
Praga	135:00	4:00	134:00	3:97	— 0:7
Chicago	—	2:59	—	2:59	—
Wiedeń	29:00	4:07	28:75	4:04	— 0:8
Hamburg	4:10	1:65	3:74	1:51	— 8:7
Jęczmień zwykły:					
Berlin	17:23	4:10	17:07½	4:06½	— 0:8

METALE

Z RYNKÓW ŚWIATOWYCH. — Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ f. o. b. port — notowane były w dn. 23 października 1930 r., jak następuje:

	Wielka Brytania		Belgia i Luksemburg		Francja	
	za 1,016 kg	za 1,000 kg	za 1,016 kg	za 1,000 kg	za 1,016 kg	za 1,000 kg
Surówka:						
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	3. 3.6	2.12.0	2.12.0	2.12.0	—	—
tomasowska	—	2.11.6	—	—	—	—
hematytowa	3.11.0	—	—	—	—	—
ferromangan	11. 0.0	—	—	—	—	—
Półwytwór:						
kęsy	—	3. 7.6	3. 8.0	—	—	—
plątny	—	3.10.6	3.10.5	—	—	—
Wytwory gotowe:						
żelazo sztabowe	7. 5.0	4. 0.6	4. 0.6	—	—	—
belki	7. 5.0	3.14.0	3.14.0	—	—	—
kątowniki	7. 2.6	3.16.6	3.16.6	—	—	—
blacha okrętowa, rezerwarowa i t.p.	7.10.0	—	—	—	—	—
szyny stalowe	7.15.0	6.10.0	6.10.0	—	—	—
bednarka	8.10.0	4.12.6	4.12.6	—	—	—
drut-walcówka	7.12.6	5. 2.6	5. 2.6	—	—	—
blacha tomasowska	8.15.0	4.15.0	4.15.0	—	—	—
blacha czarna (24 gage)	9. 5.0	—	—	—	—	—
drut ocynk. w.	13. 0.0	7. 0.0	7. 0.0	—	—	—
gwoździe druc.	10. 0.0	5.10.0	5.10.0	—	—	—

Położenie na rynku starego żelastwa w tygodniu od 25 do 31 paź-

dziernika nie doznało żadnych zasadniczych zmian. Brak ożywienia na wszystkich rynkach można w znacznej części przypisać porze roku, kiedy zwykle operacje tego rodzaju przed zimą są już na ukończeniu. To też zmian w jakimś poważniejszym zakresie przez dłuższy przeciąg czasu oczekiwać już nie należy.

W Niemczech położenie się nie zmieniło. W okręgu reńsko-westfalskim huty nie występowały z żadnymi większymi zakupami wobec tego, iż swoje zimowe zapotrzebowanie mają już w całości pokryte. Ruch znacznie zmalał, a ponieważ dostawy w ostatnich czasach dosyć silnie się zwiększyły, ceny miały nadal tendencję zniżkową. Zasadnicza cena staliwa, na zasadzie której kształtowały się inne ceny, wynosiła w tygodniu sprawozdawczym RM 46, podczas gdy w poprzedzającym dochodziła jeszcze do RM 47. Ceny spadły więc bardzo znacznie i niewiele już tylko różniły się od poziomu z lata r. b. Dążenia hurtowników do podbicia ceny do wysokości RM 55 nie udały się, gdyż, jak już obecnie wiadomo, huty poczyniły swoje zakupy w cenie od RM 50 do 51:50. I ta cena, względnie wysoka, możliwa była do osiągnięcia tylko dzięki tej okoliczności, że kiedy huty przystąpiły do zakupów, to okazało się, że skutkiem zmniejszonej wytwórczości zakładów obróbczych, niema na rynku dostatecznych ilości potrzebnych odpadków. W ten sposób ustalita się cena RM 50 — 51, która jednak dosyć szybko została zniżona wobec rzucenia na rynek większej ilości żelastwa ze strony drobnego handlu, który przy polepszeniu się ceny chciał ją wykorzystać, rachując, że

hurtownicy dla pokrycia swoich zobowiązań będą musieli płacić ustalone już ceny. Jak się jednak okazuje, rachunek ten zawiódł. Zapotrzebowanie na żelastwo wielkopiecowe było bardzo nieznaczne.

W okręgach środkowych i wschodni-niemieckich usposobienie na rynku było bardzo słabe, gdyż po większych zakupach, uczynionych niedawno, zapotrzebowanie spadło do minimum. W dodatku dostawy poczynionych zakupów mają być uskutecznione w ciągu dłuższego czasu, to też hurtownicy zbierają powoli niezbędną im materjał, ażeby jednarozwem zapotrzebowaniem nie podbijać ceny. W środkowych okręgach coraz częściej daje się słyszeć o wstrzymywaniu dostaw, co musi ujemnie wpływać na kształtowanie się rynku. Ceny w okręgach wschodnich i środkowych utrzymywały się bez zmiany, mają jednak raczej tendencję zniżkową.

Najgorsze położenie jest na rynku drugu żeliwnego, który zbytu prawie że nie znajduje. Odlewnie przy swojej ograniczonej działalności mają duże jeszcze zapasy żelastwa, to też jeżeli kupują coś z rynku, to jedynie towar na lepszą gatunku i po niskiej cenie, stawiając przy tem dostawcom tak ciężkie warunki, że dostawa przestaje się opłacać. Drugi gorszych gatunków zbytu wogóle nie znajduje.

Oficjalne notowania ceny — w RM za 1.000 kg loco huta reńsko-westfalska — przedstawiały się, jak następuje:

	22/X	29/X
Staliwo	46	46
Żelastwo I gatunku	43/44	43/44
Pakiety z blachy czarn. pras.	43/44	43/44
Otoczki wielkopiecowe	33/34	33/34
„ martenowskie	35/36	35/36
Żelastwo mieszane	34/36	34/36
Żeliwo maszynowe tłucz.	60/61	60/61
„ kupne	49,50	49,50

Na rynku francuskim położenie nie uległo zmianie. Chociaż naogół obroty pozostają w ostatnich czasach bez zmian, są one jednak znacznie mniejsze niż w tymże okresie czasu 1929 r. To samo jest również z cenami, które pod wpływem kształtowania się rynków w innych państwach uległy silnemu obniżeniu. Wszystko to wywołuje na rynku wrażenie silnej depresji, jednakże w porównaniu z innymi krajami położenie we Francji jest jeszcze stosunkowo dobre. Wywóz żelastwa w porównaniu z rokiem ubiegłym obniżył się dosyć znacznie. Obecnie Hiszpanja uzyskała kontyngent wywozowy na kwartał październik — grudzień w wysokości 2.500 t, lecz jest to ilość, która na podniesienie się cen wpływu żadnego nie wywrze. Ceny mają tendencję zniżkową, tak np. żelastwo martenowskie notowane było przy wysyłce z Paryża loco wagon 150 — 160 fr., loco zaś stątek 190 — 200 fr. Spodziewane jest, że ogólne pogorszenie zagranicą stanu rynku żelastwa może wywołać we Francji dalszą zniżkę cen.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. fr. za 1.000 kg loco Longwy — przedstawiały się następująco:

	20/X	28/X
Staliwo	180/200	180/200
Żelastwo I gatunku	170	170
Odpadki blachy niesort.	70	70
„ „ pakiet.	130/140	130/140
Otoczki	120/130	120/130
Żelastwo mieszane	130/140	130/140
Żeliwo maszyn. tłucz.	300	300

Na rynku belgijskim panowała w tygodniu sprawozdawczym silna dezorientacja, ujawniająca się w tem. że dla niektórych gatunków ceny wykazały niżkę, dla innych zwykowały. Naogół jednak na rynku żelastwa daje się coraz silniej odczuwać wpływ pogorszenia, jakie od pewnego czasu nastąpiło w Belgji na rynku nowego żelaza. Sytuację narazie ratuje jeszcze wywóz żelastwa, lecz panuje ogólne mniemanie, że należy rachować się z ponowną falą niżki cen. Na rynku druzgu żeliwnego położenie jest bardzo trudne, gdyż brak rynku wewnętrznego nie może być nawet skompensowany sprzedażą zagranicę. Skąd zapotrzebowania na druzg żeliwny prawie że niema.

Oficjalnie notowane ceny — we fr. belg. loco miejsce spożycia za 1.000 kg—przedstawiały się, jak następuje:

	23/X	29/X
Staliwo	410	410
Żelastwo I gatunku	370	370
Odpadki blachy nowe	310 320	310/320
Otoczki	240/250	240/250
Żelastwo martenowskie	350/360	350 360
Żelastwo wielkopiecowe	320	320
Żeliwo maszyn. tłuczone	470	470

Na rynku starych metali położenie ciągle pozostawało trudne. Wobec stałej tendencji niżkowej cen metali zapotrzebowanie na stare metale jest bardzo słabe, skutkiem czego ceny mają tendencję niżkową.

Oficjalnie notowane ceny (w Niemczech loco Berlin, we Francji i Belgji loco miejsce spożycia wzgl. loco granica za 1.000 kg) przedstawiały się następująco:

	Niemcy	Francja
	31/X	28/X
	RM	Fr. fr.
Miedź — odpadki grube	78	580/590
Bronz — " "	75	550/560
Mosiądz — " "	62	370/380
Cynk stary	14	120/130
Ołów miękki stary	26	180/190

ANGLJA. — Na londyńskim rynku metali panowało w tygodniu sprawozdawczym — od 25 do 31 października — znów lepsze usposobienie, wyrażające się w większem zainteresowaniu konsumentów rynkiem, co dało możność poprawy niektórych cen, a w szczególności miedzi, która była w stanie odrobić straty, poniesione w poprzedzającym tygodniu. Wahania usposobienia rynku, jakie dały się zauważyć szczególnie w ostatnich tygodniach, dają się wytłomaczyć z jednej strony bardzo niskim poziomem cen metali, przy których produkcja staje się nierentowną, z drugiej zaś ciąglą rozbieżnością między produkcją i zbytem. Ogólny rozwój położenia przemysłowego jest ujemny i to zarówno w Europie, jak i w Ameryce i w najbliższym czasie nie poprawi się, to też rachowanie na poprawę rynku metalowego drogą wzmożenia konsumpcji zdaje się rzeczą iluzoryczną.

Na rynku miedzi przez cały tydzień sprawozdawczy panował nastrój dosyć optymistyczny przy znacznem zwiększeniu zapotrzebowania. W tygodniu sprawozdawczym ważną rolę w sytuacji rynku odegrało obniżenie ceny miedzi przez kartel z 10'30 na 9'80 cts za lb, a poza tem odbywająca się w New-Yorku konferencja producentów miedzi. Zapotrzebowanie wzrosło w tygodniu sprawo-

zdawczym bardzo znacznie, dzięki czemu cena zwykowała. Jak długo potrwa ten nastrój, optymistyczny — trudno jest jeszcze dziś określić, szczególnie wobec częstości podobnych zjawisk.

Rynek cyny wykazał wzmożoną działalność i dosyć silny wzrost cen. Na rynku tym, wobec działalności spekulacji, trudno jest jednak określić rzeczywistą koniunkturę. Zapotrzebowanie było dosyć duże, ale pod koniec tygodnia załamało się.

Rynek cynku utrzymywał się w ciągu tygodnia mniej więcej na jednym poziomie, pod koniec zaś ceny cokolwiek podniosły się. Paryska konferencja nie doprowadziła do rezultatu jedynie z powodu sporu Royale Asturienne, która nie zgadza się na kwotę. Następną konferencja ma się odbyć w końcu listopada, a w międzyczasie będzie opracowany nowy plan podziału kwot.

Rynek ołowiu również wykazał cokolwiek lepszą tendencję, choć specjalnych interesy się cokolwiek poprawiły, gdyż zbyt podniósł się, ale jednocześnie, choć w znacznie już mniejszym stopniu, podniosły się i zapasy. Dowóz metalu do Europy był dosyć duży.

Ruch cen poszczególnych metali w tygodniu sprawozdawczym przedstawiał się, jak następuje:

Miedź standard wykazała w tygodniu sprawozdawczym zwykę cen o £ 2³/₈ przy operacjach kasowych i £ 2¹¹/₁₆ przy terminowych. Miedź elektrolityczna straciła £ 1¹/₈, rafinowana zaś zyskała £ 1. Blacha miedziana obniżyła się o £ 2.

Cyna zyskała w ciągu tygodnia £ 1⁵/₁₆ przy sprzedaży kasowej i £ 1¹/₈ przy operacjach terminowych.

Ołów wykazał zysk przy sprzedaży za gotówkę £ 9⁹/₁₆ i przy sprzedaży terminowej £ 3³/₈.

Cynk wykazał przy operacjach gotówkowych £ 1¹/₂ przy operacjach zaś na termin £ 7⁷/₁₆.

Glin i nikiel pozostawały bez zmiany zarówno przy sprzedaży w kraju, jak i zagranicą.

Antymon, blacha biała, rtęć i platyna pozostawały bez zmiany.

Ruda wolframowa straciła w ciągu tygodnia £ 3³/₈.

Srebro zyskało przy obu rodzajach operacji po 1¹/₁₆ d na uncji.

Złoto zyskało 1/4 d na uncji.

W poniższem zestawieniu podane są ceny wymienionych metali (w £ za 1.016 kg z wyjątkiem: rtęci, która notowana jest w £ za butlę, rudy wolframowej — w sh za 1% w tonnie, platyny — w £ za uncję, srebra — w d za uncję, złota — w sh za uncję i blachy białej — w sh za skrzynkę o 120 ark. 24 gage):

Metal	Poprzed. Tydz. sprawozdawczy		
	tydz. ultimo	maksy-mni-mum	ulti-mo
M i e d ź:			
standard			
kasa . . .	41 ³ / ₈ -7 ⁷ / ₁₆	44 ¹ / ₈	41 ⁵ / ₈
term. . . .	41 ⁵ / ₁₆ -3 ³ / ₈	44 ¹ / ₁₆	41 ⁷ / ₈
elektrol.	44-46	45 ³ / ₄	44 ³ / ₄
rafinow.	43 ³ / ₄ -45	46	43 ³ / ₄
blacha			
miedz. . .	75	75	73
C y n a:			
kasa . . .	116 ¹ / ₂ -117	119	117 ¹ / ₂
term. . . .	118 ³ / ₈ -3 ³ / ₈	120 ³ / ₈	—
			118 ¹ / ₈ -1 ¹ / ₄
			119 ⁵ / ₈ -5 ⁵ / ₈

O ł ó w:

kasa . . .	15 ³ / ₈	15 ¹³ / ₁₆	15 ¹ / ₈	15 ¹³ / ₁₆
term. . . .	15 ⁵ / ₁₆	15 ¹¹ / ₁₆	15 ⁵ / ₁₆	15 ¹¹ / ₁₆

C y n k:

kasa . . .	14 ³ / ₄	14 ³ / ₄	14 ³ / ₁₆	14 ³ / ₄
term. . . .	14 ¹¹ / ₁₆	15 ¹ / ₈	14 ⁵ / ₈	15 ¹ / ₈

G l i n:

dla kraju .	85	85	85	85
„ zaogr. .	85	85	85	85

Antymon 46-1/2 46¹/₂ 46 46-1/2

B l a c h a

biała . . . 17 17 17 17

R t ę ć . . . 22⁵/₈ 22⁵/₈ 22⁵/₈ 22⁵/₈

N i k i e l:

dla kraju . 175 175 175 175

„ zaogr. . 175 175 175 175

R u d a

wolfram. 18³/₄ 18³/₄ 18 18

P l a t y n a

„Spong” 7 7 7 7

S r e b r o:

kasa . . . 16¹/₂ 16⁹/₁₆ 16⁷/₁₆ 16⁹/₁₆

term. . . . 16¹/₂ 16⁹/₁₆ 16⁷/₁₆ 16⁹/₁₆

Z ł o t o . 84.11³/₄ 85.0¹/₈ 84.11³/₄ 85.0

— Wewnętrzne ceny żelaza — w £ za 1.016 kg loco huta wysyłająca — przedstawiały się w następujący sposób:

	27/X	13/X
Surówka odl. Nr. III (2 ⁵ —3'0% Si)	3.3.6—3.16.6	3.3.6—3.16.0
Surówka marten. zasadowa	3.0.0 —3.7.6	3.0.0 —3.7.6
Kęsy	5.12.6—6.5.0	5.15.0—6.5.0
Szyny	8.10.0	8.10.0
Żelazo sztabowe	7.7.6 —8.5.0	7.12.6—8.5.0
Żelazo kształ.	8.10.0	8.10.0
Blacha okrętowa, mostowa i t. p.	8.15.0—8.17.6	8.15.0—8.17.6
Blacha czarna (24 gage)	9. 5.0—9.15.0	9.5.6 —9.15.0
Blacha ocynkowa. (24 g.)	11.12.6	11.12.6
Drut - walcówka	7.15.0	7.15.0
Bednarka	9.5.0—9.10.0	9.5.0—9.15.0
Koks wielkopiecowy	0.14.6	0.14.6

SUROWCE I PÓLPRODUKTY WŁÓKNISTE

ANGLJA. — W tygodniu od 27 października do 2 listopada sytuacja na rynku surowców i półproduktów włóknistych była następująca:

B a w e ł n a.—Umowy przyszłe w Ameryce podniosły się o ok. 50 punktów w ciągu kilku dni. Zwykę umożliwiła szczupłość rozmiarów transakcji spekulacyjnych oraz pomoc finansowa, udzielona plantatorom przez banki. W ślad za zwykłą nastąpił popyt, który wzrasta powoli lecz stale, oraz duże transakcje kupna, dokonane przez państwa europejskie. Wiadomości z Manchesteru są lepsze. Amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa dąży usilnie do zmniejszenia obszaru pod uprawę bawełny. — Ceny bawełny suro-

wej amerykańskiej „middling” w dn. 31 października wynosiła 6'32 d za funt; przędzy bawełnianej; amerykańskiej 10 d. egipskiej 18½ d za funt.

W e ł n a. — Ogólne położenie rynku wełnianego jest dobre. Zarówno Australia, jak i Południowa Afryka sprzedaje dużo wełny z nowego strzyżenia. Aukcje australijskie były ożywione. Prawodawstwo celne St. Zjednoczonych i Kanady przeciw importowi szorstkiej wełny jest ciężkim ciosem dla Walji i Szkocji. Oficjalne notowania cen gatunków typowych bez zmiany: merynosowa Queensland £ 0.24, śnieżno-biała z przylądka Dobrej Nadziei £ 0.19, merynosowa tłusta Victorja £ 0.12; krzyżówka: australazyjska przednia £ 0.15, średnia £ 0.0.10, licha £ 0.06 za funt. Topsy typ „64” spadły do £ 0.12 za funt.

J u t a. — Cena juty przedniej w Kalkucie wynosiła 29 rupij, „lightnings” 25 rupij za tonnę, w Anglii Daisee 2 £ 14.7.6. Tossa 2 £ 15.17.6. Wiele zadowolenia wywołuje duży wynik strzyży wełny w Afryce Południowej, gdzie Rząd zabrania eksportu wełny w workach innych niż jutowe, a nadwyżka strzyży tegorocznej nad zesłoroczną dochodzi do 100 milj. funtów do eksportu. Oficjalne notowania cen wykazują spadek: przednia do £ 16.5 „lightnings” do £ 14.10, „hearts” do £ 13.5 za tonnę.

K o n o p i e. — Ceny konopia włoskiego trzymały się na poziomie £ 40 do końca października, ale w listopadzie spodziewany jest spadek. Manilskie sprzedawano po £ 22 za „K” i po £ 19.10 za „M 1”. Sisal wschodnio-afrykański po £ 22 ma

sprzedaż stała. Oficjalne notowania były następujące: Manila „J” £ 23.10, sisal przedni £ 22, północno-włoskie Cannabis £ 40 za tonnę.

L e n. — Len bałtycki sprzedawano po £ 39, przedni belgijski po £ 93 do £ 95 za tonnę, lecz zdarzały się transakcje po cenach jeszcze niższych. Oficjalne notowania cen bez zmiany: przedni £ 95, średni £ 65, lichy £ 40 za tonnę.

J e d w a b. — Niezwykły spadek cen jedwabiu chińskiego, wynoszący 9 sh na funcie w ciągu roku, wywołuje ożywioną sprzedaż. Spadek cen jedwabiu japońskiego również jest niebywały. Oficjalne notowania bez zmiany: włoski £ 0.12, japoński £ 0.11, chiński £ 0.10 za funt.

BIBLIOGRAFJA

SŁOWNIK MORSKI POLSKO-ANGIELSKO-FRANCUSKO-NIEMIECKO-ROSYJSKI. Opracowany przez Komisję Terminologiczną przy Lidze Morskiej i Rzecznej. Zeszyt 2. Statek żelazny (stalowy). Redagował Inż. B. BAGNIEWSKI. — Drugi z kolei zeszyt „Słownika Morskiego”, opracowanego p zez Komisję Terminologiczną Ligi Morskiej i Rzecznej, który ukazał się obecnie, jest poświęcony w całości budownictwu statków żelaznych, a właściwie stalowych. Komisja podała w nim do 900 terminów z dziedziny konstrukcyjnej i obliczeniowej, przyczem w tym drugim dziale jest uwzględniona nietylko mechanika budowlana statku, lecz i t. zw. teoria statku, czyli hydromechanika stosowana. Przy opracowaniu ter-

minów Komisja kierowała się przyjmowaniem źródłosłowów polskich, idąc w danym wypadku śladem naszej ogólnej terminologii technicznej. Terminy naogół są zwięzłe i dobrze określają przedmioty i pojęcia, np. dennik na oznaczenie belki, idącej wpoprzek dna; wzdłużnik — nazwa arkusza stalowego na pokładzie, ciągnącego się wzdłuż statku; zębica — arkusz stalowy, otaczający lukę w kształcie zębów i t. d. Rzuca się w oczy prawie zupełny brak synonimów, co jest bardzo ważne ze względu na ściśle określanie. Nowość stanowi w tym zeszycie umieszczenie działu rosyjskiego. Było to wywołane, jak pisze w przedmowie językowej Prof. Adam Kleczkowski, znajomością tego języka przez członków Komisji oraz znaczeniem, jakie ten język dla nas, Polaków, posiada. Można mieć pod tym względem różne zapatrywania; oczywiście, znajomość ter-

minologii rosyjskiej ułatwia korzystanie z rosyjskich źródeł, natomiast znaczenie tej mowy w naszych stosunkach żeglarskich będzie prawdopodobnie dość nikłe, zważywszy, że ograniczą się one, według wszelkich danych, wyłącznie do Bałtyku na którym rosyjska bandera handlowa zajmowała zawsze trzeciorzędne miejsce, obrót zaś handlowy będzie szedł zawsze po utartych szlakach kolejowych.

Drugi zeszyt, podobnie jak pierwszy, wywiera wrażenie poważnie pomyślane o i gruntownie opracowanego wydawnictwa. Życzyć należy, aby znalazł on jak najszybsze zastosowanie w naszych uczelniach technicznych i morskich. Szata zewnętrzna, jak we wszystkich zeszłata wydawnictwach Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego, bardzo staranna.

Inż. W. H.

PRZEDRUK DOZWOLONY, LECZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ELEKTORALNA 2, pokój 26 (parter)

telefony:

412-66 (Red.), 412-73 (Adm.) i 412-68 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA

w k r a j u:

kwartalnie—*z* 15, półrocznie—*z* 30, rocznie—*z* 60

z a g r a n i c ą:

kwartalnie—*z* 25, półrocznie—*z* 50, rocznie—*z* 100

CENY OGŁOSZEŃ

w zeszytach zwykłych:

IV str. okładki—*z* 1.200; II i III str. okł.—*z* 900;

½ str. — *z* 500; strony zwyczajne — *z* 600,

¼ str. — *z* 350, ¼ str. — *z* 200, 1/8 str. — *z* 110

Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHE**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
PAWEŁ MICHALSKI

Redaktor działu rolniczego:
LEONARD KRAWULSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
JÓZEF GIEYSZTOR

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXIII 47: „Gołda Odoner i S-ka” w Warszawie, Brukowa 20. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Małkowskim w Warszawie dnia 7 listopada 1928 r. za Nr. 2230, Gołda Odoner ze spółki wystąpiła, cedując swój udział pozostałym wspólnikom. Do zastępowania spółki i podpisywania firmy upoważnieni są oboje wspólnicy łącznie.

R. H. A XXII 501: „Wytwórnia Czekolady i Wyrobów Wafelowych „Metropol” Elja Lebenbaum” w Warszawie, Dzika 56. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 23 stycznia 1929 r. za Nr. 355, przedsiębiorstwo wydzierżawione zostało Nuchimowi-Zelikowi Lebenbaumowi i Szulimowi-Lejbie Boruchowiczowi na czas do dnia 14 stycznia 1931 r.

R. H. A XXI 209: „Inżynier Technolog Stefan Klawe” w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 10. Hortensji-Tekli Klawe z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A XVIII 246: „Antoni i Mieczysław Dudziński” w Warszawie, Targowa 44. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Miszewskim w Warszawie dnia 27 grudnia 1927 r. za Nr. 6157, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. A XV 106: „M. Saftro” w Warszawie, Rynekowa 1. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XV 188: „Zyskind Libson” w Warszawie, Królewska 51. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XI 107: „Bracia Bibrowscy i S-ka” w Warszawie, Chłodna 6. Firma obecnie brzmi: „Bracia Bibrowscy i S-ka, właściciel Wolf vel Władysław Bibrowski”. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Dylewskim w Warszawie dnia 17 czerwca 1925 r. za Nr. 721, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś przeszło na wyłączną własność Wolfa vel Władysława Bibrowskiego, który nadal takowe prowadzi jednoosobowo.

R. H. A XI 345: „Edward Jasiński i S-ka” w Warszawie, Krakowskie Przedmieście 7. Do reprezentowania interesów spadkobierców zmarłego Edwarda Jasińskiego upoważniona została Halina-Natalja Zielińska z Warszawy z prawem wykonywania tych wszystkich czynności, jakie władny był wykonywać ich spadkodawca. Wpis powyższy w dniu 11 września 1929 r. uzupełniony został dopełnieniem: Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 2 września 1929 r. za Nr. 4358, całe przedsiębiorstwo wraz z aktywami i pasywami przeszło na wyłączną własność Aleksandra Brunona Pawłowskiego i prowadzone jest przez tegoż nadal jednoosobowo pod firmą: „Edward Jasiński i S-ka, właściciel Aleksander Pawłowski”.

R. H. A X 284: „Fabryka Puszek Blaszanych „Blachownia” właśc. Abram Feffer” w Warszawie, Żelazna 69a. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A IX 96: „Zakłady Graficzne Towarzystwa B. A. Bukaty” w Warszawie, Wspólna 46. Wspólnicy: Piotr Gro-

bicki, Jakób Grobicki, obaj z Warszawy. Piotrowi Grobickiemu z Warszawy udzielono prokury. Na mocy aktów, zeznanych przed notariuszem Dylewskim w Warszawie dnia 23 grudnia 1927 r. za Nr. 1575 i dnia 7 stycznia 1928 r. za Nr. 17. Apolinary Thieme i Józef Leszczyński ze spółki wystąpili, cedując swe udziały na rzecz Lucyny Czosnowskiej, do spółki zaś w charakterze wspólników przyjęci zostali Piotr i Jakób Grobicy. Do reprezentowania spółki upoważnieni zostali: Lucyna Czosnowska, Stanisław Bukaty i Jakób Grobicki. Wszelkie zobowiązania i dokumenty podpisuje pod stemplem firmy Lucyna Czosnowska łącznie ze Stanisławem Bukaty lub Jakóbem Grobickim.

R. H. A VII 717: „Ogniwo” Stefanja Neuman i Ignacy Zauerman” w Warszawie, Hortensji 7. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Sienkiewicza 6.

R. H. A M. 13: „Muszkat i Thorner” w Warszawie, Leszno 29. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 25 maja 1929 r., spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zaś z aktywami i pasywami przeszło na wyłączną własność Manasa vel Maksymiljana ^{który} takowe prowadzi jednoosobowo pod firmą: „Muszkat i Thorner”, właściciel Maksymiljan Muszkat”.

R. H. A W. 85: „Werner i Leśniewicz” w Warszawie, Grzybowska 8. Spółka została rozwiązana.

B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

WPISY GŁÓWNE

R. H. B XLVII 6850: „Febus Neon”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Bielańska 4. Celem spółki jest wytwórnia reklam i lamp neonowych, reklam świetlnych, sprzedaż oraz instalacja tychże lamp i reklam. Kapitał zakładowy zł. 30.000, podzielony na 6 udziałów, całkowicie wniesiony wkładem rzeczowym. Zarządcami są: Władysław Racięcki, Karol Dybicz, Zygmunt Nowacki, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, żywa na wekslach i innych dowodach pieniężnych, umowy pełnomocnictwa, prokury i wszelkie zobowiązania podpisuje Władysław Racięcki łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję, niezawierającą zobowiązań, okwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, przesyłek, przekazów, ładunków i towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 7 listopada 1929 r. za Nr. 2359, na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 26 maja 1930 r.

WPISY DODATKOWE

R. H. B IV 444: „Bank Centralny, Spółka Akcyjna w Warszawie”. Jan Pawlikiewicz z zarządu wystąpił. Prokura Janiny Haraźnej ustala. Wpis powyższy w dniu 7 sierpnia 1926 r. uzupełniony został dopełnieniem: Radę Nadzorczą stanowią: Józef Konopka, Gustaw Macewicz, Stanisław Plebański, Jerzy Oszełda, Jan Wodziński, Antoni Plutwiński, Tadeusz Skarzyński, Józef Siemiński, Włodzimierz Hellman, Stanisław Kucharzewski, Konrad Czerwiński. Na członka Zarządu wybrany został Witold Zawadzki z Warszawy. Uchwały w sprawie kupna, sprzedaży i obciążenia majątku

nieruchomego spółki należą do obowiązków Rady Nadzorczej. Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 29 lipca 1924 r. i z dn. 4 lipca 1925 r. Wpis powyższy w dniu 28 lutego 1928 r. uzupełniony został dopełnieniem: Komisję Likwidacyjną stanowią: Konrad Czerwiński, adw. Wacław Goldman i Witold Zawadzki, wszyscy z Warszawy. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 7 grudnia 1926 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji. Wpis powyższy w dniu 6 kwietnia 1929 roku uzupełniony został dopełnieniem: adw. Wacław Goldman przestał być likwidatorem.

R. H. B IV 563: „Fabryka Cukierków i Czekolady A. Etienne, L. Chabrowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 31 grudnia 1926 r. za Nr. 4208, spółka została rozwiązana i przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. B IX 1641: „Dom Handlowy J. Kryński i R. Maniewski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie biura pośrednictwa, wykonywania wszelkich zleceń i komisów. Kapitał zakładowy zł. 4.000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie w gotowiźnie wpłaconych. Czas trwania spółki określony został do dnia 1 stycznia 1932 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na następne trzyletnie okresy, o ile na pół roku przed upływem terminu żaden ze wspólników notarialnie nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Sułowskim w Warszawie dnia 28 lutego 1929 r. za Nr. 287.

R. H. B IX 1779: „Zakłady Przemysłowe Szczęśliwice”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 50.000, podzielonych na 100 udziałów, całkowicie wpłaconych. Wpisano na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 7 lutego 1929 r. za Nr. 676.

R. H. B XVI 3067 (B XXXVII 5584): „Cukrownia Mała Wieś, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 3.450.000, podzielonych na 230.000 akcji, całkowicie wpłaconych. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Korespondencję w imieniu spółki oraz weksle, czeki, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty hipoteczne i notarialne, tudzież pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisują dwaj członkowie Zarządu. Do odbioru z poczty pieniędzy, przesyłek wartościowych i dokumentów wystarcza podpis jednego członka zarządu. Decyzje w sprawie kupna, sprzedaży i obciążenia hipotecznego nieruchomości spółki należą do kompetencji Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie podwyższenia kapitału zakładowego o zł. 2.700.000, czyli do zł. 3.450.000, drogą II emisji 180.000 sztuk nowych akcji oraz zmiany statutu opublikowane zostało w Nr. 299 „Monitora Polskiego” z dnia 29 grudnia 1928 r.

R. H. B XVII 3313 (B XXXV 5343): „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Zawbor”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Otwarto Oddział w Poznaniu. Stanisławowi Gustowskiemu z Poznania udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z zarządców umów, kontraktów, pełnomocnictw, obligów i tych dokumentów, na których niezbędne są dwa podpisy, oraz z prawem samodzielnego podpisywania dokumentów, na których dostateczny jest jeden podpis. Wpis powyższy w dniu 30 listopada 1929 r. uzupełniony został dopełnieniem: Konrad Gamber przestał być zarządcą. Na zarządcę wybrany został dotychczasowy zastępca członka zarządu Paweł Okęcki z Warszawy. Ludwikowi Bryndza-Nackiemu z Warszawy, jako dyrektorowi zarządzającemu, udzielono samodzielnej prokury. Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia wspólników z dnia 27 listopada 1929 r.

R. H. B XXV 4296: „Towarzystwo Instalacji Budowlano-Technicznych „König”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

R. H. B XXXI 4938: „Bolmar”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

R. H. B XXXII 5009: „Towarzystwo Terenowe „Kolonja Saska”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Brun, kuratorem zaś adwokat Zygmunt Blenau z Warszawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 marca 1930 r. spółce ogłoszona została upadłość.

R. H. B XXXIII 5193: „Hurtownia Komisowa Wyrobów Państwowego Monopoli Spirytusowego Wincenty Abderman, Stanisław Kapko i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorem jest Wacław Łacki z Warszawy. Na mocy aktu, zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 12 lipca 1923 r. za Nr. 3365, spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXXV 5279: „Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych w Ćmielowie, Spółka Akcyjna”. Antoni Chaciński z Zarządu wystąpił. Na członków Zarządu wybrani zostali: Józef Chaciński, dr. Wacław Wojakowski, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 15 czerwca 1929 r.

R. H. B XXXV 5338: „Bar Wschołni”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Stanisław Przeźwiński jako jedyny zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia wspólników z dnia 11 lutego 1929 r.

R. H. B XXXVIII 5647: „Dom Handlowy Nikodem Wojciechowski i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Granicznej 11.

R. H. B XXXVIII 5720: „Budart”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Likwidatorem mianowany został Józef Klajman z Warszawy. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia wspólników z dnia 2 maja 1929 r. spółka znajduje się w stanie likwidacji.

R. H. B XXXIX 5785: „Albertyńska Fabryka Papieru i Tektury, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Emilowi Jungowi z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z zarządców. Wpis powyższy w dniu 31 stycznia 1929 r. uzupełniony został dopełnieniem: Prokura Emila Junga ustala. Wpis powyższy w dniu 29 marca 1929 r. uzupełniony został dopełnieniem: Siedziba spółki przeniesiona została do Albertyna, pow. słońimski. Wpisano na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia wspólników z dnia 12 lutego 1929 r.

R. H. B XLI 6119: „Polsko-Italskie Biuro Handlowo-Przemysłowe „Polital”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Piątym zarządcą jest Leon Raynel z Warszawy. Bronisławowi Barylskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z zarządców tych dokumentów, które wymagają podpisu dwóch zarządców, oraz z prawem samodzielnego podpisywania dokumentów, na których dostateczny jest podpis jednego zarządcy.

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

„UNIA“ Zjednoczone Fabryki Maszyn, dawniej A. Wentzki i Peters

S. A. W GRUDZIĄDZU

Bilans na dz. 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	STAN BIERNY	zł
Nieruchomości i budynki	2,144.094 ⁷⁷	Kapitał zakładowy	2,750.000 ⁰⁰
Maszyny i urządzenia	3,024.146 ³⁹	„ zapasowy	2,572.080 ³⁹
Zakłady Siły i Światła	252.314 ⁴²	„ amortyzacyjny	2,178.931 ⁰⁷
Sprzęty i utensylja	9.338 ⁷⁰	Fundusz specjalny	192.500 ⁰⁰
Modele	2 ⁰⁰	Wierzyciele	1,007.556 ¹⁴
Tabor przewozowy	16.175 ⁷⁵	Wierzyciele hipoteczni	600.000 ⁰⁰
Kasy	11.711 ¹²	Akcepty	1,227.925 ¹³
Banki	210.180 ⁵⁴	Dywidenda za lata ubiegłe	136.960 ⁷¹
Weksle	539.994 ⁷⁷	Sumy przechodnie	281.716 ¹¹
Dłużnicy	859.632 ⁸⁷	Pozostałość zysku z 1928/29 r.	22.075 ⁹⁵
Papiery wartościowe i udziały	1,099.585 ⁴⁵	Zysk netto za 1929/30 r.	225.635 ⁷⁸
Kaucje	80.514 ⁰⁰		
Remanenty:			
Wyroby gotowe	1,067.357 ⁹⁸		
Surowce, materiały i półfabrykaty	1,871.241 ¹⁷		
Paliwo	9.091 ³⁵		
	<u>11,195.381²⁸</u>		<u>11,195.381²⁸</u>
Gwarancje (wydane)	200.000 ⁰⁰	Różni za gwarancje (otrzymane)	302.000 ⁰⁰
Gwarancje (otrzymane)	302.000 ⁰⁰	Gwarancje (wydane)	200.000 ⁰⁰

Rachunek Strat i Zysków

WINIEN	zł	MA	zł
Koszty handlowe	734.013 ⁷⁷	Zysk brutto	1,968.318 ⁵⁹
Amortyzacje	422.120 ⁹⁷		
Świadczenia socjalne	325.622 ⁸⁶		
Podatki potrącalne	218.775 ⁹⁸		
Straty na odbiorcach	42.149 ²³		
Zysk netto za 1929/30 r.	225.635 ⁷⁸		
	<u>1,968.318⁵⁹</u>		<u>1,968.318⁵⁹</u>

Grudziądz, dn. 17 października 1930 r.

Powyższy bilans i rachunek strat i zysków sprawdzili niżej podpisani z księgami i potwierdzają zgodność

Rada Nadzorcza:

(—) Bernard Sypniewski prezes

Komisja Rewizyjna:

(—) K. Hącia (—) B. Sypniewski (—) Ł. Prądzyński

(—) Dr. Esden Tempiski (—) G. Peters

„UNIA“

Zjednoczone Fabryki Maszyn
dawn. A. VENIZKI i PETERS, S. A.
w Grudziądzu

(—) J. Czarliński (—) J. Szteger

Walne Zebranie z dn. 20 października 1930 r. uchwaliło:

- 1) wypłacić dywidendę za 1929/30 r. w wysokości 7%, przyczem wypłata dywidendy ma na tąpić nie wcześniej i jak począwszy od dn. 1 kwietnia 1931 r.;
- 2) Nowy statut Spółki w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Spółkach Akcyjnych z dn. 22 marca 1928 r., z tem, że Rada Nadzorcza i Zarząd zostali równocześnie upoważnieni przez Walne Zebranie dla dokonania zmian w nowym statucie Spółki, jakich władze zarządzające ewentl. zażądają¹⁾;
- 3) Ustępujących z powodu upływu kadencji członków Rady Nadzorczej: PP. Inż. Gustawa Petersa, Gdańsk — Oliwa, i Zygmunta Plucińskiego, Lusówko, wybrać ponownie, jako członków Rady Nadzorczej na czasokres ustawa określony, oraz wybrać nowego członka P. Zygmunta Czarlińskiego z Inowrocławia, w miejsce zmarłego dyr. Leona Czarlińskiego.

¹⁾ W zatwierdzonym nowym statucie Spółki rokiem obrachunkowym ustanowiono czasokres od 1 stycznia do 31 grudnia a każdego roku. Z tego względu następny rok obrachunkowy obejmuje czasokres od 1 lipca 1930 do 31 grudnia 1930 r.

Danziger Privat-Actien-Bank, Filiale Poznań
Gdański Prywatny Bank Akcyjny, S. A. w Gdańsku, Oddział w Poznaniu
wraz z oddziałami: Grudziądz, Starogard i Tczew

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego		128.494.10	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		162.601.07	a) zakładowy	1.500.000.00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	23.661.59	
a) pożyczki państwowe	14.129.20		c) inne rezerwy	—	
b) papiery hipoteczne	5.203.23		d) fundusz amortyzacyjny	—	1.523.661.59
c) akcje	—	19.332.43	Wkłady:		
Udziały i akcje w przeds. kon-sorcjalnych		—	a) terminowe	2.156.973.80	
Towary		—	b) à vista	928.087.20	3.085.061.00
Banki krajowe		730.441.08	Rachunki bieżące		3.727.781.66
Banki zagraniczne		380.809.40	Zobowiązania inkasowe		—
Weksle zdyskontowane		2.277.818.94	Redyskonto weksli		253.455.92
Weksle protestowane		—	Banki krajowe		144.105.88
Rachunki bieżące (saldo debet.):			Banki zagraniczne		538.017.55
a) zabezpieczone	3.999.787.60		Wierzyciele hipoteczni		—
b) niezabezpieczone	1.452.667.12	5.452.454.72	Różne rachunki		13.33
Pożyczki terminowe		—	Zysk z roku		—
Nieruchomości		6.583.40	Oddziały		913.337.12
Ruchomości		177.000.00	Procenty, prowizje i różne zyski		544.055.15
Koszty, różnice kursowe i t. p.		474.875.91			
Oddziały		919.078.15			
Długoterminowe pożyczki hipoteczne		—			
		<u>10.729.489.20</u>			<u>10.729.489.20</u>
Gwarancje					
Inkaso				zł 881.983.62	
				zł 957.798.33	

Cukrownia i Rafinerja „NIELEDEW”, S. A.

Bilans na dz. 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY :	zł	STAN BIERNY :	zł
Nieruchomości	1.928.237.22	Kapitał akcyjny	2.250.000.00
Maszyny i aparaty	2.101.540.38	Kapitał amortyzacyjny	1.433.784.91
Kolejki i linje telefoniczne	787.552.67	Kapitał rezerwowy	785.937.17
Folwark Kąty	442.725.82	Wierzyciele	516.284.74
Inwentarz martwy	313.399.30	Stypendjum im. ś. p. Świeżawskiego	5.353.03
Inwentarz żywy	27.405.50	Dywidenda mepodniesiona	2.080.15
Produkty fabrykacji	1.518.909.86	Kredyt akcyzowy	394.221.65
Dłużnicy	647.077.09	Akcepty	806.194.65
Należności w walucie obcej	26.407.65	Akcepty w walucie obcej	418.698.39
Kasa	4.952.59	Zobowiązania w walucie obcej	1.297.439.22
Weksle	17.183.75	Sumy przechodnie	729.06
Akcje, udziały i papiery procentowe	116.297.70	Pozostałość zysku z roku ubiegłego	1.051.60
Sumy przechodnie	165.256.68	Zysk za 1929/30 r.	185.171.64
	<u>8.096.946.21</u>		<u>8.096.946.21</u>

Rachunek Strat i Zysków

WINIEN	zł	MA	zł
Odpisuje się na Kapitał Rezerwowy	30.717.04	Zysk na fabrykacji	133.483.63
Rezerwa na podatek dochodowy	51.321.60	Zysk na eksploatacji folwarku Kąty	51.642.45
Pozostałość zysku	103.133.00	Różnice kursowe walut	45.56
	<u>185.171.64</u>		<u>185.171.64</u>

Cukrownia Tuczo, Spółka Akcyjna w Tucznie,

powiat Inowrocław

Bilans po dzień 30 czerwca 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY:	zł
Budowla		1,559.054'44	Kapitał zakładowy	1,700.000'00
Maszyny i aparaty		2,080.628'96	„ zapasowy	135.217'20
Ziemia		53.250'13	Wierzyciele	5,890.468'24
Bocznica do stacji kolejowej			Weksle £ ang.	412.518'47
Jaksice:			Weksle	121.900'00
tory	44.774'00		Fundusz amortyzacyjny	649.077'56
tabor	36.461'25	81.235'25	Kasa pomocy urzędników i robotników	21.839'21
Kolejki wąskotorowe:			Niepodniesiona dywidenda	4.729'14
tory	306.482'28		Zysk do rozporządzenia Walnego Zgroma-	
tabor	95.142'49	401.624'77	dzenia	261.576'66
Odstojniki		69.148'89		
Kasa — gotowizna		6.348'38		
Ruchomości		21.798'60		
Papiery wartościowe i zastawy		254.023'42		
Inwentarz żywy i zaprząg		5.615'50		
Dłużnicy		522.950'49		
Należność za cukier		3,527.189'89		
Pozostałości:				
melas. wylłoki, węgiel, koks.				
nasiona buracz. i materiały		614.457'76		
		<u>9.197.326'48</u>		<u>9.197.326'48</u>

Rachunek Strat i Zysków po dzień 30 czerwca 1930 r.

WINIEN	zł	MA	zł
Buraki, nasiona, sztuczny nawóz	5,722.079'49	Otrzymano za:	
Fundusz amortyzacyjny	338.653'18	cukier	8,930.859'87
Odsetki i dyskont	423.881'15	melas. wylłoki i t. d.	292.678'36
Podatki i opłaty stemplowe	390.032'44	pozostało z 1928/29 roku	1.046'72
Robocizna	578.229'18		
Pensje	211.362'65		
Opał	367.154'04		
Kamień wapienny i koks	96.023'79		
Koszty fabrykacji i remontu	157.098'56		
Worki, szpagat i tkaniny	228.365'59		
Utrzymanie kolejek	18.095'58		
Koszty handlowe	167.558'98		
Utrzymanie Związku i Kartelu	62.400'10		
Prowizje Banku Cukrownictwa	69.845'90		
Asekuracja	24.862'24		
Ubezpieczenie socjalne	86.862'02		
Różnice kursowe	3.243'88		
Utrzymanie samochodu	10.855'30		
Utrzymanie inwentarza i zaprzęgu	815'51		
Odписы na rachunku ruchomości	5.588'71		
Zysk do rozporządzenia Waln. Zebrania	261.576'66		
	<u>9.224.584'95</u>		<u>9.224.584'95</u>

RADA NADZORCZA:

Kazimierz Jaczyński

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków prze-
zeliśmy i znaleźliśmy wszystko w porządku.

Tuczo, dnia 18 września 1930 r.

A. Hempel

Józef Hoppe

ZARZĄD:

Z. Smoczyński, inż. K. Putz, T. Dembiński

Zgodność powyższego bilansu i rachunku strat i zysków
z inwenturami i księgami handlowymi Sp. Akc. Cukrowni
w Tucznie niniejszym potwierdzamy.

Poznań, dn. 27 sierpnia 1930 r.

M. p. „Powiernik”

Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel & Marciniak
St. Marciniak,

Dyplom. i przysięgły rzeczoznawca ksiąg.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że w skład naszej Rady Nadzorczej wchodzi: PP. Kazimierz Jaczyński
z Bielicy, przewodniczący, Curt Heinecke z Wybranowa, zastępca przewodniczącego.

Członkowie: PP. Stanisław Mlicki z Gnojna, Stefan Szumlański z Kałna, Ludwik Batliński z Rycerzewa,
Dr. Bolesław Brodnicki z Wielkiej Kołudy, Dr. Bolesław Jagielski z Poznania, Max Kohnert z Jaksic, Carl Strebe
z Kłopotu, Dominik J. Penneck z Berlina.

Tuczo, dn. 3 listopada 1930 r.

ZARZĄD.

Bank Handlowy w Łodzi, S. A.

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY:	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i Banku Gosp. Krajowego . . .		1.254.675 ⁸⁸	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne . . .		166.961 ⁹⁴	a) zakładowy	5.000.000 ⁰⁰	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	397.956 ⁴⁶	
a) pożyczki państwowe	82.361 ⁹⁹		c) inne rezerwy	1.207.785 ²²	
b) papiery hipoteczne	537.802 ²⁶		d) fundusz amortyzacyjny	363.609 ⁸⁹	6.969.351 ⁵⁷
c) akcje	520.294 ¹¹	1.140.458 ³⁶	Wkłady:		
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		3.250.111 ⁰⁶	a) terminowe	5.448.137 ⁹²	
Banki krajowe		142.239 ⁸²	b) à vista	2.152.436 ⁷⁹	7.600.574 ⁷¹
Banki zagraniczne		1.965.109 ⁷⁷	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		9.615.721 ³²
Weksle zdyskontowane		11.102.765 ⁴¹	Zobowiązania inkasowe		127.542 ⁷³
Weksle protestowane		708.094 ¹³	Redyskonto weksli		3.383.008 ²¹
Rachunki bieżące salda (debet.):			Banki krajowe		239.076 ⁹⁹
a) zabezpieczone	9.125.256 ⁵⁰		Banki zagraniczne		11.170.863 ¹⁷
b) niezabezpieczone	1.139.536 ³⁴	10.334.792 ⁸⁴	Różne rachunki		559.247 ⁵⁷
Nieruchomości		8.015.195 ⁴³	Procenty, prowizje i różne zyski		1.712.203 ⁴⁰
Różne rachunki		1.821.115 ⁹⁹	Oddziały		5.116.892 ⁰⁰
Koszty, różnice kursowe i t. p.		1.695.498 ⁴⁸			
Oddziały		4.897.462 ⁵⁶			
		<u>46.494.481⁶⁷</u>			<u>46.494.481⁶⁷</u>
			Gwarancje	zł 998.383 ⁰⁰	
			Inkaso	zł 6.475.516 ³⁹	

Z a r z ą d

Towarzystwa Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. **4 grudnia 1930 r.** w lokalu Towarzystwa w Warszawie, ul. Moniuszki Nr. 10, odbędą się

2 W ine Zgromadzenie Akcjonariuszów:

1-o — o godz. 11 rano Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1929/1930 rok operacyjny, oraz podział zysków i udzielenie Zarządowi pokwitowania;
- 2) Zatwierdzenie budżetu i planu działalności na bieżący rok operacyjny;
- 3) Akceptacja aktów sprzedaży nieruchomości, aktu ustąpienia gruntu na rzecz miasta Zawiercia, oraz przyjęcie do wiadomości aktów nabycia nieruchomości;
- 4) Wybór Członków Zarządu i Członków Komisji Rewizyjnej i wyznaczenie im wynagrodzenia.

2-o — o godz. 12 rano Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

W razie nieprzybycia akcjonariuszów, przedstawiających dostateczną ilość akcji, niedoszłe do skutku Walne Zgromadzenie odbędzie się w dn. 20 grudnia r. b. w tymże miejscu, o tejże godzinie i z tym samym porządkiem dziennym i będzie uważane za prawomocne, a uchwały tegoż za ostateczne bez względu na liczbę zgłoszonych akcji.

W razie odbycia się Walnych Zgromadzeń w drugim terminie, t. j. w dn. 20 grudnia r. b., Akcjonariusze winni przedstawić swe akcje lub zaświadczenie depozytu nie później jak dn. 13 grudnia r. b.

Na każdą reprezentowaną na obydwóch Walnych Zgromadzeniach, t. j. Zwyczajnym i Nadzwyczajnym, akcję wypłacony będzie żeton obecności w wysokości 2 fr. fr.

Powyższy żeton będzie wypłacony natychmiast po odbyciu się Walnych Zgromadzeń.

Uzgodnienie statutu z prawem o spółkach akcyjnych w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383, i zatwierdzenie nowej redakcji statutu.

Ustalenie terminu wejścia w życie powyższego statutu i wybór Rady Nadzorczej.

Akcjonariusze, życzący sobie uczestniczyć osobiście lub przez swych przedstawicieli w rzeczonych Walnych Zgromadzeniach, powinni przedstawić nie później, jak 27 listopada r. b. swe akcje lub też zaświadczenie depozytu z wykazem odpowiednich numerów.

Dla akcji deponowanych we Francji i Belgji, koniecznym jest przedstawienie świadectw depozytowych, wystawionych przez „Crédit Lyonnais w Parwzu”.

Stosownie do artykułu 57 statutu, dla ważności obrad: **Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia** wymagany jest udział akcjonariuszów lub ich pełnomocników, reprezentujących przynajmniej jedną piątą część kapitału zakładowego i **Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia** — nie mniej niż połowę ogólnej ilości akcji.

BILANS SUROWY
Banku Angielsko-Polskiego

SP. AKC. W WARSZAWIE

na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY

1) Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Krajowego zł 292.230'39; 2) Waluty zagraniczne zł 76.070'14; 3) Papiery wartościowe własne: a) pożyczki państwowe zł 177.627'90, b) papiery hipoteczne zł 2.402'05, c) akcje zł 223.031'73. Razem zł 403.061'68; 4) Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych zł 96.344'97; 5) Towary zł —; 6) Banki krajowe zł 2.208.496'41; 7) Banki zagraniczne zł 539.546'17; 8) Weksle zdyskontowane zł 25.383.133'89; 9) Weksle protestowane zł 555.950'59; 10) Rachunki bieżące (saldo debetowe): a) zabezpieczone zł 3.284.669'30, b) niezabezpiecz. zł 2.160.004'92, Razem zł 5.444.674'22; 11) Pożyczki terminowe zł 2.801.492'99; 12) Nieruchomości zł 464.715'50; 13) Różne rachunki zł 291.241'31; 14) Koszty, różnice kursowe i t. p. zł 1.033.715'37; Razem zł 39.590.673'63.

STAN BIERNY

1) Kapitały własne: a) zakładowy zł 2.500.000'00; b) zapasowy zł 356.514'14, c) inne rezerwy zł 148.252'15; d) fundusz amortyzac. zł 221.963'28, Razem zł 3.226.729'57; 2) Wkłady: a) terminowe zł 2.902.426'38, b) à vista zł 3.378.334'57, Razem zł 6.280.760'95; 3) Rachunki bieżące (saldo kredytowe) zł 7.606.232'66; 4) Zobowiązania inkasowe zł 199.859'57; 5) Redysk. weksli zł 15.611.180'00; 6) Banki krajowe zł 43.953'47; 7) Banki zagraniczne zł 4.133.674'72; 8) Wierzyciele hipoteczni zł —; 9) Różne rachunki zł 1.208.923'74; 19) Procenty, prowizje i różne zyski zł 1.279.358'95; Razem zł 39.590.673'63.

Gwarancje zł 2.890.043'13

Inkaso zł 7.425.754'53

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryka Ołówków i Wyrobów Galalitowych
„LECHISTAN“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 25 listopada 1930 r., o godz. 5 po poł., odbędzie się w biurze Adwokata D-ra Zimmermanna w Krakowie, ul. Grodzka 59/II p.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z dotychczasowej działalności;
- 2) Wybór przewodniczącego;
- 3) Zmiana statutu w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39);
- 4) Zmiana statutu co do brzmienia firmy i siedziby tejże;
- 5) Sprawy związane ze zmianą statutu;
- 6) Określenie liczby członków Zarządu;
- 7) Rezygnacja częściowa członków Zarządu i wybór nowych członków;
- 8) Rezygnacja częściowa członków Komisji Rewizyjnej i wybór nowych członków;
- 9) Wybór pełnomocników do zawarcia umowy z członkiem Zarządu co do najmu nieruchomości i wyłącznej sprzedaży;
- 10) Zaciągnięcie pożyczki na kapitał obrotowy.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Zgromadzeniu, powinni złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu w Warszawie, pl. Dąbrowskiego 2, conajmniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem.

Akcjonariusze, pragnący wystąpić z wnioskiem, powinni conajmniej na tydzień przed terminem Zgromadzenia złożyć go Zarządowi na piśmie i wykazać się z posiadania nie mniej niż 1/10 części kapitału.

Zarząd Towarzystwa Fabryk Portland-Cementu „WYSOKA“, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów, zwołane na dzień 30 października 1930 r., nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia dostatecznej liczby Akcjonariuszów. Wskutek tego w dn. 6 grudnia 1930 r., o godz. 3 po południu, jako w drugim terminie, odbędzie się w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 7.

NADZWYCAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW

Porządek dzienny obejmuje:

- 1) Przelanie kapitału zakładowego S-ki zł 2.000.000 ze specjalnego funduszu rezerwowego pozostawionego i powiększenie o tę sumę kapitału zakładowego Spółki drogą bezpłatnej emisji

akcyj oraz odnośna zmiana § 5 dotychczasowego statutu Spółki;

- 2) Zmiana statutu w celu uzgodnienia jego brzmienia z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383) o prawie o Spółkach Akcyjnych;
- 3) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

Zebranie to będzie ważne i uchwały jego będą prawomocne bez względu na to, jaka część kapitału akcyjnego będzie na niem reprezentowana.

PP. Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć we wspomnianem Zebraniu, zgodnie z § 44 statutu zechcą złożyć swe akcje, względnie kwity depozytowe, nie później niż na 7 dni przed datą Zebrania w biurze Zarządu.

„GAZOLINA“

S. A.

zawiadamia, że

wypłatę dywidendy za 1929 rok

od akcji „GAZOLINA”, S. A. w wysokości
 zł 4 od kuponu skuteczniac będzie począwszy

od dn. 30 listopada 1930 r.

„Bank Naftowy”, S. A. we Lwowie, ul. Sa-
 piehy 3

Zarząd

„GAZOLINA“

S. A.

zawiadamia, że

wymianę akcji

w stosunku: za dotychczasowych 5 sztuk nom.
 wartości po zł 20, na 1 sztukę nom. wartości
 zł 100 — przeprowadzać będzie, począwszy

od dn. 1 listopada 1930 r.

„Bank Naftowy”, S. A. we Lwowie, ul. Sa-
 piehy 3.

Zarząd

Akcyjny Bank Hipoteczny

Stan z dn. 30 września 1930 r.

	zł
Książeczki wkładowe	25.311.406'83
Listy hipoteczne :	
4½% konwersyjne	6.892.450'00
4% "	4.292.550'00
8% listy zastawne dolarowe \$ 2.033.775, t. j.	18.232.792'87

Lwów, 30/IX 1930 r.

Dyrekcja

Rada Zarządzająca Spółki Akcyjnej

„POLSKIE RADJO“, S. A.

W WARSZAWIE

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że **dn. 4 grudnia 1930 r.** w lokalu Spółki przy ul. Kredytowej Nr. 1 odbędzie się o **godz. 17 min. 30**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zmiana i przystosowanie statutu Spółki do przepisów nowego prawa o spółkach akcyjnych zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” z 1928 r. Nr. 39, poz. 383); 2) Określenie ilości oraz wybór członków Rady Nadzorczej, która rozpocznie urządowanie po zatwierdzeniu i ujawnieniu w rejestrze zmian statutu, uzgodnionych z nowym prawem akcyjnym; 3) Wolne wnioski.

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

Bilans surowy z dn. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim i P. K. O.		748.423'95	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		874.028'03	a) zakładowy	5.060.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	1.498.891'64	
a) papiery państwowe	136.612'72		c) inne rezerwy	908.900'34	
b) listy zastawne	2.552.565'37		d) fundusz amortyzacyjny	275.645'01	8.034.436'99
c) obligacje	10.654'70		Wkłady:		
d) akcje	13.488'24	2.683.321'03	a) terminowe	8.850.605'66	
Udziały i akcje w przedsiębiorstw. konsorcjalnych		1.082.721'02	b) à vista	1.191.475'30	
Papiery wartościowe ustawowego kapitału zapasowego		299.945'31	c) na książeczki wkładowe	25.311.406'83	35.353.487'79
Banki krajowe		1.808.708'74	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		4.595.067'11
Banki zagraniczne		1.749.670'80	Zobowiązania inkasowe		64.855'88
Weksle zdyskontowane		25.193.364'24	Redyskonto weksli		6.738.066'88
Weksle protestowane		1.575.992'64	Banki krajowe		4.259.927'36
Rachunki bieżące (saldo debet.):			Banki zagraniczne		6.662.411'16
a) zabezpieczone	21.818.985'05		Fundusz emerytalny i fundusze wieczyste		46.559'46
b) niezabezpieczone	2.200.912'39	24.019.897'44	Procenty, prowizje i różne zyski		3.662.425'44
Pożyczki terminowe		3.184.932'03	Rachunki Oddziałów		4.350.457'29
Ruchomości		3.224'07	Zyski z lat ubiegłych		270.345'54
Nieruchomości		4.544.632'76	Listy zastawne		29.417.792'87
Koszty handl. i admin. nieruch.		2.273.721'29	Różne rachunki		399.531'01
Rachunki Oddziałów		4.400.047'61	Pasywa oddziału kredytu długoterminowego		2.528.432'66
Długotermin. pożyczki hipotecz.		29.417.792'87			
Różne rachunki		333.251'68			
Aktywa oddz. kredytu długoter.		2.290.061'73			
		<u>106.483.737'24</u>			<u>106.483.737'24</u>
Gwarancje			zł 2.741.080'32		
Inkaso			zł 6.654.911'11	zł 9.395.991'43	

Tow. Akc. Zakładów Przemysłowo-Budowlanych
FR. MARTENS & AD. DAAB
 w Warszawie

Bilans na dz. 31 grudnia 1929 r.

STAN CZYNNY	zł	zł
Nieruchomość:		
a) Plac 67.215 94 ł. kw	744.213 04	
b) Budynki	943.272 08	1.687.485 12
Maszyny		502.083 27
Kasa		13.215 47
Dłużnicy		3.038.441 75
Narz. Utens. i Masz. Ruchome		87.480 69
Tabor Wozowy i Samochodowy		64 210 55
Zapasy Materiałów		412.475 92
Rob. Rozpoczęte		109.061 24
Papiery proc. i Udziały w Akcjach		938.998 76
Ruchomości Biurowe		14.544 40
Kaucje		4 185 00
Sumy Przechodnie		2.490 62
		<u>6.874.672 79</u>
STAN BIERNY		zł
Kapitał Zakładowy	1.500.000 00	
„ Umorzenia	424.191 46	
„ Zapasowy	863.806 68	
Wierzyciele	2.101.872 68	
Akcepty	1.264.802 68	
Rezerwa na Zal. Podatki	597.572 25	
Dywidenda Niepodniesiona	225 38	
Sumy przechodnie	25.328 36	
Zysk	96.873 30	
		<u>6.874.672 79</u>

Rachunek Strat i Zysków

WINIEN	zł	zł
Koszty Ogólne, pensje, proc. i t. p.		874.599 00
Podatki i opł. Stemplowe		301.538 81
Świadczenia społeczne:		
a) Kasa Chorych	122.200 11	
b) Fund. Bezrobocia	41.143 01	
c) Ubezp. Emerytalne	23.592 60	
d) „ od nieszcz. wypadków	76.673 69	
e) Urlopy	71.831 61	335.441 02
Zysk		96.873 30
		<u>1.608.452 13</u>
MA		zł
Zysk brutto na robotach		1.608.452 13
		<u>1.608.452 13</u>

RADA ZARZĄDZAJĄCA

Spółki Akcyjnej „SIŁA I ŚWIATŁO” w Warszawie

zawiadamianiem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 grudnia 1930 r. o godz. 11½ przed południem w domu własnym przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 94, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
- 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1929/30 oraz podział zysków;
- 4) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Komisji Rewizyjnej za 1929/30 rok.
- 5) Udzielenie absolutorjum ustępującym członkom Rady Zarządzającej;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej;
- 7) Wybór członków Komisji Rewizyjnej;
- 8) Ustalenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
- 9) Wolne wnioski.

W myśl art. 57 prawa o spółkach akcyjnych, akcjonariusze mogą zgłaszać dodatkowe sprawy do powyższego porządku dziennego, które wymienione zostaną wówczas w ogłoszeniu następnym.

Stosownie do art. 59 prawa o spółkach akcyjnych, właściciele akcji imiennych i świadectw tymczasowych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na siedem dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Akcje na okaziciela dają prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostaną złożone w spółce przynajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. najpóźniej w dniu 28 listopada r. b. w biurze Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska 94, i nie będą odebrane przed ukończeniem tegoż Zgromadzenia. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucjach kredytowych Akcjonariusze zagraniczni mogą składać zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji w firmie „Trust Metallurgique Belge-Français”, 168, rue Royale, Bruxelles. Zaświadczenia winny wymieniać liczbę akcji oraz zawierać oświadczenie, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Stosownie do § 12 statutu, zgromadzenie powyższe będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

KOLEJ LOKALNA TARNÓW – SZCZUCIN

OGŁOSZENIE

W myśl § 15 statutu podpisana Rada Zawiadowcza kolei lokalnej Tarnów-Szczucin zwołuje niniejszem

XIX ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Towarzystwa Akcyjnego „Kolei Lokalnej Tarnów-Szczucin” na dzień 28 listopada 1930 r. o godz. 11 przed południem w lokalu Biura Zarządów Małopolskich kolei lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, IV p. drzwi Nr. 453) we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

- 1) Sprawozdanie Zarządu oraz Komisji Rewizyjnej o zamknięciu rachunków za okres od 1/IV 1929 r.—31/III 1930 r.;
- 2) Wybór Członków Rady Nadzorczej;
- 3) Uchwała co do przyznania wynagrodzenia Członkom Rady Zawiadowczej i Komitetu Wykonawczego

Lwów, dn. 29/X 1930 r.

(Przedruk nie będzie płacony).

względnie Rady Nadzorczej za okres 1930/31 r. oraz co do wartości znaczka obecności;

- 4) Oznaczenie pisma codziennego dla obowiązkowych zgłoszeń Spółki.

Po myśli postanowień §§ 16 i 17 statutu prawo udziału w Walnym Zgromadzeniu ma każdy posiadacz akcji, który złoży co najmniej 20 sztuk tychże najpóźniej 8 dni przed dniem statutowo zwołanego Walnego Zgromadzenia w kasie Towarzystwa, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie lub w Kasie Skarbowej I we Lwowie.

Co do akcji, będących w posiadaniu państwa i ciał autonomicznych (powiaty, gminy), wystarcza w miejsce ich złożenia przedstawienie odpowiedniego poświadczenia kasy lub instytucji finansowej, w której są przechowane te akcje.

Rada Zawiadowcza:

(—) Andrzej ks. Lubomirski wł. r.
 Prezes

ZARZĄD CUKROWNI
„CIECHANÓW“
Spółka Akcyjna

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w **dn. 26 listopada 1930 r. o godz. 5 po południu** odbędzie się w biurze Zarządu w Warszawie, ul. Boduena Nr. 1 m. 3,

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów Spółki**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i bilansu za 1929/30 rok w związku ze sprawozdaniem Komisji Rewizyjnej;
- 3) Podział Zysków i udzielenie Zarządowi absolutorjum;
- 4) Budżet na 1930/31 rok;
- 5) Oznaczenie wysokości kredytu, z jakiego Zarząd będzie miał prawo korzystać;
- 6) Wybór Władz Towarzystwa;
- 7) Mianowanie Dyrektora Zarządzającego, przedstawionego przez Zarząd;
- 8) Zmiana Statutu Spółki i uzgodnienie z nowym prawem o spółkach akcyjnych (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r.);
- 9) Wolne wnioski.

Na zasadzie § 20 Statutu — dla uzyskania głosu z akcji bezimiennych należy akcje te lub bankowe świadectwa depozytowe złożyć w Zarządzie Spółki przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dn. 19 listopada r. b. włącznie.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Przemysł Gumowy „ARDAL“

W LIDZIE

zawiadamia wszystkich Akcjonariuszów, że

**Zwyczajne Walne Zgromadzenie
Akcjonariuszów**

odbędzie się w Lidzie, ul. Fabryczna, we własnym gmachu, w **dn. 30 listopada 1930 r., o godz. 12 w południe** z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie Zgromadzenia i wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu ze swej działalności;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1929/30 rok oraz rachunku strat i zysków;
- 5) Upoważnienie Zarządu do kupna placu o obszarze 1.086 m²;
- 6) Powiększenie kapitału zakładowego;
- 7) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 8) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok gospodarczy 1930/31;
- 9) Wolne wnioski.

UWAGA I.—Akcjonariusze, pragnący wystąpić z jakimś wnioskiem własnym, winni zgłosić swój wniosek Zarządowi przynajmniej na dni 14 przed datą odbycia Walnego Zgromadzenia.

UWAGA II.— Akcjonariusze, życzący przyjąć udział w tem Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje w Zarządzie spółki przynajmniej na 7 dni przed datą odbycia Walnego Zgromadzenia.

Dnia 2 grudnia 1930 r. o godz. 18 odbędzie się w sali Hotelu „Bazar” w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego Nr. 10

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

Fabryk Wapna i Cementu Piechcin

S. A. W PIEHCINIE POD PAKOŚCIĄ

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Uzgodnienie statutu Spółki z nową Ustawą o Spółkach Akcyjnych w myśl rozporządzenia P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 22 marca 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39, poz. 383, tudzież uchwalenie całego statutu Spółki w nowym brzmieniu;
- 2) Upoważnienie Rady Nadzorczej do poczynienia na prawach Walnego Zgromadzenia w uchwalonym statucie tych zmian, jakie okażą się potrzebne na żądanie Ministerstwa lub Sądu Rejestrowego przy zatwierdzeniu.

Prawo do uczestniczenia w Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu mają akcjonariusze, którzy akcje swoje najpóźniej w trzeci dzień powszedni przed Zebraniem złożą w naszym Towarzystwie albo przedstawią dowody złożenia ich w jednym z Banków lub u notariusza.

Piechcin, dn. 3 listopada 1930 r.

Fabryki Wapna i Cementu Piechcin
S. A. w Piechcinie pod Pakością

(—) **Ludomir Frezer**
Prezes Rady Nadzorczej

ZARZĄD

**Stowarzyszenia Mechaników Polskich z Ameryki
S. A.**

podaje do wiadomości, iż **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów**, zgodnie z § 8 Statutu, odbędzie się w **dn. 28 listopada 1930 r. o godz. 17 min. 30** w lokalu S-ki, ul. Marszałkowska 46, z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu za pierwsze półrocze 1930 r.; 2) Powzięcie uchwały stosownie do przepisów art. 112) Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22/III 1928 r. „Dz. Ust. R. P.” Nr. 39/28, poz. 383; 3) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej; 4) Sprawy bieżące; 5) Wolne wnioski.
Warszawa, dn. 3 listopada 1930 r.

RADA BANKU ZACHODNIEGO, S. A.

Stosownie do art. 25 Statutu Banku, niniejszem podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

odbędzie się **dnia 2 grudnia 1930 r. o godzinie 4 po południu** w gmachu Banku Zachodniego, Sp. Akc. w Warszawie, ul. Fredry Nr. 6, z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zmiany Statutu Banku i uzgodnienie go z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 roku o prawie o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39 z dn. 26 marca 1928 r.); 3) Wolne wnioski. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, zechcą złożyć posiadane akcje, świadectwa tymczasowe i kwity na akcje złożone do depozytu, albo zastawu w Kasie Centrali Banku Zachodniego, Sp. Akc. w Warszawie, bądź w kasach Oddziału Miejskiego i oddziałów prowincjonalnych Banku Zachodniego, Sp. Akc., najpóźniej do 25 listopada r. b. do godz. 2 po południu.

TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE LEŚMIERZ, S. A.

Bilans po dzień 30 czerwca 1930 r. włącznie za okres operacyjny 1929/30

STAN CZYNNY:		zł	STAN BIERNY:		zł
Kasa Leśmierz		24.296'54	Kapitał akcyjny		8.400.000'00
" Lućmierz		2.387'21	" amortyzacyjny		950.000'00
Papiery publiczne		227.839'40	" zasobowy		200.000'00
Cukrownia Leśmierz		5.261.368'73	Specjalna rezerwa		789.766'04
Instalacja nowych kotłów		104.802'00	Akcepty		798.394'33
Dobra ziemskie Leśmierz		4.923.839'87	Akcyza		10.801.145'92
" Lućmierz		2.465.282'34	Kasa Przewodności i Pomocy		107.177'91
Płatkarnia w Lućmierzu		310.245'00	Podatek Skarbowy od ¹⁰ / ₁₀₀		8.163'87
Nieruchomość „Bachus” w Kutnie		64.793'85	Weksle		858.548'50
Remanenty: w cukrowni		790.249'20	Różni wierzytele		3.263.725'92
" lesie		19.404'68	Depozyty własne		360.587'40
" gospodarstwie Leśmierz		524.352'83	Zysk za 1929/30 r.		710.985'13
" Lućmierz		52.495'00			
Ruchomości		77.370'00			
Asekuracje		11.900'00			
Zaliczenia na buraki		1.510.051'33			
Różni dłużnicy		796.229'64			
Depozyty:					
w Kasie Leśmierz	zł	147.917'40			
" Dyrekcji Polsk. Kolei Państw.	"	109.270'00			
" Związku Zaw. Cukrowni	"	103.400'00			
		<u>360.587'40</u>			
		<u>17.527.495'02</u>			<u>17.527.495'02</u>

Rachunek Strat i Zysków

WINIEN:		zł	MA:		zł
Strata na gospodarstwie Lućmierz		11.148'72	Zysk z cukrowni Leśmierz		1.317.134'11
Koszty administracji		343.963'09	" " gospodarstwa Leśmierz		170.963'20
Procenty		507.957'27	" " lasu Lućmierz		49.212'57
Zysk		<u>710.985'13</u>	" " różnic kursowych		<u>36.744'33</u>
		<u>1.574.054'21</u>			<u>1.574.054'21</u>

Bilans, rachunek strat i zysków zatwierdzone przez zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów w dniu 11 października 1930 r.

Walne zgromadzenie akcjonariuszów zysk w sumie	zł	710.985'13
rozdzieliło w następujący sposób:		
na kapitał amortyzacyjny	"	506.953'32
" " zapasowy	"	20.000'00
" częściowe pokrycie długu w Banku Cukrownictwa	"	184.031'81
		<u>Razem j. w. zł 710.985'13</u>

Zaproszenie na XIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

Towarzystwa Akcyjnego dla Przemysłu Spirytusowego i Chemicznego w Łańcucie

odbyć się mającego w dn. 26 listopada 1930 r. o godz. 5 po południu w biurze Dyrekcji tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia z dn. 18 marca 1930 r.;
- 2) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej o stanie interesów Towarzystwa;
- 3) Przeglądanie bilansu za 1929/30 r. i sprawozdanie rewizorów rachunkowych, uchwała co do tegoż bilansu i udzielenie absolutorjum Rady Zawiadowczej i Dyrekcji;

- 4) Uchwała w sprawie rozdziału czystego zysku;
- 5) Wybór członków Rady Zawiadowczej;
- 6) Wybór rewizorów i ich zastępców i ustanowienie wynagrodzenia dla rewizorów za 1929/30 rok;
- 7) Zmiana statutu celem uzgodnienia go z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca 1928 r. o prawie o spółkach akcyjnych („Dz. Ust. R. P.” Nr. 39);
- 8) Wnioski i interpelacje.

Łańcut, dn. 4 listopada 1930 r.

Rada Zawiadowcza

**Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, Sp. Akc.
Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme**

Dn. 19 listopada 1930 r. o godz. 12 w południe odbędzie się

III ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze, Spółka Akcyjna (Société Minière Franco-Polonaise, Société Anonyme) w lokalu tejże spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej za rok gospodarczy 1929/1930;
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, tudzież przyjęcie uchwały o udzieleniu absolutorjum Zarządowi;
- 3) Przyjęcie uchwały co do bilansu 1929/1930;
- 4) Wybór członków Rady Zawiadowczej;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Rady Zawiadowczej;
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej i ustalenie wynagrodzenia dla jej członków.

W myśl postanowień § 33 statutu akcje mają być złożone na 8 dni przed terminem odbycia Walnego Zgromadzenia wraz z kuponami i talonami najdalej do dn. 11 listopada 1930 r. w Kasie Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki 8.

**Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej
Francusko-Polskie Towarzystwo Górnicze
Spółka Akcyjna.**

ZARZĄD

**T-wa Browarów i Fabryki Drożdży Spirytusowych
BERGSZLOS, S. A.
w Równem
zwołuje niniejszem**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
na dz. 26 listopada 1930 r. w Równem w lokalu T-wa ul. 3 Maja Nr. 189, na godz. 17, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Uzgodnienie Statutu T-wa z nowym Prawem Akcyjnym w myśl Rozp. P. Prezyd. Rzpl. z dn. 22/III 1928 r. i 2) Wolne wnioski.

W myśl § 21 Statutu Akcjonariusze winni złożyć Zarządowi swe akcje na 7 dni przed Zgromadzeniem.

Rada

Banku Przemysłowców Polskich, S. A.

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 28 listopada 1930 r. o godz. 11 przed poł. w gmachu Banku (ul. Zgoda 7), odbędzie się, stosownie do art. 46 statutu,

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Uchwalenie nowego statutu, uzgodnionego z prawem bankowym i z prawem o spółkach akcyjnych.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni, w myśl art. 42 statutu, złożyć w Kasie Banku conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swe akcje, względnie świadectwa tymczasowe. Zamiast akcji mogą być składane kwity depozytowe, wydane jako dowód przyjęcia akcji na przechowanie lub zastaw przez instytucje kredytowe, działające na zasadzie statutów, przez Rząd zatwierdzonych, z wymienieniem numerów akcji, oraz z zastrzeżeniem, że akcje te nie będą zwrócone przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki

**Fabryka Konserw ZYGMUNTA RUCKERA, S. A.
we Lwowie**

odbędzie się 18 listopada 1930 r. o godz. 12 w południe w lokalu firmy przy ul. Żółkiewskiej 173, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie i zamknięcie rachunków za 1929 rok;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie absolutorjum dyrekcji;
- 4) Wnioski dotyczące zamknięcia rachunków;
- 5) Ustalenie wynagrodzenia Komisji Rewizyjnej;
- 6) Wybór Komisji Rewizyjnej na 1930 rok;
- 7) Wybór dwóch członków Rady Nadzorczej i zatwierdzenie kooptacji;
- 8) Uchwalenie podwyższenia kapitału akcyjnego do maksymalnej kwoty zł 1.500.000, z tem, że nowo wydać się mające akcje przydzielone być mają wierzycielom Spółki z wykluczeniem prawa poboru dotychczasowych akcjonariuszów, tudzież upoważnienie Rady Nadzorczej do ustalenia podwyższyć się mającego kapitału, jak niemniej bliższych warunków i szczegółów nowej emisji;
- 9) Uchwalenie zmiany statutu Spółki i uzgodnienie go z nowym prawem o Spółkach akcyjnych, tudzież ustalenie nowego brzmienia całego statutu;
- 10) Wnioski.

UWAGA: Posiadanie 10 akcji daje prawo jednego głosu. Celem wykazania prawa głosowania należy akcje, uzasadniające to prawo, do których nie muszą być dołączone arkusze kuponowe, złożyć najpóźniej na 6 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki.

**Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów
„OSADY” Tow. Akc. Bud. Dom. w Gnieźnie**

odbędzie się w czwartek dn. 4 grudnia 1930 r. o godz. 17 w lokalu Hotelu Francuskiego w Gnieźnie, Chrobrego 32. Porządek obrad: 1) Zagajenie; 2) Uzgodnienie statutu Spółki z nową ustawą o Spółkach Akcyjnych, wydaną rozp. Prez. R. P. z dn. 22 marca 1928 r. („Dz. Ust. R. P.”, Nr. 39); 3) Wolne głosy i wnioski.

Akcjonariusze, chcący brać udział [w zebraniu, winni złożyć swoje akcje na 3 dni przed zebraniem u notariusza lub też przedstawić takowe na zebraniu osobiście notariuszowi.

Gniezno, dnia 16 października 1930 r.

**„OSADA” Tow. Akc. Bud. Dom.
w Gnieźnie**

(—) Łyskowski, Prezes Rady Nadzorczej.

OBWIESZCZENIE

Na Zwyczajnym Walnym Zebraniu naszego Towarzystwa, odbytem dn. 11 października 1930 r., wystąpił z Rady Nadzorczej właściciel dóbr P. Franciszek Czapski z Barda, a na jego miejsce wstąpił właściciel dóbr P. Witold Brzeski z Wódek.

Września, dn. 20 października 1930 r.

**Cukrownia we Wrześni Tow. Akc.
St. Lutomski. Fr. Czapski. A. Niekraś.**

SPÓŁKA AKCYJNA CUKROWNI I RAFINERJI „GOSŁAWICE”

XVIII.

BILANS

Za okres 1929/30 r., t. j. za czas od dn. 1 lipca 1929 r. do dn. 30 czerwca 1930 r. włą.
w formie, zatwierdzonej przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dn. 24 października 1930 r.

STAN CZYNNY:		zł	STAN BIERNY:		zł
Grunty		221.372'60	Kapitał Akcyjny		5.100.000'00
Budowle		2.706.514'48	Kapitał Amortyzacyjny		2.488.978'17
Maszyny, aparaty i urządzenia techniczne		5.783.535'92	Kapitał Zasobowy		21.561'44
Bocznice szerokotorowe		1.027.948'78	Fundusz Stypendjalny		13.526'02
Kolejki i bocznice wąskotorowe		652.769'14	Wierzyciele różni		9.146.970'85
Lokomocje samochodowe		138.245'70	Rozrachunki kartelowe		799.559'67
Inwentarz żywy		9.280'00	Akcyza zakredytowana		758.527'00
Wagi		101.501'13	Akcepty		1.135.088'07
Kasa		2.355'69	Niepodniesiona dywidenda		6.219'12
Dłużnicy		3.621.439'02	Sumy Przechodnie		166.283'41
Rozrachunki kartelowe		340.960'19	Saldo czynne		224.456'87
Papiery wartościowe		62.666'33			
Udziały		19.283'47			
Kaucje		13.905'74			
Remanenty fabryczne		4.481.731'05			
Sumy przechodnie		274.266'91			
Pozostałość strat za rok oper. 1928/29		403.394'47			
		<u>19.861.170'62</u>			<u>19.861.170'62</u>
Gwarancje		2.863.900'80	Gwarancje		1.863.900'80
		<u>21.725.071'42</u>			<u>21.725.071'42</u>

RACHUNEK STRAT i ZYSKÓW

	zł		zł
Strata wobec umorzenia „Rachunku Spor- nego” Banku Cukrownictwa, Oddział w Warszawie	104.260'34	Zysk na sprzedaży remanentów cukru z kamp. 1928/29	180.826'45
Straty na skradzionych papierach procento- wych wobec rozprucia jednej z Kas fa- brycznych	4.453'03	Zysk na produkcji 1929/30	165.713'89
Straty na spisaniu udziałów — wartości powstałe z waloryzacji waluty markowej	2.029'67	„ „ „ przeliczowaniu i wentarza żywego	5.530'49
Straty na różnicach kursowych	11.475'58		
„ „ „ zużytych ruchomościach	458'64		
Manco na nawozach sztucznych	4.936'70		
Zysk brutto za rok oper. 1929/30	224.456'87		
	<u>352.070'83</u>		<u>352.070'83</u>

Rada Nadzorcza (podpisali):

*K. hr. Kwilecki
Janusz Chrzanowski
N. Golodetz
B. Soplica
W. Maringe
St. Iwańczyk*

Zarząd (podpisali):

*T. Swinarski
Oskar Sobański*

Szef Biura (podpisał):

Marjan Bekker

Związek Przedsiębiorców Gorzełń Rolniczych, S. A.

WE LWOWIE

Bilans w dn. 30 czerwca 1930 r.

AKTYWA	zł	zł	PASYWA	zł
Gotówka w kasie	4.309'41		Kapitał akcyjny	300.000'00
Bank Polski	1.000'00		Przedpłaty na kapitał akcyjny	114.969'00
P. K. O.	80'92	5.390'33	Reeskont weksli	400.375'20
Eskont		448.807'69	Banki	607.792'94
Papiery wartościowe:			" \$ 104.985'20	933.318'43
520 szt. akc. B-ku Polskiego			Wierzyciele	15.04 '01
à 168'50	87.620'00		Fundusz zapasowy	15.860'00
1.320 szt. poz. konwers. à 49'75	6.778'94		Zysk	61.699'04
poz. stabil. \$ 742'72 à 8'89	6.602'79	101.001'73		
Udział w S. A. „Spirytus”		112.500'00		
Dłużnicy:				
a) producenci	803.796'41			
" \$ 101.000'18	891.891'60			
b) różni i Mał. Zrzesz.	40.246'69	1.741.934'70		
Towary Składnicy art. techn.		17.751'39		
Urządzenia Rozlewni st.	8.143'48			
Odpis	814'35	7.329'13		
Inwentarz biurowy	15.102'79			
Odpis	755'14	14.347'65		
		<u>2.449.062'62</u>		<u>2.449.062'62</u>

Rachunek Strat i Zysków

ROZCHODY	zł	zł	PRZYCHODY	zł	zł
Administracja:			Pozostałość zysku z roku ubiegłego		43'96
a) płace	45.886'00		Różne prowizje		130.043'72
b) podatki i świadc. socjalne	8.793'12		Kupony:		
c) koszty handlowe	19.523'54	74.202'66	od akcji B-ku Polskiego	10.400'00	
Koszty podwyższenia kapitału akcyjnego		7.519'63	S. A. „Spirytus”	4.218'75	
Amortyzacja		1.569'49	pożyczka konwersyjna	338'00	
Różnice kursowe		549'67	pożyczka stabilizacyjna	496'06	15.452'81
Zysk		61.699'04			
		<u>145.540'49</u>			<u>145.540'49</u>

Związek Przedsiębiorców Gorzełń Rolniczych
S. A. we Lwowie
Starzewski mp. Podgórski mp

Walne Zgromadzenie dn. 27/X 1930 r. uchwaliło wypłacić dywidendę w wysokości 7% w stosunku rocznym, to znaczy zł 5'25 od akcji zł 100.

BANK NAFTOWY, S. A. WE LWOWIE

Bilans surowy na dz. 30 września 1930 r.

STAN CZYNNY	zł	zł	STAN BIERNY	zł	zł
Kasa i sumy do dyspozycji w Banku Polskim, P. K. O. i B-ku Gospodarstwa Krajowego		57.210'43	Kapitały własne:		
Waluty zagraniczne		476'20	a) zakładowy	1.500.000'00	
Papiery wartościowe własne:			b) zapasowy	21.290'95	
a) pożyczki państwowe	22.599'62		c) inne rezerwy	12.484'23	
b) akcje	60.600'00	83.199'62	d) fundusz amortyzacyjny	21.033'74	1.554.808'92
Udziały i akcje w przedsiębiorstwach konsorcjalnych		68.158'30	Wkłady:		
Banki krajowe		32.339'40	a) terminowe	164.923'85	
Weksle zdyskontowane		812.109'98	b) à vista	1380.855'69	545.779'54
Weksle protestowane		126.186'80	Rachunki bieżące (saldo kredytowe)		541.924'03
Rachunki bieżące (saldo debet.):			Banki krajowe		250'20
a) zabezpieczone	1.060.329'55		Wierzyciele hipoteczni		143.743'11
b) niezabezpieczone	261.941'14	1.322.270'69	Różne rachunki		49.663'93
Nieruchomości		407.812'76	Procenty, prowizje i różne zyski		194.534'70
Różne rachunki		10.014'80			
Koszty, różnice kursowe i t. p.		110.925'45			
		<u>3.030.704'43</u>			<u>3.030.704'43</u>

Gwarancje zł 446.984'43; Inkaso zł 19.440'00

„POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH

SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYCH I OLEJE
OSIOWE. — PARAFINE, ŚWIECE, WAZE-
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-
NĄ, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —
NAFTĘ: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34

KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82

LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74

LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 114-75

POZNAŃ, ul. św. Marcina 13, tel. 35-36

SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08

TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99

WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

WŁASNY PARK CYSTERNOWY

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE—UL. NOWOGRODZKA 50,
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PIŁSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU—UL. KANTAKA 10,
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU—UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-
WICZACH—UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU—UL. PIŁSUDSKIEGO 15,
ODDZIAŁ W KRAKOWIE—PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU—
LOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,
ODDZIAŁ W KIELCACH—UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P E B R O L"

KAPITAŁ ZAKŁADOWY. CAŁKOWICIE WPŁACONY, z 130 MILIONÓW.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCELACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY Z 3 MIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNYM W WYSOKOŚCI 6 OD STA. Z 1 JEDNOMIESIĘCZ. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNYM 5 OD STA. NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNYM 4 OD STA. ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZĘT PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PŁATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOOCNEJ; POSIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.